

Express BIZNESU

LOCAL CONTENT
TO NIE TYLKO PIENIĄDZE, ALE TEŻ KOMPETENCJE

MILIARDY Z KPO
NA ENERGETYKĘ, SZPITALE, SZKOŁY I TRANSPORT

GDAŃSK GRA W PORTOWEJ LIDZE GIGANTÓW

RYNEK MIESZKANIOWY POD PRESJĄ ZMIAN

AI PRZEJMUJE RUTYNĘ, CZŁOWIEK DECYZJE

Karolina Lewinska
Sebastian Bruski
Niron Invest Group

KAPITAŁ NIE ZNA GRANIC
ALE POTRZEBUJE STRATEGII

LUXURIA
ESTATE



P.RUSZEWSKI@EXPRESSY.PL
+48 601 300 143

WWW.LUXURIA.COM.PL

ODKRYJ Z NAMI

NIERUCHOMOŚCI

PREMIUM

W HISZPANII



PRENUMERATA

Zaznaj komfortu dostawy magazynu prosto do Twojego domu

Express Biznesu to jedyny magazyn biznesowy w Polsce ukazujący się regularnie co miesiąc. Zamów prenumeratę magazynu i zapewnij sobie dostęp do aktualnych treści już od najbliższego numeru! Wypełnij formularz z danymi do wysyłki, a potwierdzenie przelewu wyślij na adres: *prenumerata@expressy.pl*. Koszt jednego egzemplarza to 20 zł (w tym 8% VAT), a przesyłka jest wliczona w cenę. Ciesz się profesjonalną gazetą dostarczaną prosto pod wskazany adres – wygodnie, regularnie, na najwyższym poziomie.

PRENUMERATA@EXPRESSY.PL
+48 601 300 143


AGNIESZKA RODAK
RUMIA INVEST
ENERGIA W BIZNESIE
EXPRESS BIZNESU
NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ FIRMY SĄ LUDZIE
JOANNA GŁOWACKA
EXPRESS BIZNESU
YACHT
EXCLUSIVE
2026
KURS ZWIDOKIEM
EXPRESS
BIZNESU
KAPITAŁ NIE ZNA GRANIC
KSAWERY LEJKOWSKI
BUDOWNICTWO
to dziś nie tylko beton
EXPRESS BIZNESU
MOC POMORZA
Atom pod kontrolą
Energetyczny sojusz na Bałtyku
106,5 miliona zł na fotowoltaikę w woj. zachodniopomorskim
Aby nie zgasło ŚWIATŁO

MAG®
Morska Agencja Gdynia

75 LAT W POLSKICH PORTACH

#ONDUTYSINCE1951

AGENCJA STATKÓW, FRACHTOWANIE | TRANSPORT MORSKI, KOLEJOWY, DROGOWY, LOTNICZY
ŁADUNKI DROBNICOWE, MASOWE, KONTENEROWE, PONADGABARYTOWE
SKŁADOWANIE I PRZEŁADUNKI | OBSŁUGA CELNA | LOGISTYKA FARM WIATROWYCH
REKRUTACJA MARYNARZY



75 YEARS
- SINCE 1951 -

WWW.MAG.PL

Drodzy Czytelnicy,



końcówka roku skłania do podsumowań, a tematy, które poruszamy w bieżącym numerze Expressu Biznesu prowadzą do jednego wniosku. Pomorze nie ma dziś kłopotu z pieniędzmi. Wyzwaniem jest to, by jak najwięcej z nich zostało w regionie: w firmach, kompetencjach i ludziach.

Liczby robią wrażenie: 18,86 mld zł z KPO w umowach zawartych na Pomorzu, ponad 3,7 mld zł budżetowych wydatków na gospodarkę morską w przyszłym roku. Port Gdynia po raz pierwszy w historii przekroczył milion TEU w rocznych przeładunkach kontenerowych. Raport Polityki Insight pokazuje, że ciężar polskiej gospodarki przesuwa się na północ: atom w Choczewie, offshore, porty i sieci energetyczne.

Najciekawsze są jednak pytania między liczbami. Wicemarszałek Leszek Bonna przypomina w rozmowie z nami, że local content to nie tylko pieniądze, ale przede wszystkim kompetencje. Przy Baltic Power udział polskich firm wyniósł ok. 21 proc., a ORLEN chce go przy kolejnym projekcie podwoić. Polskie Elektrownie Jądrowe zawarły już prawie 80 kontraktów wartych ok. 400 mln zł z firmami z Pomorza. Region ma być nie tylko placem budowy, lecz miejscem, gdzie powstaje wartość. Kapitał ma przy tym wybór. Karolina Lewinska i Sebastian Bruski z Niron Invest Group opowiadają, dlaczego część polskich pieniędzy szuka nowych adresów na Cyprze, a Kongres Deweloperski przypomina, że o atrakcyjności regionu decydują też mieszkania, transport i usługi publiczne.

Koniec roku to czas zmian także u nas. Już niedługo zaprezentujemy nowego redaktora naczelnego, a wraz z nim świeże spojrzenie na pomorski biznes. Pierwsze zmiany widać już w tym numerze. W tekstach chcemy nie tylko opisywać wydarzenia, lecz także pytać, co z nich wynika. Zmieniamy się ewolucyjnie: nie porzucamy tego, za co nas cenicie, ale podnosimy poprzeczkę. Chcemy dawać jeszcze lepszą jakość redakcyjną i wizualną, dlatego pracujemy nad nowym layoutem, który będziecie stopniowo odkrywać na naszych łamach.

Zapraszam do lektury i do dzielenia się z nami opiniami.
Wasze uwagi to dla nas najlepszy kompas.

Piotr Ruszewski
PREZES PR MEDIA
GROUP SP. Z O.O.

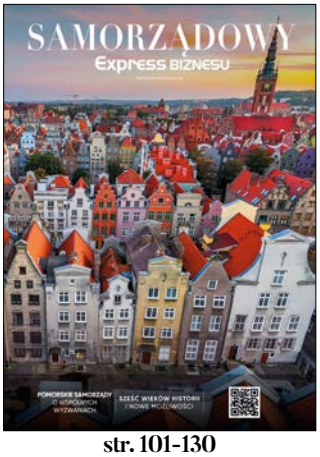
W NUMERZE:



str. 69-80



str. 81-100



str. 101-130

W TYM NUMERZE

KAPITAŁ NIE ZNA GRANIC. ALE POTRZEBUJE STRATEGII 20
ROZMOWA MIESIĄCA

LESZEK BONNA: LOCAL CONTENT TO NIE TYLKO PIENIĄDZE 28
BIZNES

STRATEGIA – TRZY POZIOMY, JEDNO POMORZE 36
FELIETON–TOMASZ LIMON

CO EFNI 2026 MÓWI O PRZYSZŁOŚCI REGIONU? 38
BIZNES

POLSKA ZWRACA SIĘ KU BAŁTYKOWI 41
BIZNES

RZĄD STAWIA NA PORTY I ŻEGLUGĘ 44
BIZNES

LUKA, KTÓREJ NIE WIDAĆ W HARMONOGRAMACH 46
FELIETON – AGNIESZKA RODAK

GOSPODARKA POTRZEBUJE LUDZI, A NIE UPRZEDZEŃ 48
FELIETON – JOLANTA SZYDŁOWSKA

POMORSKIE INWESTUJE MILIARDY Z KPO 52
BIZNES

TO SĄ LIDERZY BIZNESU W REGIONIE! 54
BIZNES

WIĘCEJ WSPÓŁPRACY, MNIEJ FORMALNOŚCI 58
BIZNES

BABCIA KAZIA NIE POLECI SAMOLOTEM 64
FELIETON – DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA

15 LAT WSPIERANIA KOBIET W BIZNESIE 65
BIZNES

DOWODY W SPORZE GOSPODARCZYM. CZY PO POZWIE JEST JUŻ ZA PÓŹNO? 68
FELIETON – RYSZARD STOPA

REKORDOWE ZAKOŃCZENIE SEZONU NA KORTACH KT ARKA 71
LIFESTYLE

RADOSŁAW SZYMANIK: CHCEMY, ABY DO GDYNI WRÓCIŁ TENIS ZAWODOWY 74
LIFESTYLE

15 LAT FUNDACJI MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ 76
LIFESTYLE









PARTNERZY EXPRESSU BIZNESU:

Pracodawcy Pomorza
VISIT GDANSK
KZP
Pomorski Klub Biznesu
Federacja Przedsiębiorców Polskich
Pracodawcy Starogard Gdański
TERAZ POLSKA
REGIONALNA IZBA GOSPODARCZA POMORZA
Norda biznes
Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw

NASZ MAGAZYN MONITOROWANY
JEST PRZEZ INSTYTUT MONITOROWANIA MEDIÓW:
IMM Instytut Monitorowania Mediów









82 DEMOGRAFIA, KAPITAŁ, TECHNOLOGIA
NIERUCHOMOŚCI

84 RÓWNOWAGA TRÓJMIEJSKIEGO RYNKU MIESZKAŃ
NIERUCHOMOŚCI

86 5 TRENDÓW, KTÓRE ZMIENIAJĄ WSPÓŁCZESNE BUDOWNICTWO
LIFESTYLE

102 POMORSKIE SAMORZĄDY O WSPÓLNYCH WYZWANIACH
SAMORZĄD

104 KPPT WSPIERA LOKALNY BIZNES
SAMORZĄD

108 SAMORZĄD TO KREOWANIE RZECZYWISTOŚCI
SAMORZĄD

110 BEZPIECZNA SZKOŁA I DEMOGRAFICZNE WYZWANIA
SAMORZĄD

112 PRAWIE 13 MILIONÓW NA KOLEJNE ZMIANY
SAMORZĄD

116 DROGI DLA MIESZKAŃCÓW I PRZYSZŁOŚCI REGIONU
SAMORZĄD

118 MILIONOWA INWESTYCJA W BEZPIECZEŃSTWO PACJENTÓW
SAMORZĄD

120 OSP PRZODKOWO Z NOWYM SPRZĘTEM
SAMORZĄD

121 79 STYPENDYSTÓW NAGRODZONYCH PRZODKOWO
SAMORZĄD

122 SZEŚĆ WIEKÓW HISTORII I NOWE MOŻLIWOŚCI
SAMORZĄD

124 Z SAINT-GHISLAIN DO SIERAKOWIC. PRZYJAŹŃ, KTÓRA TRWA
SAMORZĄD

126 PAMIĘĆ, KTÓRA ZOBOWIĄZUJE
SAMORZĄD

128 ZDEGRADOWANY BUDYNEK DOSTAŁ DRUGIE ŻYCIE
SAMORZĄD

130 SAMORZĄDY I EKSPERCI PRZY JEDNYM STOLE
SAMORZĄD

REDAKCJA

PREZES ZARZĄDU
Piotr Ruszewski

WYDAWCA:
PR MEDIA GROUP Sp. z o.o.,
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel. 58 736 33 22
redakcja@expressy.pl,
www.expressbiznesu.pl
ISSN 2080-5179

REDAKTOR PROWADZĄCY
Przemysław Schenk
p.schenk@expressy.pl

DYREKTOR DS. WYDAWNICZYCH
Jakub Jakubowski
j.jakubowski@expressy.pl

SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

PROJEKT GRAFICZNY
Piotr Ruszewski

SKŁAD I ŁAMANIE
Jan Skrzypkowski

DZIENNIKARZE
Dawid Ruszewski
Katarzyna Ruszewska

FELIETONIŚCI
Jolanta Szydłowska
Tomasz Limon
Ryszard Stopa
Dorota Sobieniecka
Agnieszka Rodak

FOTOGRAF
Witold Deka

MARKETING/REKLAMA/PR
Rafał Laskowski
(dyrektor handlowy)
r.laskowski@expressy.pl
tel. 791 980 155

Danuta Bieszke
(doradca ds. reklamy)
d.bieszke@expressy.pl
tel. 660 731 138

40 METRÓW RAMIENIA, 1300 TON NA GODZINĘ.

Gdańsk gra w portowej lidze gigantów

Do Portu Gdańsk w październiku trafiła maszyna, która zmienia tempo pracy na nabrzeżu. Mantsinen 300 – największy hydrauliczny dźwig przeładunkowy na świecie – zasilił Nabrzeże Wiślane, gdzie pracuje dla operatora logistycznego SPEED. To pierwsza taka maszyna w Polsce i inwestycja w najcenniejszą walutę logistyki: czas.

1300+ TON/H
tyle towarów masowych może przeładować maszyna.

45 KONTENERÓW
tyle kontenerów w ciągu godziny może obsłużyć Mantsinen 300.

40 METRÓW
zasięg ramienia pozwalający obsługiwać duże masowce.

4,5 MLN EURO
szacunkowa cena urządzenia, zależna od konfiguracji.

30 LAT
tyle w 2026 roku kończy firma SPEED, świętując jubileusz inwestycją z najwyższej półki.

W przeładunku czas to pieniądz, a Mantsinen 300 potrafi wyraźnie zmienić tempo pracy. To maszyna, która jest nawet dwukrotnie szybsza od tradycyjnych konstrukcji linowych, wykonując ponad 60 cykli roboczych na godzinę. Efekt? Załadunek lub rozładunek dużego statku może trwać nawet o 30-50 proc. krócej. Dla armatora oznacza to krótszy postój i niższe koszty, a dla portu – szansę na sprawniejszą obsługę większej liczby jednostek w tym samym czasie i lepsze wykorzystanie potencjału portowej infrastruktury.

1300 ton na godzinę zmienia skalę gry. Większa przepustowość może pomóc odblokować wąskie gardła terminalu i zwiększyć roczny potencjał przeładunkowy nawet o setki tysięcy, a w sprzyjających warunkach o ponad milion ton.

JAK TO WYGLĄDA W PRAKTYCE?

Ramię o zasięgu do 40 metrów pozwala sięgnąć ładunku na dużych masowcach i kontenerowcach bez konieczności ciągłego przestawiania maszyny wzdłuż burty. Dźwig może przeładować ponad 1300 ton towaru na godzinę, a przy obsłudze kontenerów osiągać do 45 sztuk na godzinę. W porównaniu z tradycyjnymi dźwigami linowymi czas załadunku lub rozładunku statku może skrócić się o 30–50 proc.

Jest też druga strona tej inwestycji: elastyczność. Mantsinen 300 może pracować z różnymi chwytakami, dzięki czemu obsłuży m.in. węgiel, biomasę, zboża, kruszywa, złom czy kontenery. Zmiana rodzaju ładunku nie musi więc oznaczać zmiany całej organizacji pracy. W intensywnym przeładunku taka wszechstronność pomaga lepiej wykorzystać zarówno sprzęt, jak i czas nabrzeża.

MOBILNA BESTIA

Mimo swojej gigantycznej masy (maszyny w tej klasie ważą nawet kilkaset ton), Mantsinen 300 opiera się na podwoziu gąsienicowym i cechuje się niesamowitą zwinnością oraz precyzją sterowania, którą operatorzy porównują do prowadzenia znacznie mniejszych koparek. To też korzystnie wpływa na efektywność przeładunku.



MANTSINEN 300
(fot. SPEED)

ENERGIA, KTÓRA WRACA DO GRY

Maszyna wykorzystuje system HybriLift®, który odzyskuje energię podczas opuszczania ramienia i wykorzystuje ją przy kolejnym podnoszeniu. Efekt? Technologia ta pozwala zmniejszyć zużycie energii i paliwa **nawet o 35**% **do 50**%**.** W skali intensywnej pracy portowej generuje to gigantyczne oszczędności finansowe oraz drastycznie ogranicza emisję CO_2.

DLACZEGO TO DEAL MIESIĄCA?

Bo firma SPEED nie kupiła wyłącznie imponującej maszyny. Inwestuje w przewagę konkurencyjną: szybszą obsługę statków, większą elastyczność i możliwość zwiększenia przepustowości terminalu. Zakup zbiega się z 30-leciem firmy, a kolejnym ambitnym celem jest jej planowany debiut giełdowy w 2029 roku.


Wartości budowane latami zasługują na dobrą przyszłość
Poznaj nowy wymiar bankowości prywatnej opartej na stabilnych fundamentach: amerykańskim kapitale i ponad 30-letnim doświadczeniu.
Zapewniamy indywidualne wsparcie osobistego opiekuna, doświadczonych ekspertów i nowoczesne rozwiązania finansowe spełniające oczekiwania najbardziej wymagających klientów.
VELO PRIVATE BANKING
Dowiedz się więcej: velobank.pl/private
Grafika została stworzona z AI

TWARDE

27 metrów

taką długość ma katamaran motorowy, który zamówił Leo Messi w gdańskiej stoczni Sunreef Yachts. Szacowana cena to 40 mln zł. Messi zamówił model ULTIMA 88 - to najbardziej zaawansowana linia modelowa w ofercie stoczni. Najbardziej charakterystycznym elementem jachtu jest Ocean Lounge – strefa wypoczynkowa na rufie, której rozkładane boczne tarasy otwierają pokład na morze.

76,5 mln pasażerów

przewiozły w pierwszych trzech kwartałach tego roku pociągi Polregio w woj. pomorskim. To rekord w skali kraju jeśli chodzi o transport kolejowy. Ponad 90 procent z nich korzystało z połączeń aglomeracyjnych i lokalnych, co jest najwyższym wskaźnikiem w kraju. Statystyczny mieszkaniec Pomorza korzysta z pociągów Polregio nawet 35-40 razy w roku.

6,3 mln podróżnych

skorzystało z usług Portu Lotniczego Gdańsk w ciągu pierwszych trzech kwartałów tego roku. To wynik o 12 proc. wyższy niż w tym samym okresie poprzedniego roku, co pozwala realnie patrzeć na przekroczenie granicy 8 mln pasażerów na koniec roku 2026. Największą popularnością cieszą się połączenia do Londynu (380 tys. pasażerów), Oslo (362 tys.) i Kopenhagi (318 tys.).

7000 obiektów

taki jest bilans najmu krótkoterminowego w Gdańsku. Mogą one łącznie przyjąć 44 tys. turystów. Dla porównania - w Gdańsku działa 66 hoteli, które wnoszą na rynek 11 tys. miejsc noclegowych. Skala pozahotelowych noclegów pokazuje jak duże znaczenie mają one dla turystyki i jak duże jest to wyzwanie dla lokalnej społeczności.

DANE

2,78 mld zł

tyle w pierwszym półroczu 2026 roku wynosiło zadłużenie pomorskich firm (6 miejsce w kraju). Statystyczny dłużnik w regionie ma do oddania średnio 132 000 złotych. Największy dług generuje handel hurtowy i detaliczny - 8,7 mld zł zaległości. Ponad 60% z łącznej kwoty długu całego województwa przypada na podmioty zarejestrowane w Trójmieście oraz przyległym powiecie gdańskim.

87% obłożenia

to średni wynik sopockich hoteli za trzy letnie miesiące (czerwiec, lipiec, sierpień). Najlepszy był sierpień, kiedy to hotele w Sopocie były zajęte średnio w 90 procentach. W zestawieniu z 2025 rokiem, czerwiec i lipiec 2026 roku przyniosły poprawę wyników o kilka punktów procentowych, natomiast sierpień w obu okresach okazał się absolutnym szczytem sezonu z identyczną frekwencją.

1,28 mld zł

tyle kosztowała modernizacja Portu Gdynia. Pogłębiono tor podejściowy i akweny wewnętrzne, przebudowano nabrzeża, poszerzono wejście do portu, zbudowano nową obrotnicę. Nowa infrastruktura pozwala na przyjęcie największych masowców i kontenerowców, przeładowywać więcej towarów, zwiększa konkurencyjność portu i umożliwia otwieranie bezpośrednich połączeń oceanicznych.

4640 samochodów

taką liczbę aut z Chin zarejestrowano w woj. pomorskim od stycznia do końca sierpnia 2026 roku (4. miejsce w kraju). Pomorskie odnotowało też najwyższą średnią cenę zakupionego chińskiego auta w Polsce - 155 478 zł. Najpopularniejsze modele to: MG HS, Omoda 5 i MG ZS. W pomorskich salonach dealerzy oferują już ponad 20 chińskich marek.

Perso



Karolina Pietrzak

Prezeska ORLEN Neptun

Karolina Pietrzak stanęła na czele ORLEN Neptun, spółki z Grupy ORLEN rozwijającej projekty morskiej energetyki wiatrowej. Będzie odpowiadała za dalszy rozwój działalności firmy w sektorze offshore wind, w tym rozwój portfela projektów i realizację strategii biznesowej związanej z wykorzystaniem potencjału energetycznego Bałtyku. Nowa prezeska jest absolwentką Wydziału Mechaniki, Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej. Ma ponad 14-letnie doświadczenie w rozwoju projektów na rynkach międzynarodowych. Uczestniczyła w rozwoju projektów morskich farm wiatrowych w Europie, Stanach Zjednoczonych i Azji, zarówno instalacji posadowionych na dnie morskim, jak i farm pływających.

Jan Grabowski

Prezes Grupy Przemysłowej Baltic

Jan Grabowski poprzednio był wiceprezesem Polskiej Grupy Zbrojeniowej, gdzie odpowiadał m.in. za projekty w domenie morskiej i współpracę międzynarodową. Wcześniej przez blisko sześć lat pełnił funkcję dyrektora generalnego MBDA w Polsce. Doświadczenie zdobywał też we francuskiej firmie Nexter Systems, odpowiadając za rynki Europy Środkowej i Wschodniej. Do głównych zadań prezesa należeć będzie wzmacnianie pozycji Grupy Przemysłowej Baltic w strategicznych sektorach polskiego przemysłu oraz wykorzystanie kompetencji spółek w projektach związanych z transformacją energetyczną. Grupę tworzą przedsiębiorstwa działające m.in. w przemyśle stoczniowym, produkcji konstrukcji stalowych i gospodarce morskiej.

Robert Fennig

Prezes Gdańskich Wodociągów

Do najważniejszych zadań nowego prezesa należeć będzie zapewnienie niezawodności infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, bezpieczeństwa dostaw wody oraz sprawnej realizacji inwestycji. Fennig ma wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu infrastrukturą komunalną, obejmujące branżę wodociągowo-kanalizacyjną, ciepłownictwo i energetykę. Od 2012 r. był prezesem zarządu kościerskiej spółki MPI KOS-EKO. Zrealizował inwestycje obejmujące modernizację ujęć wody, rozbudowę oczyszczalni ścieków i sieci infrastrukturalnych. Jest też wiceprzewodniczącym Rady Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie oraz przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Pomorskiego Forum Wodociągowego.

nalia



Rafał Młyński

Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku

Rafał Młyński został powołany na stanowisko dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Przed objęciem stanowiska w Wodach Polskich był kierownikiem w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Starogardzie Gdańskim. W latach 2012–2014 kierował Gminnym Przedsiębiorstwem Komunalnym w Skarszewach, nadzorując gospodarkę wodno-kanalizacyjną i odpadową. Następnie jako prezes spółki ASPOL odpowiadał za procesy związane z recyklingiem i odzyskiem odpadów. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku jest jednostką odpowiedzialną za zarządzanie zasobami wodnymi, utrzymanie wód i urządzeń wodnych oraz działania związane z ochroną przed powodzią i suszą.

Katarzyna Dziadul

Prezeska Fundacji Energa

Katarzyna Dziadul to doświadczona menedżerka, która 7 października 2026 objęła stanowisko prezesa zarządu Fundacji Energa. Odpowiada za strategiczne kierowanie organizacją, która realizuje projekty z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu, w tym nowoczesne programy społeczne ukierunkowane na zrównoważony rozwój i integrację lokalnych społeczności. Równolegle Katarzyna Dziadul zarządza komunikacją zewnętrzną jako Dyrektor Biura Prasowego Energi SA, Ponadto jej kompetencje obejmują nadzór korporacyjny - pełni funkcję przewodniczącej Rady Nadzorczej spółki Energa Elektrownia Gdańsk sp. z o.o., odpowiedzialnej za projekt budowy bloku gazowo-parowego w Gdańsku.

Michał Jerzy Krasiński

Prezes Energomontaż-Północ Gdynia S.A.

Michał Jerzy Krasiński staje przed realizacją celów strategicznych nakreślonych przez właściciela, czyli Grupę Przemysłową Baltic. Najważniejsze zadanie to wzmacnianie pozycji rynkowej spółki w obszarze zaawansowanych konstrukcji stalowych dla sektora offshore. Będzie on osobiście nadzorował proces certyfikacji firmy umożliwiający realizację kontraktów przy tzw. wyspie jądrowej dla elektrowni jądrowej w gminie Choczewo. Równocześnie nowy prezes ma zadbać o budowanie długofalowej wartości dla interesariuszy poprzez wdrożenie celów zrównoważonego rozwoju oraz założeń polityki ESG. Wszystkie te działania mają ugruntować pozycję firmy jako zaufanego partnera w dobie transformacji energetycznej kraju.

NA RADARZE

INVESTGDA WYZNACZA KIERUNKI ROZWOJU

Rozwój infrastruktury przemysłowej, skuteczniejsza obsługa inwestorów i promocja gospodarcza Gdańska – to główne kierunki strategii InvestGDA na najbliższe lata. Dokument przedstawiono władzom miasta.

Strategia odpowiada na najważniejsze wyzwania i możliwości stojące przed gdańską gospodarką. Jednym z priorytetów będzie rozwój infrastruktury w parkach przemysłowych oraz usprawnienie obsługi przedsiębiorców i inwestorów zainteresowanych działalnością w mieście. Istotną rolę odegra także promocja gospodarcza Gdańska i integracja lokalnego środowiska biznesowego. InvestGDA chce rozwijać współpracę między przedsiębiorstwami, uczelniami i instytucjami, a także wspierać przyciąganie oraz zatrzymywanie talentów. Spółka chce skuteczniej łączyć potencjał inwestorów, lokalnych firm i środowiska akademickiego, tworząc warunki do dalszego rozwoju gospodarczego miasta.



fot. materiały prasowe

Prezes LPP wyróżniony w świecie mody

Marek Piechocki, współzałożyciel i prezes LPP, znalazł się w prestiżowym zestawieniu The BoF 500 Class of 2026. To czwarte takie wyróżnienie dla Polaka w historii rankingu, doceniającego najważniejsze postacie globalnej branży mody.

The BoF 500 to jedno z najbardziej rozpoznawalnych zestawień osób wpływających na rozwój światowego rynku mody. Publikowane od 2013 roku przez redakcję The Business of Fashion obejmuje projektantów, szefów firm odzieżowych, inwestorów i liderów wyznaczających kierunki rozwoju branży. W tegorocznej edycji wyróżniono Marka Piechockiego, współzałożyciela i prezesa LPP. Doceniono jego intuicję biznesową oraz odwagę w podejmowaniu decyzji, które przyczyniły się do rozwoju firmy założonej w Gdańsku ponad 30 lat temu.


fot. materiały prasowe

Rekord coraz bliżej

Port Lotniczy Gdańsk obsłużył w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2026 roku ponad 6,34 mln pasażerów, czyli o 12% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Wszystko wskazuje na to, że lotnisko może pobić roczny rekord liczby obsłużonych podróżnych.

Od stycznia do końca września 2026 roku z usług Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy skorzystało 6 344 284 pasażerów. W tym samym czasie zrealizowano 52 464 operacje lotnicze. To oznacza wzrost o 12% w porównaniu z pierwszymi trzema kwartałami 2025 roku. Największy udział w regularnym ruchu lotniczym w Gdańsku miała linia Wizz Air, która odpowiadała za 45,1% wszystkich połączeń. Natomiast najpopularniejszym kierunkiem wśród pasażerów podróżujących z Gdańska był Londyn, do którego poleciało 380 015 osób. Po trzech kwartałach 2026 roku spółka Port Lotniczy Gdańsk wypracowała 80 mln zł zysku ze sprzedaży oraz 67,4 mln zł zysku netto.

PGE BALTICA PRZENOSI SIEDZIBĘ DO GDAŃSKA

PGE Baltica, spółka Grupy PGE rozwijająca morskie farmy wiatrowe, przenosi siedzibę z Warszawy do Gdańska. Decyzja ma związek z postępem realizacji projektów na Bałtyku i rosnącym znaczeniem Pomorza dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

Przeniesienie siedziby to kolejny etap rozwoju spółki, która przechodzi od przygotowywania inwestycji do ich budowy, eksploatacji i długoterminowego zarządzania. Zmiana ma ułatwić współpracę z partnerami branżowymi oraz instytucjami i przedsiębiorstwami zaangażowanymi w rozwój sektora offshore wind. PGE Baltica jest obecna w regionie od kilku lat. W Gdańsku działa już biuro spółki, w którym pracuje ponad 50 osób. Zespół tworzą przede wszystkim inżynierowie oraz specjaliści odpowiedzialni za współpracę z krajowymi dostawcami.



fot. materiały prasowe

Technologiczny gigant wybiera Gdańsk

Południowokoreański koncern SK hynix wybrał Gdańsk na siedzibę nowego oddziału swojej polskiej spółki. W kompleksie biurowym Olivia Centre powstanie przestrzeń łącząca biura, zaplecze serwerowe i specjalistyczne laboratorium technologiczne.



fot. Andrzej Otrębski, CC BY-SA 4.0, via Wikimedia Commons

Nowa lokalizacja ma wspierać rozwój zaawansowanych technologii pamięci półprzewodnikowych oraz rozwiązań wykorzystywanych w ekosystemie sztucznej inteligencji. Ta siedziba została zaplanowana z myślą o połączeniu tradycyjnej przestrzeni biurowej z zapleczem inżynieryjnym. Jednym z jej najważniejszych elementów będzie laboratorium przeznaczone do testowania produktów wykorzystujących pamięci DRAM i NAND Flash.

W obiekcie znajdą się również serwerownia oraz stanowiska pracy dla pracowników. Projekt uwzględnia także specjalne strefy przeznaczone do odpoczynku i aktywności sportowej. Nowa przestrzeń w Olivia Centre ma zapewnić firmie warunki do prowadzenia prac inżynieryjnych i testowania zaawansowanych produktów. Inwestycja stanowi kolejny przykład obecności międzynarodowych przedsiębiorstw technologicznych w Trójmieście.



fot. materiały prasowe

PERUN po czwartej misji

Gdyńska firma SpaceForest podsumowała czwarty lot testowy rakiety suborbitalnej PERUN. Wrześniowa misja pozwoliła sprawdzić zmodyfikowane systemy sterowania, nawigacji i autonomii.

Po zakończeniu misji LOT4 SpaceForest przeanalizował dane telemetryczne, aby ocenić działanie kluczowych podsystemów i skuteczność zmian wprowadzonych po poprzednim locie, który odbył się w listopadzie ubiegłego roku. Głównym celem misji była weryfikacja zmodyfikowanego systemu sterowania wektorem ciągu (TVC), w szczególności zmian w oprogramowaniu. Testy miały potwierdzić skuteczność modyfikacji wprowadzonych po wcześniejszych próbach, w tym testach sprzętowo-programowych typu HIL.

Lot zakończył się uruchomieniem systemu natychmiastowego przerwania lotu. Rakietę odzyskano z morza na bezpiecznym obszarze poligonu.

Trójmiasto wśród najlepszych kierunków podróży na 2027 rok


fot. materiały prasowe

Amerykańska redakcja National Geographic ogłosiła zestawienie Best of the World 2027, prezentujące 25 miejsc z całego świata, które warto uwzględnić w planach podróżniczych na 2027 rok.

Wśród wyróżnionych kierunków znalazło się Trójmiasto, docenione za połączenie historii, modernistycznej architektury, nadmorskich krajobrazów i rozwijającej się gastronomii. To pierwsze od kilku lat wyróżnienie dla miejsca z Polski w tym międzynarodowym zestawieniu. Na liście znalazły się zarówno miasta i regiony, jak i obszary przyrodnicze oraz szlaki, od europejskiego wybrzeża Bałtyku po lasy południowego Chile.

W uzasadnieniu wyboru Trójmiasta National Geographic zwraca uwagę na różnorodność doświadczeń, jakie oferują Gdańsk, Sopot i Gdynia. Na atrakcyjność tego nadmorskiego kierunku składają się historia sięgająca średniowiecza, modernistyczna architektura, bliskość morza oraz przestrzenie sprzyjające pieszym wędrówkom. Ważnym elementem rekomendacji jest również gastronomia. Wizyta nad Bałtykiem może łączyć odkrywanie zabytków i architektury z wypoczynkiem na plaży oraz poznawaniem regionalnych tradycji kulinarnych.

Pomorze zyska nową fabrykę technologii obronnych

Norweski koncern Kongsberg zainwestuje ponad 200 mln zł w budowę fabryki systemów antydronowych na Pomorzu.


fot. Adobe Stock

Zakład ma zatrudnić około 100 osób i wzmocnić współpracę polsko-norweską w obszarze obronności. Informację ogłosili podczas Warsaw Security Forum minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz prezes Kongsberga Eirik Lie.
Nowa fabryka będzie częścią globalnej sieci produkcyjnej norweskiego koncernu. Ma wspierać rozwój polskiego przemysłu obronnego, zwiększać krajowe zdolności produkcyjne oraz obsługiwać zarówno polski rynek, jak i przyszłych klientów z innych państw Europy. Inwestycja przyniesie również nowe miejsca pracy. Według zapowiedzi przedstawicieli firmy zatrudnienie w zakładzie znajdzie około 100 osób.



KAPITAŁ NIE ZNA GRANIC

ALE POTRZEBUJE STRATEGII



Piękny widok na morze to jeszcze nie inwestycja. Sebastian Bruski i Karolina Lewinska kupują i sprzedają nieruchomości na Cyprze od 2017 roku, a dziś prowadzą stamtąd Niron Invest Group, która pomaga Polakom lokować kapitał poza złotówką. W rozmowie z Expressem Biznesu opowiadają o inwestowaniu własnych pieniędzy, dobieraniu nieruchomości do portfela i o tym, dlaczego czasem najważniejsza jest decyzja, by nie kupować.

ROZMAWIAŁ: Jakub Jakubowski, **ZDJĘCIA:** Niron Invest Group

Czy inwestowanie za granicą wymaga dużego kapitału? Z jakimi inwestorami najchętniej pracujecie?

Karolina Lewinska: Ważniejsza od wielkości kapitału jest świadomość tego, jaką rolę ma on pełnić. Dla jednej osoby będzie to zabezpieczenie części oszczędności poza Polską, dla innej dochód z najmu, a dla kolejnej drugi dom. Przy zakupie z finansowaniem bankowym często potrzebny jest znaczny wkład własny, na przykład około 50 procent, ale każdą sytuację rozpatrujemy indywidualnie. Pierwsza rozmowa nie jest więc prezentacją apartamentów. Chcemy wiedzieć, co klient już posiada, czego oczekuje i jakiej części środków nie powinien zamrażać. Dopiero wtedy rekomendujemy rozwiązanie. Dobre doradztwo zaczyna się od pytań, nie od oferty.

Sebastian, byłeś zawodowym sportowcem. Co łączy kajakarstwo z inwestowaniem?

Sebastian Bruski: Sport nauczył mnie, że wynik jest konsekwencją wielu decyzji, często mało efektownych. Przygotowanie, cierpliwość i umiejętność oceny ryzyka były ważniejsze niż jeden znakomity start. W inwestowaniu jest podobnie. Sam od lat buduję majątek oparty na nieruchomościach i wiem, że nie każdą okazję trzeba wykorzystać. Czasem najbardziej wartościową decyzją jest rezygnacja z zakupu. Liczy się nie liczba transakcji, ale to, co pozostaje w portfelu po latach. Tę perspektywę przenosimy do rozmów z klientami.

Które transakcje najlepiej pokazują Wasze doświadczenie?

Karolina Lewinska: W Polsce przeprowadziliśmy między innymi adaptację dawnej kaplicy ewangelickiej na 15 apartamentów oraz projekt dotyczący nieruchomości po fabryce mebli w Złotowie. To były przedsięwzięcia, w których wartość nie była oczywista na pierwszy rzut oka. Z kolei na rynku zagranicznym mamy klienta, który zaczynał z nami od jednej nieruchomości, a dziś realizuje zakup projektu obejmującego 26 apartamentów o wartości blisko 10 milionów euro. Dla mnie najciekawsze nie są same liczby. Ważne jest to, że po pierwszej decyzji pojawiło się zaufanie potrzebne do kolejnych.

Co jest ważniejsze w portfelu: liczba nieruchomości, rentowność czy dywersyfikacja?

Sebastian Bruski: Sama liczba niewiele mówi. Dziesięć podobnych mieszkań w jednym mieście może oznaczać powielenie tego samego ryzyka. Każda nieruchomość powinna mieć własne zadanie: przynosić dochód, chronić część kapitału, dawać potencjał wzrostu lub służyć rodzinie. Ważna jest też możliwość wyjścia z inwestycji i zachowanie środków płynnych poza nieruchomościami. Sami inwestujemy w Polsce, na Cyprze, w Tanzanii, w tym na Zanzibarze, oraz w Kambodży. Te rynki nie są zamienne. Różnią się otoczeniem prawnym, walutą, płynnością i ryzykiem. Dlatego portfel buduje się przez dobór funkcji poszczególnych aktywów, a nie przez kolekcjonowanie adresów.





Dlaczego Cypr stał się dla Was zarówno rynkiem inwestycyjnym, jak i miejscem do życia?

Karolina Lewinska: Nasza historia z Cyprem zaczęła się w 2009 roku. Przyjechaliśmy tu z Sebastianem i od razu poczuliśmy, że to miejsce ma potencjał większy niż tylko wakacyjny. To właśnie tutaj dowiedzieliśmy się, że zostaniemy rodzicami, więc z wyspą łączy nas również bardzo osobista historia. Wracaliśmy, poznawaliśmy rynek, aż w 2017 roku kupiliśmy pierwszą nieruchomość. Rok później była pierwsza sprzedaż. Z czasem przenieśliśmy tu rodzinę. Dziś nie obserwujemy Cypru z dystansu. Widzimy, jak zmieniają się dzielnice, jak przebiegają budowy i jak funkcjonują nieruchomości poza sezonem. Dla inwestora taka lokalna wiedza ma praktyczną wartość.

Co przemawia za Cyprem z perspektywy osoby, która chce rozsądnie zdywersyfikować majątek?

Sebastian Bruski: Widzę trzy podstawowe argumenty. Pierwszy to otoczenie prawne i gospodarcze kraju należącego do Unii Europejskiej. Drugi to euro, które pozwala rozłożyć ekspozycję walutową, szczególnie jeśli większość majątku inwestora znajduje się w Polsce. Trzeci to popyt wynikający nie tylko z turystyki, ale też z osób, które tu pracują, zakładają firmy lub przeprowadzają się z rodzinami. To nie oznacza, że każda nieruchomość jest dobrą inwestycją. Lokalizacja, cena zakupu, jakość budynku i perspektywa odsprzedaży decydują o wyniku. Dane makroekonomiczne pomagają ocenić rynek, ale nie zastąpią analizy konkretnego aktywa.

Inwestor dysponuje kwotą 250 tysięcy euro. Od czego zaczniecie rozmowę?

Karolina Lewinska: Od jego sytuacji, nie od katalogu. Zapytam, czy potrzebuje regularnego dochodu, chce wykorzystać wzrost wartości, czy marzy o miejscu, z którego będzie korzystał z rodziną. To trzy różne potrzeby. Kwota 250 tysięcy euro może być pełnym budżetem, ale może też stanowić wkład własny do większej inwestycji, jeżeli pozwalają na to warunki bankowe i sytuacja finansowa klienta. Nie istnieje jeden apartament idealny dla wszystkich. Naszym zadaniem jest dobrać właściwy do celu, a nie dopasowywać cel do nieruchomości, którą akurat ktoś chce sprzedać.

Czy różne grupy kupujących na Cyprze konkurują dziś o te same nieruchomości?

Sebastian Bruski: Częściowo tak, choć ich oczekiwania są różne. Rodzina szuka infrastruktury i wygodnego życia przez cały rok. Osoba planująca drugi dom może stawiać na widok i bliskość morza. Inwestor nastawiony na najem musi sprawdzić popyt, koszty utrzymania i cenę wejścia. W atrakcyjnych lokalizacjach te potrzeby się spotykają. Dlatego przy wyborze patrzymy również oczami przyszłego najemcy lub nabywcy. Warto już w dniu zakupu wiedzieć, komu i dlaczego ta nieruchomość będzie potrzebna za kilka lat.





Jak uczciwie mówić o stopie zwrotu i czego uczy Was praktyka?

Karolina Lewinska: Stopę zwrotu trzeba liczyć od całego zaangażowanego kapitału i po uwzględnieniu kosztów, nie tylko od ceny apartamentu. W rachunku są podatki, wyposażenie, utrzymanie, zarządzanie oraz okresy bez najemcy. Nasze doświadczenie, potwierdzone wynikami wybranych klientów korzystających z najmu na Cyprze, pokazuje, że dobrze dobrane nieruchomości mogą osiągać około 5-7 procent rocznie netto. To rzeczywiste przykłady, a nie obietnica dla każdej inwestycji. Inny model to zakup z myślą o wzroście wartości i późniejszej odsprzedaży, która pozwala przenieść kapitał do kolejnego projektu. W obu przypadkach znaczenie ma wynik po kosztach i jego miejsce w szerszej strategii.

Jakie błędy najczęściej popełniają Polacy kupujący nieruchomość za granicą?

Sebastian Bruski: Pierwszy to zakup pod wpływem emocji, bez odpowiedzi na pytanie, po co nam ta nieruchomość. Drugi to mylenie przychodu z najmu z wynikiem, który zostaje po wszystkich kosztach. Trzeci to zbyt pobieżna kontrola prawna i finansowa przedsięwzięcia. Ryzyka nie da się wyeliminować, ale można je identyfikować i ograniczać. Dlatego zanim podejmiemy decyzję, sprawdzamy dewelopera, dokumenty, realność założeń najmu i możliwe scenariusze odsprzedaży. Najdroższe błędy często powstają jeszcze przed podpisaniem umowy.

Skoro można kupić bezpośrednio od dewelopera, co daje klientowi współpraca z Wami?

Karolina Lewinska: Deweloper chce sprzedać wszystkie lokale w swoim projekcie. To naturalne. Tymczasem nawet w jednym budynku apartamenty mogą bardzo różnić się wartością inwestycyjną: układem, ekspozycją, widokiem czy łatwością późniejszej odsprzedaży. My nie musimy rekomendować każdej dostępnej nieruchomości. Selekcjonujemy projekty i konkretne apartamenty pod kątem potrzeb klienta, jakości i potencjału. Znamy tutejszy rynek z codziennej pracy i własnych inwestycji. W tej roli wartość doradztwa często widać przede wszystkim w tym, czego klient nie kupił.

Na czym polega Wasza weryfikacja inwestycji?

Sebastian Bruski: Zaczynamy od historii dewelopera: wcześniejszych realizacji, terminowości, jakości wykonania i sposobu usuwania usterek. Analizujemy harmonogram płatności, lokalizację, przyszły popyt i możliwą odsprzedaż. Osobnym etapem jest kontrola prawna

dokumentów przez prawnika kupującego. Żyjemy na Cyprze przez cały rok, więc możemy obserwować projekty w rzeczywistości, nie tylko na wizualizacjach. To nie usuwa całego ryzyka, lecz pozwala podejmować decyzje z większą wiedzą.

Kto odpowiada za bezpieczeństwo prawne kupującego?

Karolina Lewinska: Kupującego reprezentuje cypryjska kancelaria prawna, która weryfikuje stan prawny gruntu i nieruchomości, pozwolenia, obciążenia oraz warunki umowy. My dbamy o dobrą koordynację procesu i o to, by klient rozumiał swoje prawa, zobowiązania i terminy. Nie zastępujemy prawnika ani doradcy podatkowego. W takiej transakcji każdy powinien wiedzieć, za co odpowiada.

Czy po zakupie inwestor może liczyć na obsługę nieruchomości? Ile to kosztuje?

Sebastian Bruski: Staramy się, by zaangażowanie właściciela było jak najmniejsze. Pomagamy przy odbiorze, wyposażeniu i przygotowaniu nieruchomości do najmu, a codzienną obsługę organizujemy z firmami zarządzającymi. Jej koszt zależy od modelu wynajmu i zakresu usług. Osobno rozliczane są między innymi wyposażenie, remonty oraz usługi prawne i podatkowe. Chcemy, aby te zasady były jasne już na początku. Przy zakupie nieruchomości na rynku cypryjskim wynagrodzenie za nasze doradztwo i dobór nieruchomości wypłaca strona sprzedająca. Klient nie ponosi z tego tytułu dodatkowej prowizji. za pośrednictwo na rynku cypryjskim pokrywa strona sprzedająca.

NIRON INVEST GROUP

www.niron-ig.com
kontakt@niron-ig.com
+48 668 005 599

NIRON
INVEST GROUP

GDZIE MOŻNA NAS SPOTKAĆ?
Nasze biuro mieści się w Pafos na Cyprze, gdzie mieszkamy i przez cały rok jesteśmy dostępni dla klientów. Spotykamy się także w Polsce na targach nieruchomości, konferencjach i wydarzeniach networkingowych.
O praktycznej stronie inwestowania opowiadamy na kanale YouTube „Niron Invest Group". Więcej informacji i kontakt: **www.niron-ig.com**.

KAROLINA LEWINSKA

CEO, Niron Invest Group



Od 2003 roku związana z biznesem, a od 2017 roku z międzynarodowym rynkiem nieruchomości. Współtworzy i rozwija Niron Invest Group, koncentrując się na długoterminowych relacjach z inwestorami i budowaniu strategii dopasowanych do ich potrzeb. Osobiste doświadczenia nauczyły ją, że prawdziwe poczucie bezpieczeństwa daje nie tylko zgromadzony kapitał, ale przede wszystkim możliwość wyboru i niezależność finansowa. Wierzy, że dobrze zbudowany portfel nieruchomości powinien pracować również wtedy, gdy jego właściciel poświęca czas rodzinie i własnym pasjom. Mieszka na Cyprze, gdzie na co dzień obserwuje rynek i rozwija działalność firmy.

SEBASTIAN BRUSKI

Dyrektor Sprzedaży i Doradca ds. Inwestycji w nieruchomości, Niron Invest Group



Były reprezentant Polski i medalista mistrzostw świata w kajakarstwie. Przedsiębiorca z ponad 25-letnim doświadczeniem, od 2017 roku aktywnie inwestujący na zagranicznych rynkach nieruchomości. Sport nauczył go dyscypliny, cierpliwości i konsekwencji, które dziś wykorzystuje w analizie inwestycji. Specjalizuje się w ocenie lokalizacji, selekcji projektów deweloperskich oraz budowaniu indywidualnych portfeli nieruchomości. Sam inwestuje własny kapitał, dzięki czemu w pracy z klientami łączy doświadczenie przedsiębiorcy z praktyką inwestora. Mieszka z rodziną na Cyprze. W podejmowaniu decyzji kieruje się zasadą: najpierw analiza i ograniczanie ryzyka, dopiero później potencjalny zysk.

Nowy rozdział.
Ta sama gwiazda.

Zapraszamy do salonu Auto Forum.
Nowa nazwa to większe możliwości.

Mercedes-Benz



Mercedes-Benz Auto Forum
Autoryzowany Dealer i Serwis Mercedes-Benz | al. Grunwaldzka 493 | 80-309 Gdańsk
tel.: 58 552 14 41 | www.af1.mercedes-benz.pl | info@af1.mercedes-benz.pl

Leszek Bonna

Local content to nie tylko pieniądze, ale przede wszystkim kompetencje

Pomorze staje się jednym z najważniejszych obszarów rozwojowych Polski, a strategiczne inwestycje realizowane nad Bałtykiem będą przez kolejne dekady wzmacniać bezpieczeństwo energetyczne, konkurencyjność gospodarczą i potencjał przemysłowy kraju. Takie wnioski płyną z raportu „W stronę morza. Potencjał gospodarczy północnych regionów Polski" przygotowanego przez Politykę Insight w partnerstwie z Polskimi Elektrowniami Jądrowymi. O wyzwaniach wynikających z tych zmian mówi w rozmowie z Expressem Biznesu Leszek Bonna, wicemarszałek województwa pomorskiego.

ROZMAWIAŁ: Jakub Jakubowski,
ZDJĘCIA: Urząd Marszałkowski



Najważniejsza teza raportu mówi o zmianie geograficznego punktu ciężkości polskiej gospodarki. Dotychczas dominowała oś wschód–zachód, ale zachodząca transformacja energetyczna zwiększa znaczenie osi północ–południe. Czy dla Pana, jako doświadczonego samorządowca, ale przede wszystkim dla przedstawiciela lokalnej społeczności jest to coś odkrywczego?

I tak, i nie. Nie jest to wiedza tajemna, że rozwój przemysłu i infrastruktury w dużej mierze koncentrował się w centralnej i południowej części kraju. Transformacja energetyczna, rozbudowa portów, inwestycje w morską energetykę wiatrową i planowana elektrownia jądrowa zwiększają znaczenie Pomorza. Nie oznacza to jednak, że Pomorze zastąpi Śląsk czy inne tradycyjne centra gospodarcze. Raport wskazuje raczej na możliwość wykształcenia się nowego układu, w którym poszczególne regiony będą pełniły uzupełniające się funkcje. W nowym modelu północ przestaje być przede wszystkim odbiorcą energii, a staje się obszarem jej produkcji, bilansowania i dystrybucji. Z importera staniemy się eksporterem energii, a co najważniejsze staniemy się też producentem zielonej energii, co spowoduje duży napływ i duże zainteresowanie inwestorów. To, co mnie uderzyło, to skala wyzwania infrastrukturalnego. Mam na myśli głównie modernizację infrastruktury przesyłu i dystrybucji. Bez tego potencjał regionu nie zostanie w pełni wykorzystany.



Od 2020 r. PEJ zawarły umowy o wartości ponad 1,2 mld zł z blisko 500 polskimi podmiotami, z czego prawie 80 kontraktów o wartości ok. 400 mln zł przypadło na firmy z Pomorza.



Teren budowy elektrowni jądrowej w gminie Choczewo (fot. PEJ)

Tak rozległa inwestycja, jak elektrownia jądrowa, tak głęboko ingerująca w środowisko i w życie naszych mieszkańców, budzi szereg kontrowersji. My jako samorząd regionalny jesteśmy od tego, aby z każdym rozmawiać i każdy trudny temat oswoić, pozwolić go zrozumieć i próbować rozwiązać problemy. Te problemy to chociażby dostępność komunikacyjna, kwestie ochrony środowiska naturalnego, obawy związane z utratą atrakcyjności turystycznej regionu. Staramy się być mediatorem między samorządem lokalnym, lokalną społecznością a inwestorem.



Z przedstawionego raportu wynika, że udział województwa pomorskiego w krajowym PKB to zaledwie 6 procent. Plasujemy się mniej więcej w połowie stawki krajowej. Jest to dla Pana zaskoczenie i powód do zmartwień?

Nie, to nie jest powód do zmartwień, bo wierzę, że za pięć lat ten wskaźnik będzie zupełnie inny i będziemy w czubie tego zestawienia, a może i nawet na podium. Pomorze stanie się jednym z głównych ośrodków produkcji energii w Polsce, co będzie impulsem wspierającym całą gospodarkę. To już się dzieje. Warto choćby wspomnieć o tym, że od 2020 r. PEJ zawarły umowy o wartości ponad 1,2 mld zł z blisko 500 polskimi podmiotami, z czego prawie 80 kontraktów o wartości ok. 400 mln zł przypadło na firmy z Pomorza. Obejmują one zarówno duże kontrakty infrastrukturalne, jak i prace projektowe, budowlane, geotechniczne, drogowe oraz związane z zapleczem inwestycji. Dla polskich firm udział w projekcie będzie oznaczał zdobycie nie tylko wysokich kontraktów, ale również nowych kompetencji i szansy na trwałe włączenie do globalnego łańcucha dostaw przemysłu jądrowego.

Na Pomorzu zachodzi strategiczna dla kraju transformacja energetyczna. Mamy tu elektrownię jądrową, morską energetykę wiatrową, OZE. Które procesy inwestycyjne, w której branży są bardziej skomplikowane, kłopotliwe? Gdzie jest więcej wyzwań z perspektywy oczywiście samorządu województwa?

Na pewno przy tych inwestycjach, które ingerują w nasze środowisko na lądzie. Wydaje się, że offshore oddalony od brzegu nie budzi takich emocji jak budowa linii przesyłowych, jak budowa elektrowni atomowej, czy jak chociażby budowa dużych farm fotowoltaicznych, czy też elektrowni wiatrowych na lądzie. Natomiast zadaniem samorządowców jest takie prowadzenie negocjacji z inwestorami, aby poprzez inwestycje towarzyszące zrekompensować te uciążliwości i przy okazji poprawić jakość życia lokalnych społeczności.

Skoro mowa o potencjale regionu i jakości życia, to trwają konsultacje społeczne dotyczące strategii rozwoju województwa pomorskiego do roku 2035. Transformacja energetyczna regionu to ważny aspekt tej strategii.

Zdecydowanie tak. Cieszę się, że tezy i wnioski płynące z raportu przedstawionego przez Politykę InSight i Polskie Elektrownie Jądrowe są zbieżne z tym, o czym mówi projekt strategii rozwoju województwa. Koncentruje się ona na transformacji energetycznej, bezpieczeństwie oraz zrównoważonym rozwoju całego regionu w obliczu wyzwań demograficznych i technologicznych. To wszystko powoduje niesamowity impuls rozwojowy dla Pomorza. Chciałoby się wręcz powiedzieć, że rewolucję przemysłową. I od nas, od samorządów lokalnych, od samorządu regionalnego zależy jak my tą szansę wykorzystamy. Aby wykorzystać ją optymalnie musimy współpracować ze stroną rządową, z lokalnymi samorządowcami, z uczelniami, a przede wszystkim z przedsiębiorcami i inwestorami.

O jakich wyzwaniach mówimy?

Musimy współpracować przy inwestycjach wspierających transformację energetyczną, skutecznie walczyć o inwestycje strategiczne, takie jak chociażby budowa Drogi Czerwonej, czy też modernizacja linii kolejowej 201. Wyzwaniem jest przeciwdziałanie skutkom starzejącego się społeczeństwa oraz zapewnienie równego i stałego dostępu do wysokiej jakości usług publicznych także poza głównym obszarem metropolitalnym. Wzmocnienie potencjałów mniejszych ośrodków subregionalnych i powiatowych, aby rozwój regionu nie ograniczał się wyłącznie do aglomeracji trójmiejskiej. Wspieranie innowacji, cyfryzacji, sztucznej inteligencji, biotechnologii i ekoefektywnych technologii przemysłowych. Ze względu na strategiczne położenie Pomorza i funkcję regionu przygranicznego musimy odpowiednio przygotować administrację, infrastrukturę krytyczną oraz służby publiczne na nowe zagrożenia geopolityczne i kryzysowe. To tylko niektóre z wyzwań, przed jakimi stoimy. Przyszłość zapowiada się ciekawie.

Na pewno ciekawie i na pewno... zielono. Odnawialne źródła energii, gospodarka niskoemisyjna to kolejny punkt wspólny raportu i strategii.



Nie ukrywam, że dla mnie osobiście to niezwykle ważny temat. Rozwój zielonej infrastruktury, gospodarka o obiegu zamkniętym, ochrona zasobów wodnych, zachowanie unikalnych ekosystemów, elektromobilność, likwidacja smogu – nasz region ma wszelkie predyspozycje ku temu, by stać się zielonymi płucami Polski. I dlatego też, przy wielkich inwestycjach zmieniających oblicze gospodarcze Pomorza, kluczowe dla mnie jest poszanowanie lokalnej społeczność i troska o środowisko naturalne, które musimy pozostawić naszym dzieciom i wnukom w stanie niepogorszonym, a nawet ulepszonym.

Na prezentacji raportu, podczas debaty mówił Pan o gościnności, której niektórzy inwestorzy nie szanują. Nie słuchają lokalnej społeczności, prowadzą proces inwestycyjny w spoób inwazyjny, bez dialogu. Kogo i jakie inwestycje ma Pan na myśli?

Takim najlepszym, w zasadzie najgorszym przykładem jest przekop Mierzei Wiślanej. Pozory konsultacji społecznych, ignorowanie wniosków samorządu terytorialnego, wycinka kilkudziesięciu hektarów lasu na Mierzei, zniszczenie pasa unikalnych nadmorskich wydm szarych, zaburzenie ekosystemu Zalewu Wiślanego, zdegradowano jedyną drogę wojewódzką 501 prowadzącą do Mierzei Wiślanej. Z budżetu województwa musieliśmy wygospodarować spore środki, aby drogę naprawić.

Jak współpracuje się zatem z inwestorami budującymi elektrownię jądrową i morskie farmy wiatrowe?

Tutaj sytuacja jest zgoła odmienna niż przy budowie przekopu Mierzei Wiślanej. Jest partnerstwo, dialog, wzajemny szacunek i zrozumienie wzajemnych interesów. Przy budowie elektrowni jądrowej powstaje odcinek drogi krajowej, która zapewni dojazd do inwestycji, budowana jest nowa linia kolejowa, modernizowana stara linia kolejowa, dzięki której będzie możliwy będzie transport towarów i materiałów. Budowany jest również tzw. MOLF, czyli



Montaż monopali na morskiej farmie wiatrowej Baltica 2

morska konstrukcja do rozładunku. Dzięki tej inwestycji najcięższe i wielkogabarytowe materiały oraz urządzenia będą transportowane drogą wodną, co pozwoli ominąć tradycyjne drogi lądowe. Cieszy mnie takie podejście i taka kultura inżynierska, zupełnie inna niż przy budowie Mierzei Wiślanej.

Mówi Pan sporo o trosce o środowisko, wspomniał Pan o wycince lasu przy przekopie Mierzei Wiślanej. Podobnie jest jednak w przypadku elektrowni jądrowej.

Nie porównywałbym obu przypadków. Po pierwsze, elektrownia jądrowa ma fudnamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju i tutaj ta konieczność wyższa ma faktyczne uzasadnienie. Ale też sposób prowadzenia wycinki, rekompensata jej skutków jest też diametralnie inna. W przypadku elektrowni największym wyzwaniem było uratowanie stanowisk cennych i chronionych gatunków roślin naczyniowych oraz mszaków. Prace polegały na ręcznym wykopywaniu całych płatów darni wraz z systemem korzeniowym i transportowaniu ich w nowe, bezpieczne miejsca o identycznych warunkach siedliskowych. Prowadzona była także translokacja fauny, leśnicy postawili też setki nowych budek lęgowych w sąsiednich oddziałach leśnych, aby zrekompensować utratę naturalnych miejsc gniazdowania. Zgodnie z decyzją środowiskową zaplanowano odtworzenie i nasadzenie łącznie ok. 125 hektarów lasu. Dzięki temu jestem przekonany, że otoczenie elektrowni jądrowej zachowa swoje walory przyrodnicze.



Czy to, co się dzieje aktualnie wokół elektrowni atomowej, nastroje społeczne wokół inwestycji, to jest coś, co Panu spędza sens powiek? Czy jest Pan spokojny?

Nie, nie jestem spokojny, bo tak rozległa inwestycja, głęboko ingerująca w środowisko i w życie naszych mieszkańców, budzi szereg kontrowersji, nie da się też uniknąć lokalnych konfliktów. My jako samorząd regionalny jesteśmy od tego, aby z każdym rozmawiać i każdy trudny temnat oswoić, pozwolić go zrozumieć i próbować rozwiązać problemy. Te problemy to chociażby dostępność komunikacyjna, kwestie ochrony środowiska naturalnego, obawy związane z utratą atrakcyjności turystycznej regionu. Staramy się być mediatorem między samorządem lokalnym, lokalną społecznością a inwestorem. Opracowaliśmy nawet z 50 samorządowcami program adaptacji dróg samorządowych na potrzeby budowy pierwszego etapu elektrowni jądrowej, gdzie wskazujemy na konieczność dostosowania konkretnych odcinków do wymogów poruszania się po nich ciężkim sprzętem.

Wiele mówi się o też local content, czyli udziale polskich i pomorskich przedsiębiorców w procesie inwestycyjnym. To też jest element poszanowania lokalnej społeczności, tej gospodarczej, biznesowej. Niemniej podczas debaty Michał Olszewski, wiceprezes PEJ w sposób taki delikatny dał do zrozumienia, że ten local content musi nadążać, musi dowozić, mówiąc kolokwialnie. Czy z Pana perspektywy ten pomorski local content jest w stanie dowieźć?

Przyznam szczerze, że wolę określenie komponent krajowy i udział polskich przedsiębiorców, w tym pomorskich, w tym łańcuchu dostaw jest niezwykle istotny. Standardy jakości wyznaczone głównie przez stronę amerykańską, która buduje elektrownię są niezwykle wyśrubowane, wszak atomistyka to newralgiczny bardzo sektor, a Bechtel i Westinghouse to firmy z ponad stuletnią historią i doświadczeniem nie tylko w energetyce jądrowej, ale w największych inwestycjach infrastrukturalnych na świecie. Uważam jednak, że nasi przedsiębiorcy staną na wysokości zadania i ci najlepsi na pewno skorzystają i wiele się nauczą, co zaowocuje wzrostem kompetencji. My jako samorząd województwa pomorskiego wspieramy naszych przedsiębiorców oferując środki poprzez nasze instytucje finansujące, jak np. Pomorski Fundusz Rozwoju czy Pomorski Fundusz Pożyczkowy. Środki te można przeznaczyć na podniesienie kompetencji, uzyskanie niezbędnych certyfikatów i spełnienie norm jakościowych.

Dziękuję za rozmowę.

Galicja BROKERS

galicjabrokers.pl

facebook.com/galicjabrokers

GALICJA BROKERS

polecana przez stowarzyszania zrzeszające ponad 3000 firm transportowych, produkcyjnych i usługowych

galicjabrokers.pl

facebookcom/galicjabrokers

Ubezpieczenia

Bezpieczny rozwój Twojej firmy – zapewniamy kompleksowe ubezpieczenia dla branży produkcyjnej, usługowej i transportowej.

Dołącz do grona ponad 50 000 zadowolonych klientów, którzy nam zaufali.

Likwidacja szkód

My zlikwidujemy Twoją szkodę, abyś otrzymał maksymalne odszkodowanie.

Likwidacja szkód zagranicznych

Współpracujemy z kancelariami adwokackimi w całej UE.

Pomoc prawna w sądach

To my reprezentujemy Ciebie przed sądami.

Odpowiemy na wszystkie Twoje pytania.
Jeżeli chcesz, abyśmy pomogli w Twojej sprawie lub masz jakiekolwiek pytania - nie zwlekaj, skontaktuj się z nami!

Galicja BROKERS

DANE KONTAKTOWE:
GALICJA BROKERS SP. Z O.O.
UL. KRAKOWSKA 41, 32-050 SKAWINA
575 419 451 lub 575 511 583
biuro@galicjabrokers.pl



TOMASZ LIMON

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Pracodawców Pomorza. Popularyzator zasad etyki i społecznej odpowiedzialności biznesu, osobiście zaangażowany w realizację i rozwój ekonomii społecznej. Uczestnik prac wielu organów przedstawicielskich m.in. Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości, Rady Regionów Konfederacji Lewiatan, Sztabu Pomorskich Przedsiębiorców. Członek wielu szacownych gremiów m.in.: Konwentu Gospodarczego Związku Uczelni im. Daniela Fahrenheita, Rady Ekspertów Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego, Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania Politechniki Gdańskiej, Rady Fundacji Gdańskiej. Jest przewodniczącym Rady Fundacji Theatrum Gedanense oraz Rady Fundacji Pracodawców Pomorza. Konsul Honorowy Republiki Łotewskiej.

STRATEGIA – TRZY POZIOMY, JEDNO POMORZE

Trwa tworzenie strategii rozwoju regionu na kolejne lata. Województwo, metropolia, gminy i powiaty pracują nad własnymi planami, choć nie wiadomo, czy uda się je połączyć w spójną wizję.

W tle pojawiają się pieniądze – zawsze skuteczny katalizator sporów. Powstający Gdański Obszar Metropolitalny ma otrzymać udział w podatku PIT: około 150 mln zł już w 2027 roku, a w kolejnych latach nawet 500 mln zł rocznie. To kwoty, które potrafią rozpalić wyobraźnię i ambicje. Jednocześnie metropolia i reszta województwa wciąż rozwijają się w różnym tempie. Jeśli metropolia ruszy przed uchwaleniem strategii regionalnej, oba poziomy mogą zacząć grać własne melodie.

Najbliżej ludzi, najdalej od wielkich planów

W tym strategicznym zgiełku najłatwiej przeoczyć gminy. To one odpowiadają za drogi, szkoły i planowanie przestrzenne. Ich strategie powstają w różnych momentach, nierzadko w oderwaniu od szerszych procesów. Sołtys, wójt, burmistrz czy starosta, zwłaszcza spoza metropolii, może mieć trudność z przełożeniem regionalnych ambicji na lokalne decyzje. Bez jasnych wskazówek tworzy własną wizję rozwoju, czasem sprzeczną z planami sąsiadów.

Wspólne cele, różne role

Spójność nie musi oznaczać centralnego sterowania. Województwo powinno wyznaczać kierunki rozwoju i dbać o równowagę regionalną. Metropolia – koordynować transport, planowanie przestrzenne i działania klimatyczne, które nie znają granic administracyjnych. Gminy – przekładać wspólne cele na konkretne inwestycje. Warunkiem skutecznej współpracy są wspólna diagnoza, porównywalne dane i regularne rozmowy, także z samorządami spoza metropolii. Mechanizmy współpracy już istnieją, trzeba je tylko wykorzystać, by uzgodnienia nie kończyły się na papierze.

Ci, którzy widzą najwięcej

Warto słuchać tych, którzy na co dzień przemierzają Pomorze, mieszkańców, choć ich priorytety bywają różne. Najczęściej skupiamy się na tym, co dzieje się na naszej ulicy, w dzielnicy, gminie czy powiecie. Dopiero później myślimy o całym województwie. Doskonale wiemy, gdzie system się zacina: na przystanku, w urzędzie, w drodze do pracy. Nie zawsze jednak dostrzegamy wyzwania, przed którymi stoją województwo i metropolia. Wielu mieszkańców nawet się nad nimi nie zastanawia.

Dlatego tak ważny jest głos organizacji reprezentujących przedsiębiorców, pracowników, uczniów, studentów, seniorów, środowiska naukowe i organizacje społeczne. Działając na różnych szczeblach, potrafią spojrzeć szerzej niż pojedynczy mieszkaniec.

Strategia, która prowadzi w jednym kierunku

Konsultacje strategii wojewódzkiej to moment, w którym można jeszcze zsynchronizować priorytety. Później będzie trudniej, drożej i bardziej konfliktowo. Strategia ma wartość tylko wtedy, gdy prowadzi do konkretnych efektów: sprawniejszego transportu, lepszej dostępności usług, wyższej jakości życia. Jedno Pomorze nie oznacza jednej strategii, lecz wiele dokumentów, które – jeśli zostaną dobrze zestrojone – mogą poprowadzić region w tym samym kierunku.

HONEST

www.honest.com.pl



ZINTEGROWANA GOSPODARKA ODPADAMI i TRANSPORT



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

ul. Wschodnia 29
80-066 Gdańsk

tel.: +48 515 192 851
tel.: 58 305 88 44

E-mail:
biuro@honest.com.pl

Pomorze w centrum gospodarczej zmiany.

Co EFNI 2026 mówi o przyszłości regionu?

Energetyka wiatrowa, bezpieczeństwo Bałtyku, rozwój przemysłu obronnego i walka o krajowe kompetencje technologiczne – to nie tylko tematy debat XV Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie. To również obszary, które mogą zdecydować o przyszłości Pomorza. Tegoroczne EFNI pokazało, że region ma szansę stać się jednym z najważniejszych centrów gospodarczej transformacji Polski. Pytanie brzmi, czy potrafi przekuć wielkie inwestycje w trwałe korzyści dla lokalnych firm i mieszkańców.

TEKST: Jakub Jakubowski,
ZDJĘCIA: EFNI



Pomorze na geopolitycznej mapie świata – ważny wątek podczas EFNI 2026



Deklaracja Sopocka to apel do rządu, parlamentu i Komisji Europejskiej o podjęcie działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa, konkurencyjności i odporności Polski oraz całej Europy.

TRZY DNI ROZMÓW O PRZYSZŁOŚCI, KTÓRA ZACZYNA SIĘ NA POMORZU

XV Europejskie Forum Nowych Idei odbyło się w sopockim hotelu Raidsson Blu. Zgromadziło 2178 uczestników, w tym 415 panelistów, prelegentów i moderatorów oraz 299 dziennikarzy i przedstawicieli mediów. Program obejmował 117 wydarzeń.

Dyskusje prowadzono w ramach czterech ścieżek: „Nasz Nowy Świat", „Nasza Nowa Europa", „Nasza Nowa Polska" i „Nasz Nowy Człowiek". Ich wspólnym mianownikiem były przemiany geopolityczne, konkurencyjność gospodarki, bezpieczeństwo, transformacja energetyczna, rozwój sztucznej inteligencji i przyszłość społeczeństwa. Forum zakończyło się przyjęciem Deklaracji Sopockiej, zawierającej rekomendacje dla polskiego rządu, parlamentu i Komisji Europejskiej.

BAŁTYK – PRZESTRZEŃ ROZWOJU I BEZPIECZEŃSTWA

Jednym z głównych tematów EFNI było rosnące strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego. To już nie tylko szlak transportowy, lecz także obszar kluczowy dla bezpieczeństwa energetycznego, infrastruktury krytycznej i obronności. Rozwój morskiej energetyki wiatrowej, połączeń energetycznych i portów stwarza nowe możliwości gospodarcze, ale wymaga współpracy państw bałtyckich, wymiany informacji i sprawnych mechanizmów reagowania.

Paweł Wojtunik, wiceprezes ORLENU ds. bezpieczeństwa i ryzyka, wśród zagrożeń wymieniał akty sabotażu wymierzone w kable, linie przesyłowe i połączenia transportowe. Poinformował również o stworzeniu Centrum Bezpieczeństwa Morskiego z siedzibą w Gdańsku, w którym przedstawiciele służb państwowych i firm strategicznych mają monitorować sytuację wokół infrastruktury krytycznej.

POMORZE JAKO ZAPLECZE NOWOCZESNEGO PRZEMYSŁU I OBRONNOŚCI

W dyskusjach o bezpieczeństwie wyraźnie podkreślano, rozwój przemysłu obronnego może być nie tylko odpowiedzią na zagrożenia, ale także impulsem dla innowacji i tworzenia dobrze płatnych miejsc pracy. Znaczenie mają nie tylko wydatki na obronność, ale także zdolność do produkcji, serwisowania i rozwijania technologii w kraju. Aby wykorzystać ten potencjał, potrzebne są stabilne zamówienia, współpraca przedsiębiorstw z instytucjami badawczymi i ułatwienia dla mniejszych firm wchodzących do łańcuchów dostaw.

Raport „Focus on Pomerania: Sektor Obronny", przygotowany przez Invest in Pomerania, wskazuje możliwości regionu związane z kompetencjami przemysłowymi, technologicznymi i logistycznymi. Pomorze ma atuty wynikające z położenia nad Bałtykiem, obecności portów, zaplecza naukowego i firm działających w branżach technicznych. Mogą one wspierać rozwój sektora obronnego oraz technologii podwójnego zastosowania, wykorzystywanych zarówno w celach cywilnych, jak i wojskowych.

OFFSHORE I LOCAL CONTENT

Morska energetyka wiatrowa była jednym z najbardziej konkretnych przykładów gospodarczej transformacji omawianych na forum. W projekcie Baltic Power, realizowanym przez ORLEN i kanadyjską firmę Northland Power, zamontowano wszystkie 76 turbin. Farma o mocy około 1,2 GW ma docelowo produkować około 4 TWh energii rocznie – ilość odpowiadającą mniej więcej 3 proc. krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną. Rozpoczęcie eksploatacji planowane jest na przełom 2026 i 2027 r. Przy budowie projektu pracowało około 7 tys. osób, a udział polskich firm w łańcuchu dostaw wyniósł około 21 proc.

Sławomir Staszak, wiceprezes ORLENU ds. Energy, zapowiedział, że przy kolejnym projekcie ORLEN chce zwiększyć udział polskich przedsiębiorstw ponad dwukrotnie. To pokazuje zarówno skalę przedsięwzięcia, jak i potencjał do rozwijania krajowych kompetencji.

To jedna z najważniejszych informacji dla Pomorza. Wartość inwestycji nie powinna być mierzona wyłącznie mocą instalacji, liczbą turbin czy ilością wyprodukowanej energii. Równie istotne jest to, ile kompetencji, miejsc pracy, zamówień i technologii pozostanie w regionie. Jeśli pomorskie przedsiębiorstwa będą uczestniczyć w projektowaniu, produkcji komponentów, serwisie i obsłudze infrastruktury, inwestycje offshore mogą pobudzić rozwój całego otoczenia przemysłowego. Jeśli ich rola ograniczy się do prostych usług podwykonawczych, znaczna część korzyści trafi do innych regionów i państw.

Wątek local content, czyli udziału polskich firm i pracowników w strategicznych projektach, powracał w wielu rozmowach EFNI. Nie chodzi jedynie o krajowe pochodzenie dostawcy. Ważne jest, czy przedsiębiorstwa zdobywają nowe technologie, doświadczenie i zdolność do realizowania coraz bardziej złożonych zadań. Silny łańcuch dostaw może zwiększać odporność gospodarki, ograniczać zależność od zagranicznych dostawców i wzmacniać konkurencyjność polskich firm. Bez takiego podejścia duże projekty mogą przynieść korzyści głównie na etapie budowy, nie tworząc wystarczająco silnej bazy przedsiębiorstw i miejsc pracy na kolejne dekady. Celem powinno być więc nie tylko przyciąganie kapitału, ale również rozwijanie lokalnych dostawców, know-how i technologii.

MIASTA, MIESZKAŃCY I JAKOŚĆ ŻYCIA

Rozwoju nie można mierzyć wyłącznie liczbą inwestycji i tempem wzrostu gospodarczego. Równie ważna jest jakość życia w regionie mierzona takimi parametrami, jak dostępność mieszkań, transport publiczny, bezpieczeństwo, usługi społeczne i zaufanie do instytucji. Podczas rozmów o miastach i regionach podkreślano, że odporność społeczna ma znaczenie równie duże jak infrastruktura.

To ważny sygnał dla pomorskich samorządów. Rozwijająca się gospodarka przyciąga pracowników, ale może również zwiększać presję na rynek mieszkaniowy i transport. Planowanie rozwoju powinno więc łączyć potrzeby przedsiębiorstw z codziennymi potrzebami mieszkańców. Nowe miejsca pracy będą realną korzyścią, jeśli towarzyszyć im będą dostępne mieszkania, sprawna komunikacja i odpowiednie usługi publiczne.

DEKLARACJA SOPOCKA – OD DIAGNOZY DO DZIAŁANIA

Zwieńczeniem konferencji było przyjęcie Deklaracji Sopockiej. Uczestnicy zaapelowali do polskiego rządu, parlamentu i Komisji Europejskiej o działania wzmacniające bezpieczeństwo, konkurencyjność i odporność Polski oraz całej Unii Europejskiej. Dokument wskazuje na potrzebę zacieśnienia współpracy europejskiej, przemyślenia relacji transatlantyckich, wzmocnienia przemysłu obronnego, wsparcia Ukrainy oraz ochrony konkurencyjności europejskich przedsiębiorstw. Znalazły się w nim również postulaty dotyczące rozwoju jednolitego rynku, ułatwienia działalności małych i średnich firm oraz ograniczania zbędnych regulacji.



Henryka Bochniarz, Prezydentka-Założycielka Konfederacji Lewiatan (fot. EFNI)

Henryka Bochniarz, przewodnicząca Rady Programowej EFNI, podkreślała, że pozycja Polski jako szóstej gospodarki Unii Europejskiej i doświadczenie transformacji nakładają na kraj szczególną odpowiedzialność za przyszłość wspólnoty. Dla Pomorza deklaracja ma znaczenie praktyczne, ponieważ wiele wskazanych w niej priorytetów dotyczy bezpośrednio regionalnych atutów i wyzwań: energetyki, portów, obronności, cyfryzacji oraz rozwoju przemysłu.

Co wynika z Deklaracji Sopockiej? Poza samą deklaracją, niewiele. Dokument nie ma mocy wiążącej, ma przede wszystkim siłę politycznego apelu, wspólnego stanowiska i narzędzia wywierania presji na decydentów. Jej rzeczywiste znaczenie zależy od tego, czy przedstawione w niej rekomendacje zostaną przełożone na decyzje i konkretne działania. Jej siła polega na tym, że łączy te zagadnienia w jeden obraz strategicznych wyzwań, zamiast traktować je jako odrębne problemy poszczególnych sektorów.

WNIOSKI DLA POMORZA

EFNI 2026 pokazało, że Pomorze jest nie tylko gospodarzem ważnej debaty, lecz także regionem, w którym zbiegają się kluczowe procesy przyszłości: transformacja energetyczna, bezpieczeństwo Bałtyku, rozwój przemysłu, innowacje i zmiany na rynku pracy. Położenie geograficzne oraz istniejące kompetencje dają regionowi mocną pozycję wyjściową, ale same w sobie nie gwarantują sukcesu.

Najważniejsze będzie to, czy wielkie projekty przełożą się na rozwój lokalnych przedsiębiorstw, wzrost kompetencji pracowników, współpracę z nauką i lepszą jakość życia. Pomorze ma szansę stać się jednym z motorów nowoczesnej gospodarki Polski. Potrzebuje jednak nie tylko kapitału i infrastruktury, lecz także konsekwentnej polityki rozwoju, silnych lokalnych łańcuchów dostaw i zaufania społecznego. Najważniejszym sprawdzianem po EFNI będzie przejście od ambitnych deklaracji do konkretnych działań dających mierzalne rezultaty.



Prąd z pierwszej w Polsce morskiej farmy wiatrowej Baltic Power już płynie.

Polska zwraca się ku Bałtykowi

Inwestycje w energetykę, porty i infrastrukturę krytyczną zmieniają znaczenie północnej Polski. Bałtyk przestaje być jedynie granicą państwa i szlakiem transportowym. Staje się jednym z najważniejszych obszarów rozwoju gospodarczego, transformacji energetycznej i bezpieczeństwa kraju. Skala tej zmiany będzie jednak zależeć od zdolności państwa do połączenia wielkich inwestycji z rozwojem przemysłu, infrastruktury i lokalnych społeczności. Takie wnioski przynosi raport „W stronę morza. Potencjał gospodarczy północnych regionów Polski".

TEKST: Jakub Jakubowski,
ZDJĘCIA: materiały prasowe



Teren pod budowę elektrowni jądrowej w gminie Choczewo, która ma wytwarzać 30–32 TWh energii rocznie, co odpowiada około 17 proc. obecnego krajowego zużycia.

Przez dziesięciolecia rozwój gospodarczy Polski koncentrował się przede wszystkim w centralnej i południowej części kraju. Warszawa, Śląsk, Wielkopolska, Dolny Śląsk i Małopolska korzystały z nagromadzonej infrastruktury, dużych ośrodków miejskich, zaplecza przemysłowego i dostępu do rynków.

OD OSI WSCHÓD-ZACHÓD DO OSI PÓŁNOC-POŁUDNIE

Raport Polityki Insight „W stronę morza. Potencjał gospodarczy północnych regionów Polski" przygotowany we współpracy ze spółką Polskie Elektrownie Jądrowe, wskazuje, że ten układ zaczyna się zmieniać. Coraz większa część inwestycji strategicznych koncentruje się na Wybrzeżu, przede wszystkim w województwach pomorskim i zachodniopomorskim.

Nie chodzi wyłącznie o zmianę kierunków transportu czy lokalizacji nowych zakładów. Przekształca się sposób, w jaki Polska może uczestniczyć w europejskim podziale pracy, zapewniać sobie energię i budować relacje z sąsiadami. Północ staje się przestrzenią łączącą energetykę, przemysł, logistykę, technologie cyfrowe i obronność. I choć gospodarka Pomorza nie jest największa w kraju (6% PKB woj. pomorskiego i 3,5% woj. zach-pomorskiego), to jego rola nie może być oceniana wyłącznie przez pryzmat udziału w produkcji.

ENERGETYKA ZMIENI GOSPODARCZĄ MAPĘ PÓŁNOCNEJ POLSKI

Najważniejszym czynnikiem przemian regionu jest przebudowa krajowego systemu energetycznego. W gminie Choczewo planowana jest elektrownia jądrowa o mocy 3,75 GW, która ma wytwarzać 30-32 TWh energii rocznie, co odpowiada około 17 proc. obecnego krajowego zużycia. Moc morskich farm wiatrowych ma osiągnąć około 18 GW do 2040 r. Znaczenie offshore wykracza poza samą produkcję energii.

Sektor tworzy zapotrzebowanie na turbiny, fundamenty, kable, konstrukcje stalowe, jednostki serwisowe i specjalistyczne usługi portowe. Może tym samym wspierać rozwój przemysłu stoczniowego, metalowego i maszynowego oraz zwiększać udział polskich firm w europejskich łańcuchach dostaw. Skala tych korzyści nie jest jednak przesądzona. Zależy od tempa realizacji projektów, liczby zamówień trafiających do krajowych firm oraz ich zdolności do konkurowania z zagranicznymi dostawcami.

OD BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO DO PRZEMYSŁU I NOWYCH TECHNOLOGII

Rozbudowa infrastruktury energetycznej może stworzyć warunki do powstania na Pomorzu nowych centrów przemy-

słowych. Jednym z potencjalnych beneficjentów są centra danych, których funkcjonowanie wymaga dużych ilości energii i wysokiej niezawodności zasilania. Pomorze może rozwijać również działalność związaną ze sztuczną inteligencją, teleinformatyką i nowoczesnymi usługami biznesowymi. Ważną rolę odgrywa tu zaplecze naukowe.
Rynek jest przy tym międzynarodowy. Pomorskie konkuruje o kapitał nie tylko z innymi regionami Polski, ale również z lokalizacjami w całej Europie. Dlatego strategia rozwoju regionu nie powinna opierać się wyłącznie na oczekiwaniu na pojedyncze duże projekty. Ważniejsze jest stworzenie trwałego ekosystemu gospodarczego, w którym inwestorzy mogą korzystać z lokalnych dostawców, zaplecza naukowego, infrastruktury i kompetencji pracowników.

Znaczenie ma również geografia. Dostęp do Bałtyku od strony Morza Północnego prowadzi przez Cieśniny Duńskie, których ewentualne zablokowanie lub zakłócenie żeglugi mogłoby mieć poważne konsekwencje gospodarcze. Dlatego rozwój infrastruktury strategicznej powinien być od początku powiązany z jej ochroną. Wymaga to ścisłej współpracy międzynarodowej, również w kwestiach gospodarczych. Raport wskazuje, że Polska może pełnić rolę jednego z głównych filarów regionalnej współpracy.

WSPARCIE I STABILNE PROCEDURY

Jakie warunki muszą zostać spełnione, aby te założenia się sprawdziły? Raport postuluje uproszczenie procedur inwestycyjnych, zwiększenie nakładów oraz lepszą koordynację Polskich Sieci Elektroenergetycznych, operatorów dystrybucyjnych i inwestorów. Równocześnie konieczne są magazyny energii, rozwiązania pozwalające przesuwać zużycie na godziny wysokiej produkcji oraz technologie wodorowe. Bez nich część potencjału OZE pozostanie niewykorzystana.

Państwo powinno też utrzymać przewidywalne zasady wsparcia, przyłączeń do sieci, lokalizacji inwestycji oraz udziału krajowych dostawców. Dotyczy to energetyki jądrowej, gazowej, morskiej i lądowej energetyki wiatrowej oraz infrastruktury krytycznej. Częste zmiany reguł zwiększają ryzyko opóźnień inwestycji i utrudniają firmom planowanie produkcji oraz zatrudnienia.

Budowa elektrowni jądrowej, morskich farm wiatrowych i sieci tworzy popyt na konstrukcje stalowe, przewody, automatykę, usługi inżynieryjne, montaż i remonty. Potrzebne są programy rozwijania kompetencji przemysłowych, certyfikacji oraz przygotowania firm do wymogów jakościowych wykonawców. Bez takiego wsparcia istotna część wartości kontraktów przypadnie zagranicznym dostawcom, a Pomorze pozostanie przede wszystkim miejscem realizacji inwestycji.

LOKALNA INFRASTRUKTURA I KADRY

Duże budowy zwiększą zapotrzebowanie na drogi, mieszkania, transport publiczny, szkoły, ochronę zdrowia i usługi komunalne. Raport wymienia program wsparcia samorządów na Pomorzu o wartości 250 mln zł oraz rządowy program infrastruktury towarzyszącej strategicznym inwestycjom energetycznym o wartości 4,7 mld zł. Kluczowe są terminowe przygotowanie projektów i stała współpraca samorządów, rządu oraz inwestorów. Należy też uwzględniać wpływ budów na turystykę, rybołówstwo i środowisko oraz prowadzić konsultacje z mieszkańcami.
Eksperci stojący za raportem zwracają też uwagę na konieczność przygotowania kadr na zmiany w przemyśle i energetyce. Raport zaleca zwiększenie nakładów na kształcenie inżynierów i informatyków, rozwój współpracy uczelni z przedsiębiorstwami oraz szkolenia dla obecnych pracowników.

ZDOLNOŚCI MORSKIE I WSPÓŁPRACA SOJUSZNICZA

Rosyjskie zagrożenie wymaga inwestycji w Marynarkę Wojenną oraz cywilne środki nadzoru nad Bałtykiem. Autorzy raportu proponują „Bałtycką Kopułę" – wspólny system dozoru, ochrony i obrony morza, integrujący zasoby wojskowe, cywilne, technologiczne i przemysłowe państw regionu. Uzupełnieniem miałaby być „Karta Bałtycka", określająca dobre praktyki odporności społecznej, edukacji obronnej i reagowania na zagrożenia hybrydowe.

KOMENTARZ — EKSPERTA



Paweł Orłowski

Prezes InvestGDA / Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego

Raport dobrze pokazuje skalę procesów, które obserwujemy już dziś: atom w Choczewie, offshore, rozwój portów, międzynarodowej logistyki i infrastruktury energetycznej przesuwają coraz większą część strategicznych inwestycji na północ kraju. Rośnie też znaczenie współpracy w regionie Morza Bałtyckiego. Relacje z państwami nordyckimi mogą być coraz ważniejsze dla rozwoju przemysłu, technologii dual-use oraz kompetencji związanych z bezpieczeństwem i ochroną infrastruktury krytycznej.

Widzę w tych procesach znacznie więcej niż transformację energetyczną. Te projekty tworzą zapotrzebowanie na nowe technologie i kompetencje przemysłowe, usługi inżynieryjne, komponenty i wyspecjalizowanych dostawców. W praktyce oznacza to budowę nowych łańcuchów wartości i nowe możliwości dla pomorskich przedsiębiorstw. Jest jednak warunek: infrastruktura musi nadążać za skalą ambicji. Bez rozwoju sieci elektroenergetycznych trudno będzie w pełni wykorzystać potencjał nowych inwestycji przemysłowych, centrów danych i kolejnych energochłonnych przedsięwzięć.

Wielkie inwestycje i powrót polskiej bandery.

Rząd stawia na porty i żeglugę

Rekordowe wydatki na gospodarkę morską, przyspieszenie kluczowych inwestycji w Gdyni i zmiany podatkowe, które mają zachęcić armatorów do powrotu pod polską banderę – to najważniejsze zapowiedzi Arkadiusza Marchewki, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, przedstawione podczas Forum Gospodarki Morskiej w Gdyni.

TEKST: Jakub Jakubowski, **ZDJĘCIA:** materiały prasowe

– Dzisiaj gospodarka morska jest fundamentem naszego rozwoju i fundamentem naszego bezpieczeństwa – podkreślał wiceminister. Skala zapowiadanych przedsięwzięć pokazuje, że rząd chce traktować porty nie tylko jako element infrastruktury transportowej, lecz także jako strategiczne zaplecze gospodarcze, energetyczne i militarne państwa. Jedną z najważniejszych informacji dla Gdyni jest przyjęcie przez Sejm ustawy mającej usprawnić realizację kluczowych inwestycji infrastrukturalnych.

– Dzisiaj możemy powiedzieć jasno: nie zastanawiamy się już, czy wielkie inwestycje będą realizowane, ale jak szybko jesteśmy w stanie je zrealizować – **mówił wiceminister Arkadiusz Marchewka.**

PORTY BIJĄ REKORDY

Potrzeba rozbudowy infrastruktury wynika między innymi z rosnących przeładunków. W ubiegłym roku polskie porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej obsłużyły 141 mln ton towarów i 3,9 mln TEU, czyli jednostek odpowiadających standardowemu kontenerowi dwudziestostopowemu.



Arkadiusz Marchewka, wiceminister infrastruktury (fot. Tomasz Kamiński)

Port Gdynia po raz pierwszy w historii przekroczył natomiast milion TEU. Wiceminister wskazywał również na zakończone prace związane z pogłębieniem toru podejściowego, budową nowych nabrzeży i obrotnicy oraz zakupem nowoczesnych suwnic. Dzięki tym inwestycjom port może przyjmować większe jednostki.

Kolejny kamień milowy w rozwoju to budowa Portu Zewnętrznego. Inwestycja zakłada budowę na sztucznie utworzonym terenie nowego pirsu wychodzącego w morze, który stworzy dodatkową przestrzeń dla rozwoju działalności portowej. Jednym z jego głównych elementów ma być głębokowodny terminal kontenerowy o zdolności przeładunkowej co najmniej 2,5 mln TEU rocznie, przygotowany do obsługi największych statków oceanicznych zawijających na Bałtyk. Jedyną ofertę na realizację tej inwestycji złożyła spółka Terminal Investment Limited. To jeden z największych operatorów terminali kontenerowych na świecie.

INFRASTRUKTURA WOKÓŁ PORTU

Rozwój portu wymaga sprawnego transportu towarów na lądzie. Według Marchewki środki na realizację Drogi Czerwonej zostały zabezpieczone, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczęła konsultacje dotyczące programu inwestycji.

Postępują również przygotowania do modernizacji linii kolejowej nr 201, łączącej Gdynię z Bydgoszczą. We wrześniu podpisano ostatnią z ośmiu umów dotyczących tego przedsięwzięcia. Ich łączna wartość przekracza 7,5 mld zł. Rząd chce w ten sposób poprawić przepustowość kolejowego zaplecza portów i usprawnić przewóz ładunków. To istotne nie tylko dla Pomorza, ale również dla przedsiębiorstw korzystających z polskich portów w innych częściach kraju i Europy Środkowo-Wschodniej.

PONAD 3,7 MLD ZŁ NA GOSPODARKĘ MORSKĄ

Marchewka zapowiedział, że w przyszłym roku wydatki budżetowe na gospodarkę morską przekroczą 3,7 mld zł. To o 20 proc. więcej niż rok wcześniej i o 236 proc. więcej niż w 2023 r.



Planowany Port Zewnętrzny w Porcie Gdynia

– Na całym wybrzeżu, od Trójmiasta po Świnoujście, będziemy realizować nowe inwestycje, nowe terminale, tory podejściowe, nowe statki, a wśród tych statków znajduje się coś, co jest dla Gdyni szczególnie istotne, czyli następca Daru Młodzieży. W listopadzie powinniśmy poznać stocznię, która zrealizuje ten wielki projekt – **mówi Arkadiusz Marchewka.**

Na Zatoce Gdańskiej w rejonie Górek Zachodnich spółka Gaz-System buduje terminal regazyfikacyjny FSRU – to pływająca instalacja do odbioru, magazynowania i regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego (LNG), której uruchomienie zaplanowano na początek 2028 roku. Według zapewnień ministra, terminal ma pokryć ponad 30 proc. rocznego zapotrzebowania Polski na gaz.

Na finiszu znajduje się również budowa terminalu instalacyjnego dla morskich farm wiatrowych. Na ukończeniu są już wszystkie inwestycje związane z rozwojem portów serwisowych dla morskiej energetyki wiatrowej. Wiceminister wskazał też na inwestycje w infrastrukturę paliwową w Porcie Gdynia i rozbudowę Naftoportu w Gdańsku – nowe stanowisko przeładunkowe zwiększy możliwości terminalu o ok. 9 mln ton ropy naftowej rocznie.

ŚWINOUJŚCIE WCHODZI DO GRY

Minister Arkadiusz Marchewka wspomniał też o Przylądku Pomerania w Świnoujściu – największej inwestycji portowej w najnowszej historii Polski. To inwestycja, która może zmienić reguły gry na Bałtyku. Jej celem jest stworzenie międzynarodowego, głębokowodnego hubu logistycznego i Głębokowodnego Terminala Kontenerowego zdolnego obsługiwać największe kontenerowce świata.

Według założeń, to 186 hektarów nowego lądu, blisko 3 km nowego nabrzeża z falochronem, tor podejściowy, basen portowy o głębokości 17 metrów i przede wszystkim Głębokowodny Terminal Kontenerowy z nabrzeżem o długości 1,3 km oraz zdolnością przeładunkową 2 mln TEU rocznie.

– Mamy taką ambicję, żeby nasze porty były bramą dla tej części Europy Środkowo-Wschodniej. Dzięki portowi w Świnoujściu, nowemu portowi głębokowodnemu, polska gospodarka będzie miejscem, które będzie odgrywać kluczowe znaczenie w międzynarodowym handlu. Te towary będą mogły obsługiwać nie tylko polski rynek, ale także naszych południowych sąsiadów i wschodnich Niemiec. To są wielkie możliwości i wielkie szanse na rozwój gospodarczy – **mówił Arkadiusz Marchewka.**

Szacowany koszt projektu to około 10 miliardów złotych. Budowa Przylądku Pomerania została zainaugurowana w lipcu tego roku.

POWRÓT POLSKIEJ BANDERY

Jedną z najbardziej konkretnych zapowiedzi dotyczących żeglugi jest powrót statków handlowych pod polską banderę. Rząd przygotował rozwiązania, które mają poprawić opłacalność prowadzenia działalności armatorskiej w Polsce.

– Mamy już przyjętą ustawę o wsparciu przedsiębiorstw żeglugowych i stworzenia warunków ich funkcjonowania pod polską banderą. Wkrótce zobaczycie państwo powrót biało-czerwonej bandery na nasze statki handlowe **– zapowiedział wiceminister.**

Według Marchewki ostatni statek największego polskiego armatora, Polskiej Żeglugi Morskiej, został przeflagowany w 2004 r. Nowe przepisy mają odwrócić ten trend dzięki zmianom podatkowym i obniżeniu kosztów pracy. Planowane jest także zwolnienie marynarzy z podatku PIT bez obecnego warunku przepracowania co najmniej 183 dni oraz wprowadzenie preferencyjnych zasad ubezpieczeń społecznych dla marynarzy i armatorów.



AGNIESZKA RODAK

Prezeska Rumia Invest Park Sp. z o.o. – spółki miejskiej, której nadrzędnym celem jest zarządzanie parkiem przemysłowo-inwestycyjnym. Pomysłodawczyni Centrum Kompetencji Nowoczesnego Przemysłu GENERATOR w Rumi. Aktywnie uczestniczy w działaniach, które wspierają rozwój branży offshore wind i energetyki jądrowej w województwie pomorskim. Przewodnicząca Rady Polskiej Izby Morskiej Energetyki Wiatrowej oraz Wiceprezeska Zarządu Forum Pracodawców Północy. Wykładowczyni Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej i Członkini Komitetu Monitorującego Program Interreg Południowy Bałtyk.

LUKA, KTÓREJ NIE WIDAĆ W HARMONOGRAMACH

O budowie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej mówimy w języku technologii, finansowania i pozwoleń. Tymczasem jedno z najpoważniejszych ryzyk tej inwestycji leży gdzie indziej. w dostępności ludzi, którzy mają ją zbudować.

Październikowy Kongres Energetyki Jądrowej zgromadził całe środowisko związane z polskim programem jądrowym: przedstawicieli administracji, inwestora, przyszłych wykonawców, przemysłu i uczelni. Pełna sala najlepiej pokazywała, że program wszedł w fazę, w której przestaje być projektem na papierze, a staje się realną inwestycją z konkretnymi potrzebami.

Cztery branże, ci sami ludzie

Już dziś o tych samych fachowców konkurują na Pomorzu stocznie, porty i morska energetyka wiatrowa. Elektryk, spawacz, monter konstrukcji stalowych, operator dźwigu - to zawody kluczowe dla każdej z tych branż, a wkrótce także dla budowy elektrowni jądrowej. Skalę dobrze pokazuje konkretny przykład. Jedna ze stoczni potrzebuje dziś około 200 spawaczy. To niewiele mniej, niż będzie wymagać cała budowa elektrowni w szczytowym okresie. Luka istnieje już teraz, zanim budowa się rozpędziła.

Nie można liczyć na to, że kadry przejdą na budowę elektrowni z offshore. Polska morska energetyka wiatrowa będzie się rozwijać co najmniej do 2040 roku. Przez cały ten czas sama będzie potrzebować tych samych ludzi. Branże nie zwolnią sobie miejsca. Będą konkurować równolegle.

Ryzyko krytyczne

Niedobór kadr to dla budowy elektrowni ryzyko krytyczne: wysokie prawdopodobieństwo i wysoki wpływ. Oznacza opóźnienia, import pracowników, błędy jakościowe oraz mniejszy udział polskich firm. Miesiąc opóźnienia jednego bloku to straty liczone w setkach milionów złotych, a bloki będą trzy.

Program Polskiej Energetyki Jądrowej zakłada co najmniej 40% udziału krajowego przemysłu w inwestycji. O tym, czy się uda, zdecyduje nie tylko potencjał firm, ale dostępność przygotowanych ludzi. Do tego, budowa elektrowni jądrowej wymaga standardu, którego nie uczy żadna szkoła: pracy według procedur, dokumentowania każdej czynności, odpowiedzialności za odbiór i natychmiastowego zgłaszania niezgodności. Program PEJ nazywa to profesjonalizmem jądrowym. Tego trzeba się nauczyć w praktyce, zanim stanie się obowiązkiem na placu budowy.

GENERATOR jako odpowiedź

GENERATOR powstaje w Rumi w odpowiedzi na rekomendację PEJ, by na Pomorzu utworzyć duży ośrodek budowania kompetencji. Projekt ma pozwolenie na budowę, a podczas Kongresu podpisaliśmy z Polskimi Elektrowniami Jądrowymi porozumienie o współpracy przy rozwoju kadr. Model opiera się na trzech zasadach: praktyka w laboratoriach i na placu szkoleniowym odwzorowującym procesy na budowie, krótkie kursy dla absolwentów szkół, osób z zawodem i przekwalifikowujących się oraz standard jądrowy wpisany w każdy program. Te same laboratoria po zakończeniu budowy posłużą eksploatacji i serwisowi bloków jądrowych.

Elektrownia będzie miała swój generator prądu, Pomorze potrzebuje swojego GENERATORA kadr, ponieważ local content zaczyna się od ludzi.

GAC | GRUPA MAKURAT

WSPANIAŁY **GAC GS7.**

Przestronny SUV plug-in hybrid o mocy **496 KM.**

5 LAT GWARANCJI



Zamów teraz w przedsprzedaży

już za **199 900** zł brutto

Twój dealer w **Gdańsku** i **Rumi**



GOSPODARKA POTRZEBUJE LUDZI, A NIE UPRZEDZEŃ

Nie można oczekiwać sprawnej gospodarki, rosnącego bezpieczeństwa, dostępnej opieki zdrowotnej, godnych emerytur i jednocześnie lekceważyć ludzi, którzy wykonują pracę niezbędną do realizacji tych celów.

JOLANTA SZYDŁOWSKA

Prezeska Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. Od blisko 25 lat zaangażowana w działalność w organizacjach pracodawców. Społecznie pełni funkcję Prezeski Forum Pracodawców Północy. Reprezentuje stronę pracodawców w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Od lutego 2025 jest Pełnomocniczką Wojewody Pomorskiej ds. równego traktowania oraz Przewodniczącą Rady Przedsiębiorców przy Rzeczniku MŚP. Kwestie związane z aktywnością zawodową kobiet, równością praw kobiet i mężczyzn to obok spraw gospodarczych najważniejszy obszar jej aktywności. Pracowała w branżach produkcji spożywczej, energetyce, usługach. Zarządzała zespołami liczącymi od kilku do kilku tysięcy osób.

Według GUS do 2060 roku będziemy tracić średniorocznie około 200 tys. osób w wieku produkcyjnym. To oznacza brak rąk do pracy w wielu obszarach, szczególnie tam, gdzie nie wyręczy nas technologia. Usługi, opieka, bezpieczeństwo i inne branże będą poszukiwać pracowników. W tej sytuacji niepokoją mnie pojawiające się w sferze publicznej wypowiedzi deprecjonujące ciężko pracujących ludzi z uwagi na ich narodowość czy płeć. To działalność szkodząca gospodarce i przedsiębiorczości, wyzwalająca trendy pogorszające sytuację firm w obszarze zatrudnienia, szczególnie tych z sektora MŚP.

Czy obcokrajowcy drenują ZUS?

Niektórym warto przypomnieć dane. Innym – odczarować rzeczywistość. Według ZUS w Polsce składki płaci około 1,34 mln osób z obcym obywatelstwem. Około 900 tys. z nich pochodzi z Ukrainy. To około 8% ogółu pracujących w Polsce. W 2025 roku cudzoziemcy wpłacili do ZUS około 21 mld zł składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W ramach emerytur i rent wypłacono im 57 razy mniej od kwot, które wpłacili z tytułu tych składek.

Z 15 mln pracujących w Polsce około 7,1 mln to kobiety. Nie mogę się nadziwić, że ich kompetencje i przydatność w niektórych zawodach nadal są kwestionowane.

Kobiety w policji i wojsku wzmacniają bezpieczeństwo państwa

Fakty są takie: w policji pracuje przeszło 40 tys. kobiet, w tym ponad 22 tys. to funkcjonariuszki. Kobiety stanowią 22% policjantów i udział ten rośnie. Przypominam, że stanowimy połowę mieszkańców Polski i dzięki zmianie, która dokonuje się w szeregach policji, czujemy się bezpieczniej. Funkcjonariuszki pracują w takich obszarach jak: handel ludźmi, walka z sutenerstwem, sprawy o gwałty, przemoc i w wielu innych. Możliwość rozmowy z funkcjonariuszką podczas interwencji czy przesłuchania to ogromna zmiana i wsparcie dla kobiet.

Wśród 37 tys. kobiet służących w Wojsku Polskim są 24 tys. żołnierek zawodowych. Ich udział w grupie żołnierzy zawodowych to 15,4%. Wśród kadry podoficerskiej kobiet jest około 8 tys. i 4 tys. wśród oficerów. Kobiety służą w marynarce wojennej, siłach powietrznych, WOT, wojskach lądowych, żandarmerii. Mam nadzieję, że ta informacja nie spowoduje paru zawałów wśród polityków zaniepokojonych obecnością kobiet w tych formacjach.

Uprzedzenia dzielą ludzi, osłabiają gospodarkę i bezpieczeństwo. Odpowiedzialne byłoby uświadomienie sobie, że nasz kraj potrzebuje wszystkich kompetencji, które wnoszą kobiety i mężczyźni.

GRUPA
GENERALNY WYKONAWCA

NIERUCHOMOŚCI BEZ KUPOWANIA MIESZKAŃ? TO MOŻLIWE

Pasywny udział kapitałowy
w projektach deweloperskich

Twój kapitał. Nasze doświadczenie.
Wspólny zysk.

SCHRON

ZADBAJ O SWOJE BEZPIECZEŃSTWO

SCHRONY NA ZAMÓWIENIE



Kompleksowa budowa schronów pod obiektami mieszkalnymi, przemysłowymi i samorządowymi

PROJEKTUJEMY I BUDUJEMY DLA:

- Szpitali i placówek medycznych.
- Szkół i uczelni.
- Urzędów i instytucji publicznych.
- Zakładów pracy.
- Prywatnych nieruchomości.

GRUPA

+48 792 369 256
biuro@grupa-fg.pl

ul. Leszczynowa 4
80-175 Gdańsk

www.grupa-fg.pl


ODKRYJ ENERGETYCZNY
POTENCJAŁ REGIONU
Od budowy elektrowni w Lubiatowie po offshore na Bałtyku.
Kompletny obraz zmian gospodarczych w jednym wydaniu.
p.ruszewski@expressy.pl | +48 601 300 143 | mocpomorza.pl


EXPRESS BIZNESU
MOC
POMORZA
Atom
pod kontrolą
Energetyczny sojusz
na Bałtyku
106,5 miliona zł
na fotowoltaikę
w woj. zachodniopomorskim
Aby nie zgasło
ŚWIATŁO
O BEZPIECZEŃSTWIE
ENERGETYCZNYM POMORZA

Pomorskie inwestuje miliardy z KPO

Od energetyki na Bałtyku po szpitale, szkoły i transport

18,86 mld zł – tyle wynosi wartość umów zawartych w województwie pomorskim w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Region należy do liderów inwestowania środków z KPO. Pieniądze finansują zarówno wielomiliardowe przedsięwzięcia energetyczne, jak i projekty transportowe, modernizację szpitali, rozwój edukacji czy poprawę jakości życia mieszkańców mniejszych miejscowości.

TEKST: Jakub Jakubowski,
ZDJĘCIA: Adobe Stock, Newag



Dzięki środkom z KPO na pomorskie tory wyjechało 10 nowych, elektrycznych pociągów Newag.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej poinformowało, że w całym kraju zawarto ponad 1,1 mln umów w ramach KPO i - mimo dwuletniego opóźnienia - całość pieniędzy została zainwestowana, a program dodał ok. 1,5 proc. do PKB. Jak zostały zainwestowane pieniądze z KPO?

18,86 MLD ZŁ

5,6 mld zł
morska farma wiatrowa Baltica 2 realizowana wspólnie przez Grupę PGE oraz firmę Ørsted otrzymała 3,9 mld zł i 385 mln euro pożyczki. Będzie ona największą polską elektrownią wiatrową i zasili 2,4 mln gospodarstw.

2,65 mld zł
900 mln zł i 397 mln euro pożyczki otrzymała spółka Orlen Neptun na realizację morskiej farmuy wiatrowej Baltic East. Ten projekt dostarczy czystej energii dla nawet 1,25 mln gospodarstw domowych.

900 mln zł
dla morskiej farmy wiatrowej Baltic Power zbudowanej przez spółkę Orlen Neptun. Na morzu pracuje 76 turbin, ułożono też 350 km kabli, a pierwszy prąd już popłynął do sieci.

750 mln zł
przeznaczono na inwestycje w morskie farmy wiatrowe Bałtyk II i Bałtyk III budowane przez norweski koncern Equinor oraz polską prywatną grupę energetyczną Polenergia. Będą one w stanie zasilić ponad 2 mln domów.

900 mln zł
budowę portu instalacyjnego w Gdańsku.

477 mln zł
Bateryjny Magazyn Energii Elektrycznej w Żarnowcu realizowany przez Grupę PGE.

326 mln zł
Elektrownia fotowoltaiczna Zwartowo III w gminie Choczewo to rozszerzenie jednej z największych inwestycji OZE w Polsce. Grupa Respect Energy buduje ogromną farmę fotowoltaiczną oraz wielkoskalowy magazyn energii.

200 mln zł
tyle z KPO otrzymała firma Grupa R. Power na budowę farmy fotowoltaicznej Słupsk o mocy 105 MWp.

37 mln zł
otrzymała Słupska Wyspa Bioenergetyczna. To pionierski projekt realizowany przez Wodociągi Słupsk na terenie miejskiej oczyszczalni ścieków w Słupsku. Zakłada maksymalne wykorzystanie lokalnie produkowanej zielonej energii oraz redukcję emisji dwutlenku węgla poprzez przekształcanie odpadów (np. ścieków i biogazu) w użyteczny prąd i ciepło.

6 mln zł
otrzymał Klaster Energii Pelplin. Cel to inwestycje w fotowoltaikę i magazynowanie energii dla najuboższych mieszkańców oraz budynków publicznych.

129 mln zł
na terminal intermodalny (żurawie, suwnice, ciągniki) w Bałtyckim Terminalu Kontenerowym. Inwestycja pozwoli obsłużyć największe kontenerowce na Bałtyku.

14 mln zł
na elektryfikację terminalu Portu Gdynia: zakupiono elektryczny sprzęt i stacje ładowania.

76,8 mln zł
modernizacja linii kolejowej nr 250 między Gdańskiem Oliwą a Gdynią Główną, co zwiększyło częstotliwość i przepustowość ruchu.

236 mln zł
10 elektrycznych pociągów Newag, przystosowanych m.in. dla seniorów, rodziców z małymi dziećmi i osób z niepełnosprawnościami.

409 mln zł
180 nisko- i zeroemisyjnych autobusów trafiło do powiatów bytowskiego, puckiego, człuchowskiego i wejherowskiego oraz do Lęborka i Tczewa.

1,8 mln zł
miasto Sopot sfinansowało zakup samochodów zeroemisyjnych, rowerów elektrycznych i budowę pięciu stacji ładowania.

274 mln zł
na budowę Zajezdni Tramwajowej Ujeścisko w Gdańsku dla 32 tramwajów.

422 mln zł
dla pomorskich szpitali na rozwój i modernizację opieki onkologicznej.

20 mln zł
szpital powiatowy w Bytowie dobudował piętro i zwiększył liczbę łóżek opieki długoterminowej z 42 do 78. 219 mln zł – na dydaktykę i stypendia dla studentów pomorskich uczelni.

35,8 mln zł
na termomodernizację 505 budynków wielorodzinnych z ponad 21 tys. mieszkań.

70 mln zł
na docieplenie 22 placówek edukacyjnych.

83,8 mln zł
dla pomorskich nauczycieli w postaci bonów na laptopy.

116 mln zł
z tych pieniędzy w pomorskich szkołach powstało 747 pracowni AI.

157 mln zł
na dodatkowe 2200 miejsc w pomorskich żłobkach.

45 mln zł
na cztery Branżowe Centra Umiejętności. W Swarożynie, Miastku i Lęborku kształcą one w energetyce odnawialnej, a w Gdańsku w modzie.



To są LIDERZY BIZNESU *w regionie!*

Innowacyjne technologie, wielomilionowe inwestycje i rozwój kompetencji pracowników – pomorskie firmy wyznaczają kierunki rozwoju regionalnej gospodarki. Podczas XXVII edycji Nagrody Pomorskiej „Gryf Gospodarczy" doceniono przedsiębiorstwa i instytucje, które wzmacniają potencjał oraz konkurencyjność Pomorza.

TEKST: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Jacek Sowa Kancelaria Marszałka Województwa

Gala zorganizowana przez Pomorską Radę Przedsiębiorczości była okazją do podsumowania osiągnięć pomorskich przedsiębiorców i instytucji oraz rozmowy o przyszłości regionalnej gospodarki. W tegorocznej edycji konkursu w dziewięciu kategoriach wyłoniono 12 laureatów i 18 wyróżnionych. Nagrody przyznawane są za działania związane m.in. z innowacyjnością, eksportem, inwestycjami, rozwojem kompetencji, zieloną transformacją i ekonomią społeczną.

INNOWACJE ZMIENIAJĄCE REGION

W kategorii Lider Innowacji, wśród mikro i małych przedsiębiorstw, kapituła przyznała główną nagrodę gdyńskiej firmie WiRan, a laureatami w grupie średnich i dużych firm zostały Ambient System i Grupa Ekoinbud. WiRan specjalizuje się w projektowaniu zaawansowanej elektroniki i systemów o wysokiej niezawodności. Spółka brała udział m.in. w tworzeniu elementów systemu komunikacji radiowej pierwszego polskiego minisatelity Eagle Eye, który w 2024 r. został wyniesiony na orbitę. Jury doceniło również system JANUS, który monitoruje przestrzeń wokół maszyn budowlanych i pomaga ograniczać ryzyko wypadków.

Grupa Ekoinbud od blisko trzech dekad rozwija nowoczesne i zrównoważone budownictwo, realizując inwestycje dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz komercyjnego. Grupa Ekoinbud specjalizuje się w projektowaniu i generalnym wykonawstwie obiektów powstających w technologii prefabrykacji drewnianej. Wśród zrealizowanych projektów warto wyróżnić Centrum Edukacyjne Jabłoniowa w Gdańsku, uznawane za największy obiekt edukacyjny wykonany w technologii prefabrykacji drewnianej w środkowo-wschodniej Europie. Taka filozofia działania zaowocowała też statuetką dla Ekoinbud w kategorii Lider Zielonej Transformacji.

Z kolei Ambient System jest jednym z czołowych europejskich liderów innowacji w obszarze bezpieczeństwa pożarowego oraz zaawansowanych systemów komunikacji krytycznej. Sztandarową innowacją tej firmy jest inteligentny system dźwiękowy smartVES, który rewolucjonizuje zrozumiałość komunikatów głosowych w trudnych akustycznie przestrzeniach publicznych.

MILIARDY NA ROZWÓJ

Baltic Hub Container Terminal z Gdańska dzięki realizacji projektu terminala T3 zwiększył roczną zdolność przeładunkową do 4,5 mln TEU. Inwestycja za ok. 2 mld zł wzmacnia rolę Polski w globalnej logistyce. W ramach tej inwestycji pogłębiono tor wodny oraz zbudowano sztuczną wyspę/nabrzeże. Właśnie z tego powodu firma została Liderem Inwestycji.

Spółka nie zwalnia tempa i obecnie realizuje kolejny etap inwestycji warty ponad 550 mln zł. Projekt polega na elektryfikacji operacji terminalowych, rozbudowie infrastruktury kolejowej oraz wdrożeniu zaawansowanych systemów cyfrowych i monitoringu. Dzięki temu zostanie zwiększona przepustowość, a do tego poprawi się efektywność intermodalnych przepływów transportowych.

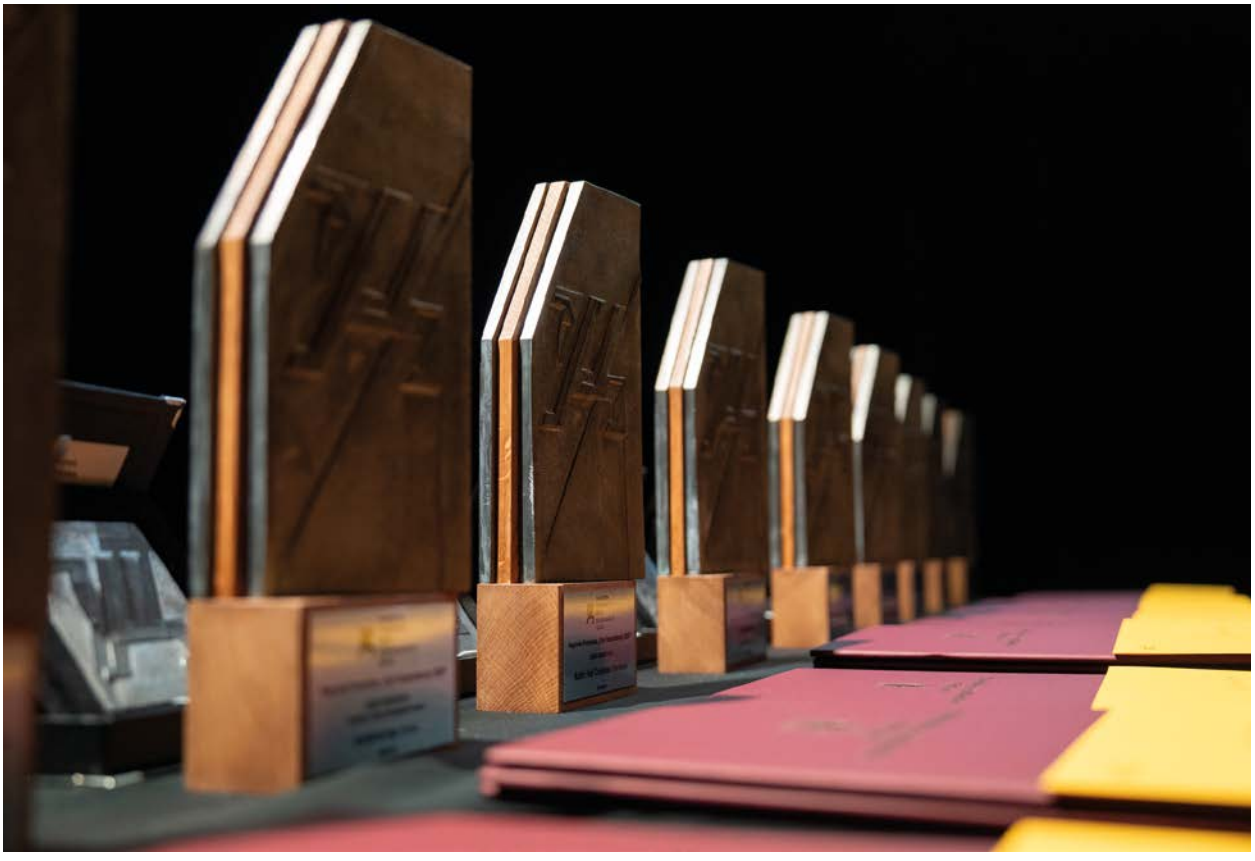
PRZYSZŁOŚĆ ZMIENIA SIĘ NA POMORZU

Szacuje się, że w województwie pomorskim aktywnie działa 150-200 start-up'ów, które rozwijają przyszłościowe produkty. Takim przykładem jest autoMEE z Gdańska, tegoroczny laureat w kategorii Pomorski Start-up. Wizytówką tej firmy jest flowMEE – platforma księgowa oparta na sztucznej inteligencji, która zdobyła uznanie w oczach konkursowego jury. Księguje ona dokumenty w planie kont, rozlicza je z wyciągami bankowymi, zarządza obiegiem dokumentów oraz integruje się z systemami księgowymi.

KOMPETENCJE PRACOWNIKÓW FUNDAMENTEM BIZNESU

Obecnie coraz więcej firm skupia się na rozwoju kompetencji zespołów pracowniczych, w ten sposób ulepszając funkcjonowanie na co dzień. Przykładem jest gdańska firma Doraco z branży budowlanej – laureat „Gryfa Pomorskiego" w kategorii Lider Rozwoju Kompetencji. Firma wielką wagę przykłada do rozwijania kompetencji pracowników poprzez szkolenia, mentoring i programy dla przyszłych liderów. Ważnym elementem tej strategii jest również współpraca z uczelniami, m.in. Uniwersytetem Gdańskim i Politechniką Gdańską, która wspiera kształcenie kolejnych pokoleń inżynierów.

Ponadto kapituła konkursu nagrodziła też Liderów Eksportu – zostały nimi firmy Innokrea z Gdańska i Base Group z Koszwał. W kat. Gmina Przyjazna Przedsiębiorcom główna nagroda przypadła Gminie Szemud. Laureaci Nagrody Pomorskiej „Gryf Gospodarczy" pokazują, jak różnorodne inicjatywy napędzają rozwój Pomorza. Innowacje, inwestycje i rozwój kompetencji pracowników pozostają ważnymi elementami budowania konkurencyjności regionalnej gospodarki.



LAUREACI KONKURSU

LIDER INNOWACJI
PODKATEGORIA MAŁE I MIKRO PRZEDSIĘBIOSTWO



LAUREAT:
WIRAN SP. Z O.O. Z GDYNI

Wyróżnienia:
AssisTech Sp. z o.o. z Gdańska
EXFLO Sp. z o.o. z Koleczkowa

LIDER EKSPORTU
PODKATEGORIA MIKRO I MAŁE PRZEDSIĘBIORSTWO



LAUREAT:
INNOKREA SP. Z O.O.



LIDER INNOWACJI
PODKATEGORIA ŚREDNIE I DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO



LAUREACI:
GRUPA EKOINBUD Z GDAŃSKA
AMBIENT SYSTEM SP. Z O.O. Z GDAŃSKA

Wyróżnienia:
Grupa Progres Sp. z o. o. z Gdańska
WIKĘD Sp. z o.o. z Luzina

LIDER EKSPORTU
PODKATEGORIA ŚREDNIE I DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO



LAUREAT:
BASE GROUP SP. Z O.O.

Wyróżnienia:
AMBIENT SYSTEM SP. Z O.O. Z GDAŃSKA
EPCIDO SP. Z O.O. Z GDAŃSKA
MG Sp. z o.o. Sp. k. z Gdyni

POMORSKI START-UP



LAUREAT:
AUTOMEE SP. Z O.O. Z GDAŃSKA

Wyróżnienia:
Subsee Sp. z o.o. z Gdyni
Nautil Sp. z o.o. z Kosakowa
Technica Nova Baltica Sp. z o.o. z Gdańska

„GRYF GOSPODARCZY 2026”

LIDER ROZWOJU KOMPETENCJI



LAUREAT:
DORACO SP. Z O.O. Z GDAŃSKA

Wyróżnienia:
MG Sp. z o.o. Sp. k. z Gdyni
BIBUS MENOS Sp. z o.o. z Gdańska

GMINA PRZYJAZNA PRZEDSIĘBIORCOM



LAUREAT:
Gmina Szemud

PIÓRO GRYFA



LAUREAT:
WIOLETTA KAKOWSKA-MEHRING

Wyróżnienia:
Wojciech Piepiorka

LIDER INWESTYCJI



LAUREAT:
BALTIC HUB CONTAINER TERMINAL Z GDAŃSKA

Wyróżnienia:
AS-PL Sp. z o. o. z Gdańska

LIDER ZIELONEJ TRANSFORMACJI



LAUREAT:
GRUPA EKOINBUD Z GDAŃSKA

Wyróżnienia:
P.P.H.U. Polipack s.j. Irena Więckowska
i Katarzyna Kolmetz z Gościcina
Grupa GPEC z Gdańska

LIDER EKONOMII SPOŁECZNEJ



LAUREAT:
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO CHORĄGIEW GDAŃSKA

Wyróżnienia:
SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA „DZIERZGOŃSKI SMACZEK” z Dzierzgonia
Spółdzielnia Socjalna Zeroban z Gdańska

Więcej *współpracy*, mniej *formalności*

Po kilku miesiącach od objęcia funkcji dyrektora Loży Gdańskiej BCC Wojciech Dudek podsumowuje pierwsze doświadczenia i mówi o kierunku dalszego rozwoju organizacji.

ROZMAWIAŁ: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Loża Gdańska BCC





Minęło już osiem miesięcy, odkąd objął Pan funkcję Dyrektora Loży Gdańskiej BCC. Jak ocenia Pan ten pierwszy okres?

To był intensywny czas. W pierwszych miesiącach chciałem dobrze zrozumieć potencjał Loży, oczekiwania przedsiębiorców i to, w jakich obszarach BCC może dawać swoim członkom realną wartość. Odbyłem około stu bezpośrednich rozmów z członkami Loży oraz prezesami i właścicielami ważnych firm z naszego regionu. Pomogło mi w tym również moje wcześniejsze doświadczenie biznesowe. Przez lata byłem odpowiedzialny za budowanie i wdrażanie strategii firm, zarządzałem sprzedażą, zespołami, projektami oraz zmianą organizacyjną. W biznesie bardzo szybko widać, czy za pomysłem idą konkretne działania, odpowiedzialność i rezultat. To podejście staram się przenosić również na funkcjonowanie Loży.

Co Pan zaobserwował w ciągu tych kilku miesięcy?

Szybko zobaczyłem, że BCC ma coś, czego nie da się łatwo zbudować od zera – ogromny kapitał relacji, doświadczeń i wzajemnego zaufania. Relacje są fundamentem Loży. Moją rolą jest sprawić, żeby na tym fundamencie mogło powstawać jeszcze więcej wartości dla przedsiębiorców. Potencjał Loży widzę zresztą szerzej niż tylko w organizowaniu wydarzeń. Chodzi o to, żeby kapitał relacji, wiedzy i doświadczenia przekładać na konkretne kontakty, współpracę, projekty oraz lepsze rozumienie tego, co dzieje się w gospodarce i otoczeniu przedsiębiorców. Dlatego otwieramy się również na współpracę z innymi organizacjami pracodawców, środowiskami społecznymi, uczelniami czy organizacjami pozarządowymi. Nie każda rozmowa musi od razu kończyć się formalnym partnerstwem. Najpierw trzeba dobrze poznać potrzeby i możliwości obu stron. To pozwala również lepiej rozpoznawać szanse, które mogą być wartościowe dla naszych członków.

Mówił Pan o tworzeniu realnej wartości dla członków. Jakie działania podjęliście w tym kierunku?

Jedną z najważniejszych zmian było stworzenie bardziej zamkniętej, eksperckiej formuły spotkań dla członków Loży, poświęconych tematom naprawdę istotnym z punktu widzenia prowadzenia biznesu. Starannie dobieramy zagadnienia i ekspertów. Zapraszamy przedstawicieli administracji publicznej, współpracujemy z uczelniami i unikamy tematów, które są już szeroko omawiane i łatwo dostępne. Efekt jest bardzo konkretny, na takich spotkaniach pojawia się dziś 40-50 prezesów i właścicieli firm. To dla mnie jasny sygnał, że taka skoncentrowana, ekspercka formuła odpowiada realnym potrzebom przedsiębiorców. Rozmawiamy między innymi o finansach, odporności przedsiębiorstw, bezpieczeństwie gospodarczym czy zmianach zachodzących w regionie. Ważne jest dla mnie również to, żeby członkowie czuli się na tych spotkaniach swobodnie – dlatego są one zasadniczo zamknięte dla osób spoza organizacji. Dobre spotkanie jest ważne, ale jego prawdziwa wartość często pojawia się później. Może nią być konkretna współpraca między firmami, wymiana doświadczeń, kontakt do eksperta czy informacja, która pozwoli przedsiębiorcy lepiej przygotować się do nadchodzących zmian.

Którym obszarom działalności poświęca Pan też szczególną uwagę?

Dużo uwagi poświęcam też temu, jak BCC jest reprezentowane w różnych zespołach, radach i gremiach działających przy instytucjach publicznych. Chcę, żeby ta obecność była aktywna i przynosiła konkretną wartość – zarówno poprzez reprezentowanie interesów przedsiębiorców, jak i poprzez pozyskiwanie wiedzy, która później wraca do naszych członków. Dlatego systematycznie przeglądamy naszą obecność w gremiach i sposób, w jaki realizowana jest tam



> ***Dobrze zbudowana sieć relacji, połączona z wiedzą o biznesie, doświadczeniem menedżerskim i otwartością na nowe środowiska, może być dla przedsiębiorców bardzo konkretnym narzędziem rozwoju.***



reprezentacja BCC. Chcemy być obecni tam, gdzie toczy się ważny dialog gospodarczy, szczególnie w sprawach dotyczących dużych inwestycji, bezpieczeństwa gospodarczego, energii, infrastruktury czy regionalnych łańcuchów dostaw. Chodzi o to, żeby przedsiębiorcy możliwie wcześnie wiedzieli, jakie zmiany i możliwości pojawiają się w ich otoczeniu. BCC już dziś oferuje członkom szeroki pakiet możliwości – od udziału w komisjach branżowych i wpływu na proces legislacyjny, przez szkolenia, konkursy i konferencje, po bezpośredni kontakt z innymi członkami. Jednym z moich celów jest sprawić, żeby przedsiębiorcy lepiej wiedzieli, co już mają w ramach członkostwa i częściej z tego korzystali.

BCC skupia firmy bardzo różnej wielkości i z różnych branż. Co jest ich wspólnym mianownikiem i jak sprawić, żeby członkostwo dawało realną wartość, a nie było tylko kwestią prestiżu?

Wspólnym mianownikiem jest przedsiębiorczość i gotowość do budowania relacji oraz dzielenia się doświadczeniem. Wielkość firmy czy branża nie muszą być przeszkodą – przeciwnie, różnorodność może być ogromną wartością. Oczywiście wartość członkostwa musi być konkretna. Nie każdą relację da się od razu przeliczyć na złotówki, ale możemy obserwować, czy członkowie rzeczywiście korzystają z sieci BCC, poznają nowych partnerów, zdobywają wiedzę i znajdują rozwiązania swoich problemów. Chciałbym też, aby wartość z członkostwa rezonowała na całą organizację firmy członkowskiej, a nie ograniczała się wyłącznie do kalendarza właściciela. Ludzie odpowiedzialni za sprzedaż, marketing, finanse czy HR również mogą korzystać z wiedzy, szkoleń i relacji, które daje BCC. Wtedy członkostwo zaczyna pracować na rzecz całej firmy, a nie tylko jej właściciela czy prezesa. W moim podejściu ważne jest też połączenie dwóch elementów: twardego biznesu i relacji. Dobry pomysł czy strategia muszą mieć cel, sposób realizacji i możliwość sprawdzenia, czy przyniosły efekt. Ale w biznesie równie ważne jest to, kto jest po drugiej stronie stołu i czy możemy sobie wzajemnie zaufać.

Jakie będą najważniejsze cele Loży Gdańskiej BCC w najbliższych miesiącach?

Widzę trzy główne kierunki. Po pierwsze, chcemy dalej wzmacniać sieć przedsiębiorców i sprawiać, żeby relacje między członkami przekładały się na konkretną współpracę. Po drugie, chcemy jeszcze mocniej zaznaczać obecność Loży w regionalnym ekosystemie gospodarczym. Pomorze i cały obszar, który obejmuje dziś Loża Gdańska, stoją przed dużymi zmianami związanymi między innymi z inwestycjami, energią, infrastrukturą, bezpieczeństwem gospodarczym i rozwojem regionalnych łańcuchów dostaw. Chcę, żeby BCC było aktywnym uczestnikiem tej dyskusji i żeby wiedza zdobywana w jej ramach wracała do przedsiębiorców. Po trzecie, chcę rozwijać Lożę jako nowoczesną organizację biznesową – otwartą na nowe środowiska, nowe pokolenie przedsiębiorców i nowe sposoby budowania wartości. Dzisiaj jako Dyrektor Loży odpowiadam za jej bieżące funkcjonowanie, relacje z członkami, rozwój sieci kontaktów i obecność BCC w regionalnym środowisku gospodarczym. Chcę tę odpowiedzialność wykorzystywać możliwie szeroko. Chyba właśnie to jest moje najważniejsze zadanie: łączyć dwa światy – twarde, mierzalne podejście do biznesu z miękkim kapitałem relacji. Bo jedno i drugie jest potrzebne. Dobrze zbudowana sieć relacji, połączona z wiedzą o biznesie, doświadczeniem menedżerskim i otwartością na nowe środowiska, może być dla przedsiębiorców bardzo konkretnym narzędziem rozwoju.



Jesień zmienia rynek pracy

TEKST: Przemysław Schenk, **ZDJĘCIE:** Adobe Stock

Jesień przyniesie wzrost zapotrzebowania na pracowników, ale firmy nie będą mierzyć się z jednym, uniwersalnym problemem.

W części branż zabraknie kandydatów do pracy fizycznej, w innych poszukiwani będą specjaliści z konkretnymi kompetencjami technicznymi. Po wakacyjnej przerwie rynek rekrutacji tradycyjnie przyspiesza. Firmy przygotowują się na zwiększoną aktywność w produkcji, logistyce, przetwórstwie czy transporcie, ale jednocześnie muszą mierzyć się z ograniczoną dostępnością kandydatów.

POMORSKIE POTWIERDZA PROBLEM

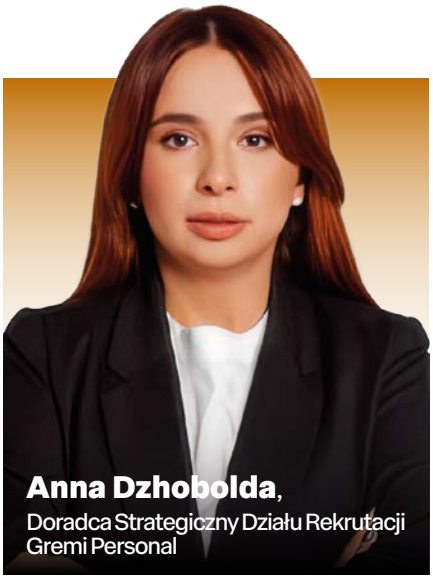
Dane Barometru Zawodów 2026 pokazują, że problem niedoboru pracowników jest wyraźnie widoczny także na Pomorzu. W województwie prognozowany jest deficyt w 36 grupach zawodowych, podczas gdy 132 pozostaną w równowadze. Co istotne, w żadnej z analizowanych grup nie przewiduje się nadwyżki kandydatów.

Wśród zawodów deficytowych znalazły się m.in. pracownicy fizyczni w produkcji i pracach prostych oraz pracownicy budowlani. Jednocześnie prognoza wskazuje na niedobory w ochronie zdrowia i edukacji - m.in. lekarzy, pielęgniarek i położnych oraz nauczycieli.

JESIENNY WZROST REKRUTACJI

Wraz z końcem wakacji rośnie zapotrzebowanie na pracowników w sektorach, dla których jesień oznacza okres większej aktywności. Dotyczy to m.in. przetwórstwa spożywczego, logistyki i produkcji. Szczególnie trudna sytuacja występuje na stanowiskach produkcyjnych i magazynowych.

> *– Po wakacjach zapotrzebowanie tradycyjnie rośnie. Jesień to szczyt sezonu w przetwórstwie spożywczym, logistyce i produkcji. To właśnie tam firmy będą szukać najintensywniej: pracowników produkcyjnych, magazynowych i operatorów, zwłaszcza w przetwórstwie mięsa i ryb, gdzie o krajowego kandydata coraz trudniej. Kluczowe wyzwanie tej jesieni to nie brak chętnych, lecz kurczący się dostęp do nich. Liczba zezwoleń na pracę spadła w 2025 r. o 22%, a zaostrzona polityka migracyjna wydłuża czas sprowadzenia pracownika nawet do pół roku. Wygrają firmy, które rekrutują z wyprzedzeniem i stawiają na sprawdzone kanały pozyskiwania kadr* – stwierdza Anna Dzhobolda, Doradca Strategiczny Działu Rekrutacji Gremi Personal.



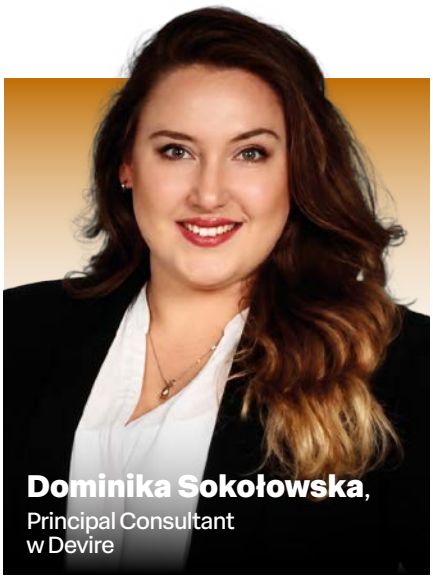
Anna Dzhobolda,
Doradca Strategiczny Działu Rekrutacji Gremi Personal

Wygrają firmy, które rekrutują z wyprzedzeniem i stawiają na sprawdzone kanały pozyskiwania kadr

SPECJALIŚCI NADAL POSZUKIWANI

Inny obraz rynku widać w przypadku stanowisk wymagających wyspecjalizowanych kompetencji. Firmy nadal poszukują ekspertów, których wiedza i doświadczenie są trudne do zastąpienia, szczególnie w obszarach technologicznych i inżynieryjnych.

> *– Jesień może przynieść ożywienie na rynku rekrutacji, ale niekoniecznie tych masowych. Firmy nadal będą intensywnie szukać specjalistów, których trudno pozyskać. Największe zapotrzebowanie dotyczy kompetencji technicznych i inżynieryjnych m.in. ekspertów IT od baz danych, infrastruktury czy cyberbezpieczeństwa. Można spodziewać się także popytu w ochronie zdrowia i transporcie. Na drugim biegunie pozostają stanowiska juniorskie i administracyjne, gdzie kandydatów jest wielokrotnie więcej niż ofert. Rynek pracy coraz wyraźniej dzieli się na dwa obszary: nadpodaży kandydatów i deficytu konkretnych kompetencji* – twierdzi Dominika Sokołowska, Principal Consultant w Devire.



Dominika Sokołowska,
Principal Consultant w Devire

Rynek pracy coraz wyraźniej dzieli się na dwa obszary: nadpodaży kandydatów i deficytu konkretnych kompetencji

Jesienne rekrutacje pokazują więc, że trudno mówić o jednym obrazie rynku pracy. W jednych branżach firmy muszą wcześniej planować zatrudnienie i szukać skuteczniejszych źródeł kandydatów, w innych mogą wybierać spośród większej liczby osób.



DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA

Dyrektor Gdańskiego Klubu Biznesu. Wydawca, dziennikarka, wykładowca, doradca public relations, media relations, etyki biznesu i CSR. Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Członkini Rad Konsultacyjnych przy Hevelianum, wydziałach Ekonomii i Zarządzania oraz Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej, Rzecznika MŚP, Fundacji Hospicyjnej Pomorze Dzieciom. Członkini Rady Programowej Konferencji „Solidarni w rozwoju" Open Eyes Economy Summit. Doradca public relations w wielu firmach i instytucjach. Redaktorka i tłumaczka wydawnictw książkowych. Członkini Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości i Pomorskiego Zespołu ds. Kobiet.

BABCIA KAZIA NIE POLECI SAMOLOTEM

Tytuł tego felietonu jest stwierdzeniem dotyczącym nie tylko babci Kazi, ale wielu innych nie tylko babć, ale i dziadków, a także niezłej grupy młodszych osób.

Wykluczenie cyfrowe jest zjawiskiem wciąż obecnym w naszej rzeczywistości. Nie dotyczy chyba tylko pokolenia iksów i zetek, którym od urodzenia towarzyszą kompetencje smartfonowe.

Wykluczenie cyfrowe wciąż obecne

Dziś najgorętszym tematem poza politycznymi jest rewolucja AI. Wciąż jesteśmy na etapie pytań, jak bardzo zmieni życie społeczeństwa i czy trzeba się jej bać. Czy może korzystać? Korzystamy już dawno wszyscy, czasem bezwiednie, często bezrefleksyjnie. Nie do końca pojmujemy, czyli mówiąc popularnym językiem „nie ogarniamy".

Gdzie się zaczyna, a gdzie kończy, skąd się bierze, czym się karmi, dokąd zmierza, a przede wszystkim jak jej unikać? Otóż, jestem przekonana, że nie da się uciec i wyalienować…

Czy AI odbierze pracę księgowym?

Uczestniczyłam ostatnio w niezmiernie ciekawej konferencji Stowarzyszenia Księgowych. W dyskusji oxfordzkiej postawiono tezę: „AI odbierze pracę księgowym". Obie strony sporu doszły właściwie do tych samych wniosków. Trochę zabierze, ale tym najmniej wyedukowanym i kompetentnym. Jeśli ktoś nie chce lub nie potrafi się dokształcać, uczyć oraz podwyższać kwalifikacje, to najpewniej zostanie na lodzie. Księgowi dobrze przygotowani, obdarzeni pasją i talentem oraz umiejętnością rozmowy i bezpośredniej współpracy z klientem dadzą radę. Będą niezbędni w pogmatwanych czasach algorytmów, infolinii i kontaktów z chatbotem.

Człowiek w świecie algorytmów

Ja jeszcze sobie dodatkowo myślę, że będą wytęsknionymi interlokutorami i edukatorami. W dzisiejszych czasach zagmatwanych przepisów fiskalnych, w gąszczu wciąż zmieniającego się prawa i perspektywy kontroli skarbówki będziemy potrzebowali zaufanych doradców. A z tym AI to wiadomo, że kłamie, halucynuje, wciąga w sztuczny dialog, który właściwie nie jest dialogiem, tylko nowoczesną wersją „gadał dziad do obrazu", tyle że obraz się odzywa, ale niekoniecznie wie, o czym gada.

Kod QR zamiast papierowej karty

A co do wzmiankowanej babci Kazi – co to nie poleci… Obserwowałam na lotnisku Balice, jak ktoś usiłował nadać bagaż. Ta pani miała kartę pokładową w telefonie, co już podwyższało poziom stresu, bo w tych pewnych tanich liniach lotniczych nie respektuje się wydruku. Obsługa odprawiająca bagaże skierowała ową starszą osobę do elektronicznej odprawy bagażu. Kiedyś pani brała walizę z taśmy, przyklejała kod paskowy i zakładała opaskę papierową na rączkę, po czym wysyłała bagaż do załadunku. Teraz kazano iść do słupka, który pisał, żeby użyć kodu QR ze smartfona i wydrukować sobie te kody i opaski.

Zestresowana podróżna omal nie zemdlała ze stresu: gdzie ten kod, skąd wziąć i gdzie przyłożyć. Młody człowiek stojący obok, może nawet z obsługi lotniska, pomógł, ale Babcia Kazia nie dałaby rady.



Przedsiębiorcze Polki spotkają się 27 listopada w Warszawie, by świętować 15-lecie Lady Business Club. W programie Dnia Przedsiębiorczych Polek znalazły się inspirujące wystąpienia, gala Lady Business Awards i networking.

TEKST I ZDJĘCIA: Lady Business Club

Dzień Przedsiębiorczych Polek to wydarzenie skierowane do kobiet, które prowadzą własne firmy, zarządzają zespołami i rozwijają działalność na polskim oraz zagranicznych rynkach. Organizatorzy stawiają na praktyczną wiedzę, autentyczne historie i wymianę doświadczeń związanych z codziennymi wyzwaniami przedsiębiorczości.

– *Piętnaście lat temu marzyłam o miejscu, w którym przedsiębiorcze kobiety mogą się otwarcie wspierać, bez udawania, że biznes zawsze jest łatwy. Dziś to marzenie ma formę całego ekosystemu: Klubu, Fundacji, Think Tanku i platformy, które razem tworzą coś, czego nie da się zbudować w rok. Dzień Przedsiębiorczych Polek to nasze podziękowanie dla wszystkich kobiet, które przez te 15 lat uwierzyły, że warto robić to razem* – mówi Emilia Bartosiewicz-Brożyna, założycielka i prezeska Lady Business Club.

TRZY FILARY WYDARZENIA

Program spotkania podzielono na trzy części: Learn, Believe i Create, które poprowadzą uczestniczki od zdobywania wiedzy przez świętowanie sukcesów po nawiązywanie kontaktów biznesowych. W ramach sekcji Learn, na scenie Lady Business Circle, wystąpi pięć praktyczek biznesu. Opowiedzą o sposobach radzenia sobie z kryzysami, zarządzaniu zmianą i podejmowaniu kluczowych decyzji inwestycyjnych.

Część Believe będzie poświęcona gali 9. edycji plebiscytu Lady Business Awards. Wyróżnienia otrzymają przedsiębiorczynie, które konsekwentnie rozwijają swoje firmy i budują silną pozycję na rynku.

Z kolei Create stanie się przestrzenią do świętowania 15-lecia Lady Business Club, rozmów i wymiany doświadczeń. Organizatorzy chcą w ten sposób podkreślić znaczenie współpracy oraz długofalowych relacji w prowadzeniu biznesu.

BIZNES W WYMIARZE MIĘDZYNARODOWYM

W wydarzeniu wezmą udział właścicielki firm działających w Polsce i za granicą, a także przedstawiciele instytucji wspierających przedsiębiorczość, w tym Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) oraz Urzędu Patentowego.

Lady Business Club od 2011 roku rozwija środowisko wspierające kobiece firmy i budowanie relacji między liderkami biznesu. Jubileuszowe spotkanie ma być okazją do podsumowania dotychczasowych działań, a także do nawiązywania nowych kontaktów i wymiany doświadczeń.

Dzień Przedsiębiorczych Polek odbędzie się 27 listopada 2026 roku w Auli Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego. Informacje o wydarzeniu i bilety dostępne są na stronie internetowej. Akredytacje medialne przyjmowane są do 25 listopada 2026 roku.

Technologia przejmuje rutynę, ***człowiek decyzje***

TEKST: Przemysław Schenk, **ZDJĘCIE:** Adobe Stock

Sztuczna inteligencja i automatyzacja coraz mocniej zmieniają pracę biur rachunkowych. Księgowy nie znika jednak z tego procesu, zmienia się przede wszystkim charakter jego pracy.



Pomorskie należy do najbardziej przedsiębiorczych regionów w Polsce. Jednocześnie firmy coraz szerzej korzystają z cyfrowych narzędzi. Według „Raportu o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce 2026" PARP, 55,3% przedsiębiorstw w regionie korzysta z płatnych usług chmury obliczeniowej, a 8,7% wykorzystuje sztuczną inteligencję. Dane pokazują, że cyfrowa transformacja pomorskich firm już trwa, choć wykorzystanie AI wciąż pozostaje na stosunkowo wczesnym etapie.

AI PRZEJMUJE POWTARZALNE ZADANIA

Wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych widać m.in. w branży rachunkowych. Najbardziej widoczna zmiana dotyczy czynności, które wcześniej wymagały ręcznej pracy księgowych. Automatyzacja pozwala odczytywać dane z faktur, sprawdzać dokumenty, wykrywać duplikaty i nieprawidłowości. Dzięki temu specjalista może poświęcić więcej czasu analizie finansowej i rozmowie z przedsiębiorcą.

> *– Sztuczna inteligencja coraz śmielej wkracza do świata finansów i biznesu. Nie zastąpi księgowych, ale znacząco zmienia sposób pracy biur rachunkowych. Cyfrowi asystenci przejmują przede wszystkim powtarzalne zadania – od odczytywania danych z faktur po wykrywanie błędów, duplikatów czy podejrzanych transakcji. Dzięki temu księgowi mają więcej czasu na doradztwo, szukanie oszczędności i wyjaśnianie przedsiębiorcom skomplikowanych kwestii. Nowe technologie nie zabierają pracy księgowym. Czynią ją szybszą i bardziej precyzyjną. AI może być cyfrowym kalkulatorem, ale człowiek pozostaje doradcą i gwarantem bezpieczeństwa przedsiębiorcy* – mówi Sebastian Gierszewski, Olse Polska.



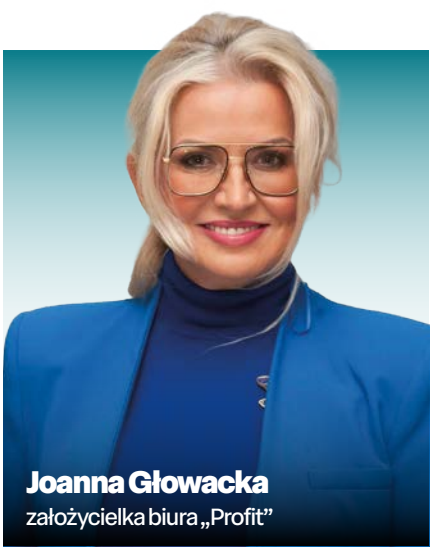
Sebastian Gierszewski
Olse Polska

AI może być cyfrowym kalkulatorem, ale człowiek pozostaje doradcą i gwarantem bezpieczeństwa przedsiębiorcy.



Marzena Frąszczak
Biuro Rachunkowe EMKA5

Automatyzujemy to, co można uprościć, ale odpowiedzialność, uważność, myślenie oraz relacja z klientem nadal pozostają po naszej stronie.



Joanna Głowacka
założycielka biura „Profit”

AI może być świetnym wsparciem, ale nigdy nie zastąpi człowieka, któremu klient powierza swoją firmę, pieniądze i spokój.

KSEF PRZYSPIESZA CYFROWĄ REWOLUCJĘ

Automatyzacja nie ogranicza się do sztucznej inteligencji. Ważnym elementem zmian jest KSeF, który w 2026 roku stał się obowiązkowym narzędziem dla kolejnych grup przedsiębiorców.

– Automatyzacja w księgowości nie jest już przyszłością. Ona dzieje się teraz, a KSeF bardzo wyraźnie ten proces przyspieszył. Jestem zwolenniczką rozwiązań, które upraszczają pracę, eliminują zbędne czynności i pozwalają wykorzystywać technologię tam, gdzie rzeczywiście daje ona wartość. Jednocześnie mocno wierzę w zdrowy rozsądek. Automatyzacja nie może oznaczać bezrefleksyjnego oddania odpowiedzialności systemom. Księgowość to nie tylko przepływ dokumentów i danych. Za każdą fakturą stoi konkretna firma, decyzja, sytuacja gospodarcza i człowiek. Dla mnie nowoczesna księgowość to połączenie technologii i człowieka. Automatyzujemy to, co można uprościć, ale odpowiedzialność, uważność, myślenie oraz relacja z klientem nadal pozostają po naszej stronie. Właśnie w tym widzę dziś największą wartość dobrego biura rachunkowego – twierdzi Marzena Frąszczak, Biuro Rachunkowe EMKA5.

WIĘCEJ CZASU NA DORADZTWO

Wraz z rozwojem technologii rośnie znaczenie tych kompetencji, których nie da się sprowadzić do mechanicznego przetwarzania dokumentów. Księgowy przyszłości ma być nie tylko osobą odpowiedzialną za prawidłowe rozliczenia, ale też partnerem pomagającym przedsiębiorcy podejmować decyzje.

– AI nie zabierze księgowym pracy, zabierze nam część rutynowych obowiązków. Automatyzacja przejmie wprowadzanie danych, sprawdzanie dokumentów czy wyszukiwanie błędów. Księgowy przyszłości będzie miał więcej czasu na analizę, doradztwo i rozmowę z klientem. Po 30 latach prowadzenia biura wiem jedno: technologia jest narzędziem. Najważniejszy nadal pozostaje człowiek, jego doświadczenia, odpowiedzialność i umiejętność podejmowania decyzji. AI może być świetnym wsparciem, ale nigdy nie zastąpi człowieka, któremu klient powierza swoją firmę, pieniądze i spokój. Właśnie tego nie zamierzam oddać żadnej technologii – dodaje Joanna Głowacka, założycielka biura „Profit”.

Technologia przejmie coraz więcej rutynowych czynności, ale odpowiedzialność i decyzje pozostaną po stronie człowieka. Przyszłość księgowości to nie wybór między AI a specjalistą, lecz ich umiejętne połączenie.



RYSZARD STOPA
Kancelaria Radcy Prawnego

Ryszard Stopa radca prawny prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego od 1986 r. Doradza przedsiębiorcom z zakresu między innymi prawa energetycznego, bankowego, stoczniowego i budowlanego. Reprezentuje również osoby fizyczne we wszelkich sprawach sądowych i pozasądowych. Arbiter Sądów Arbitrażowych, Rozjemca, Mediator, Inżynier Kontraktu, członek Stowarzyszenia Inżynierów Doradców i Rzeczoznawców SIDIR.

DOWODY W SPORZE GOSPODARCZYM. **CZY PO POZWIE JEST JUŻ ZA PÓŹNO?**

Przedsiębiorca dochodzący zapłaty przed sądem powinien zadbać o dowody już przy sporządzaniu pozwu. Zgodnie z art. 458[5] § 1 k.p.c. powód powołuje w nim wszystkie twierdzenia i dowody, a pozwany czyni to w odpowiedzi na pozew. Spóźniony materiał może zostać pominięty, nawet jeżeli ma znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Co oznacza ten obowiązek w praktyce? Należy opisać fakty uzasadniające żądanie oraz wskazać dowody, które je potwierdzają. W sprawie o zapłatę będą to przykładowo umowa, dokumenty wykonania świadczenia i korespondencja dotycząca rozliczeń. Sama faktura nie zawsze wystarczy. Nie należy odkładać dowodów z założeniem, że zostaną przedstawione dopiero wtedy, gdy przeciwnik zakwestionuje roszczenie.

Nowy zarzut może uzasadniać nowe dowody

Obowiązek ten nie oznacza jednak konieczności przewidywania każdego możliwego sposobu obrony pozwanego. Jeżeli dopiero odpowiedź na pozew ujawnia nowe twierdzenia lub zarzuty, może powstać potrzeba przedstawienia dowodów służących ich odparciu. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 czerwca 2014 r., sygn. I CSK 498/13, uznał, że w rozpoznawanej sprawie potrzeba zgłoszenia dowodu z opinii biegłego powstała dopiero po doręczeniu odpowiedzi na pozew. Orzeczenie zapadło na tle wcześniejszych przepisów o postępowaniu gospodarczym, lecz ilustruje znaczenie późniejszej potrzeby dowodowej.

Samo otrzymanie odpowiedzi nie otwiera jednak automatycznie drogi do uzupełnienia pozwu. Trzeba uprawdopodobnić, jaki konkretnie zarzut wywołał potrzebę powołania dodatkowego dowodu i dlaczego potrzeba ta nie istniała wcześniej. Dokument może być znany od początku. Znaczenie ma moment, w którym stał się potrzebny w procesie.

Na reakcję są dwa tygodnie

W orzeczeniu pojawiła się również szersza teza, zgodnie z którą kancelaria radcy prawnego może stanowić przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55[1] k.c. Pogląd ten nie jest oczywisty. Wykonywanie wolnego zawodu ma charakter osobisty i opiera się na wiedzy, kwalifikacjach oraz zaufaniu do konkretnej osoby. Z tego względu nie każdą kancelarię można bez zastrzeżeń traktować jak przedsiębiorstwo funkcjonujące niezależnie od osoby, która wykonuje w jej ramach zawód.

Sama reorganizacja to za mało

Art. 458[5] § 4 k.p.c. przewiduje na zgłoszenie dalszych twierdzeń i dowodów dwa tygodnie od chwili, gdy ich powołanie stało się możliwe lub wynikła taka potrzeba. Dlatego po otrzymaniu odpowiedzi na pozew należy niezwłocznie przeanalizować zarzuty i uzasadnić dalsze wnioski dowodowe. Ogólne stwierdzenie, że „wcześniej dowód nie był potrzebny", może okazać się niewystarczające.

LIFESTYLE

www.expressbiznesu.pl



REKORDOWE ZAKOŃCZENIE SEZONU
NA KORTACH KT ARKA

15 LAT FUNDACJI
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ



MIEJ NAS ZAWSZE POD RĘKĄ



Rekordowe zakończenie sezonu na kortach KT Arka

Intensywny sezon letni dobiegł końca na gdyńskich kortach. Jego zwieńczeniem był turniej, który po raz kolejny przyciągnął rekordową liczbę uczestników. Sportowej rywalizacji towarzyszyły dodatkowe atrakcje przygotowane dla zawodników.

TEKST: Przemysław Schenk, **ZDJĘCIA:** Klub Tenisowy Arka



Cały sezon był intensywny, dużo się działo, a w przypadku turnieju zamykającego sezon letni mieliśmy po raz kolejny do czynienia z rekordem frekwencji.

Radosław Szymanik,
Dyrektor Generalny KT Arka









Na kortach KT Arka rywalizowało łącznie 53 pary. W turnieju wystąpiło 30 par deblowych męskich, 16 par mieszanych oraz 7 par debla pań. Duża liczba uczestników oznaczała również wiele spotkań do rozegrania, co gwarantowało wielogodzinne emocje sportowe.

EFEKTOWNE ZAKOŃCZENIE LATA

Mimo początku października uczestnikom dopisała pogoda. Do tego organizatorzy zadbali również o dodatkowe atrakcje poza sportową rywalizacją. Zwieńczeniem turnieju oraz całego sezonu był wieczorny grill, który był dodatkową okazją do integracji.

– Cały sezon był intensywny, dużo się działo, a w przypadku turnieju zamykającego sezon letni mieliśmy po raz kolejny do czynienia z rekordem frekwencji. Rywalizowało 30 par deblowych męskich, 16 par mieszanych i mamy 7 par debla pań. Było to duży turniej, co wiązało się z wielką ilością spotkań do rozegrania. Cieszymy się też dobrą pogodą, zwłaszcza że mamy początek października. Poza rywalizacją sportową dzięki naszym partnerom przygotowaliśmy wiele atrakcji, w tym loterię z atrakcyjnymi nagrodami, czy pizzę specjalnie dla zawodników. Natomiast całość zwieńczyliśmy grillem dla uczestników turnieju. Jestem zadowolony, że w takim stylu zakończyliśmy ten intensywny sezon – podsumowuje Radosław Szymanik, Dyrektor Generalny KT Arka.

Turniej był nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale również wspólnego podsumowania sezonu. Rekordowa frekwencja i dodatkowe atrakcje sprawiły, że jego zakończenie miało szczególną oprawę. Organizatorzy nie spoczywają na laurach i już kreślą pierwsze plany na sezon 2027.



„CHCEMY, ABY DO GDYNI WRÓCIŁ TENIS ZAWODOWY."

REKORDOWY SEZON TO DOPIERO POCZĄTEK

Klub Tenisowy Arka ma za sobą intensywny sezon pełen prestiżowych turniejów i nowych inicjatyw. O organizacji wydarzeń, rozwoju pickleballa oraz planach na przyszły rok opowiada Radosław Szymanik, dyrektor generalny klubu.

ROZMAWIAŁ: Przemysław Schenk, **ZDJĘCIE:** Klub Tenisowy Arka

Za nami długi i intensywny sezon. Na początku października wciąż można spotkać zawodników na kortach w letnim anturażu. Jak podsumowałby Pan ostatnie miesiące?

To były intensywne miesiące, pełne dużych wydarzeń. Gościliśmy m.in. Lotto 100. Narodowe Mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn, IM Capital Holding 42. Mistrzostwa Polski Tenis Open Polska oraz turniej Top Szlem by Babolat. Odbyło się także wiele ogólnopolskich imprez dziecięcych, a po raz pierwszy na naszych kortach zorganizowano XXXV Mistrzostwa Architektów, które wcześniej odbywały się w Poznaniu. Chcielibyśmy rozwijać ten projekt w kolejnych latach. Nie zabrakło również cyklicznego BNP Paribas Biznes Cup, a także wakacji z rakietą dla naszych najmłodszych adeptów. To ważna część działalności klubu, ponieważ chcemy zachęcać dzieci do aktywności fizycznej i rozwijać ich sportowe umiejętności. Rozwijamy też pickleball, prowadząc grupy szkoleniowe i organizując turnieje z Pipelife Cup, Nadmorski Cup z patronatem prezydent Gdyni. Przygotowujemy również kolejne wydarzenia, które będą odbywać się zimą w Gdyni i Pucku.

Klub chce utrzymać wysoką aktywność także w przyszłym roku. Jakie najważniejsze wydarzenia planujecie zorganizować?

Chcielibyśmy zorganizować Mistrzostwa Polski w kategorii młodzieżowej oraz turniej zawodowy. Jesteśmy już po rozmowach z Polskim Związkiem Tenisowym i miastem Gdynia, które pozytywnie oceniło dotychczasowe działania oraz naszą współpracę. Liczymy na to, że miasto będzie współfinansować te wydarzenia. Chcemy, aby do Gdyni wrócił tenis zawodowy. Ponadto rozważamy organizację międzynarodowego turnieju kobiet lub mężczyzn. Nawet przy puli nagród rzędu 35-50 tys. dolarów zawodniczki i zawodnicy prezentują już naprawdę wysoki poziom sportowy.

Takie wydarzenia wymagają odpowiedniego zaplecza. Czy przyszły sezon będzie równie intensywny i planujecie również inwestycje w infrastrukturę?

Myślę, że skala i intensywność będą podobne do tegorocznych. Niektóre turnieje będą się zmieniać, ponieważ część wydarzeń ma charakter jednorazowy, ale chcemy utrzymać wysoki poziom aktywności. Kluczowy jest dla nas również rozwój infrastruktury kortowej i modernizacja obiektu. Będziemy szukać możliwości pozyskania wsparcia w ramach programów miasta oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. Chcemy wykorzystać dostępne środki zarówno na rozwój infrastruktury tenisowej, jak i pickleballa.

Przy tak dużej liczbie turniejów organizacja musi być sporym wyzwaniem. Co w minionym sezonie było najtrudniejsze dla zespołu Arki?

Największym wyzwaniem jest czynnik ludzki. Przy tak dużej liczbie imprez ludzie często są po prostu zmęczeni. Większość naszego zespołu na co dzień zajmuje się bieżącą działalnością klubu. Dodatkowo organizuje wydarzenia, które wymagają pracy od wczesnych godzin porannych do późnego wieczora, a czasem nawet po północy. Motywacji nam nie brakuje, ale czasami brakuje sił. Zdarza się, że po zakończeniu turnieju w niedzielę wieczorem już następnego dnia wracamy do codziennych zajęć z dziećmi i dorosłymi. To pokazuje, jak wiele pracy wymaga prowadzenie tak intensywnej działalności. Chciałbym podziękować wszystkim, od prezesa Łukasza Kruczka po trenerów, za ich zaangażowanie. Naszym dużym sukcesem jest integracja całego środowiska: dzieci, rodziców i trenerów. Zależy nam, by rodzice nie byli tylko osobami przywożącymi dzieci na zajęcia, ale czuli się częścią klubu i aktywnie uczestniczyli w jego życiu. Wielkie podziękowania też dla naszych partnerów i sponsorów, bez których zaangażowania oraz wsparcia nie moglibyśmy zrealizować wielu turniejów.



15 lat Fundacji
Między Niebem a Ziemią

Tradycyjną aukcją charytatywną rozpoczęła świętowanie 15-lecia działalności Fundacja Między Niebem a Ziemią. W sopockim Grand Hotelu zgromadziło się ponad 150 osób, które połączył jeden cel – pomaganie nieuleczalnie chorym dzieciom i ich rodzinom.

TEKST: Karol Wróbel,
ZDJĘCIA: Maciej Roszkowski

Pierwszy jubileuszowy Wieczór Charytatywny miał wyjątkową oprawę. O atmosferę zadbały Reni Jusis oraz saksofonistka Paulina Strzegowksa, a licytację przekazanych przez darczyńców przedmiotów z klasą, werwą i humorem tradycyjnie poprowadził niezastąpiony Marcin Żebrowski.

– W 2011 roku pod opieką Fundacji było pięcioro ciężko chorych dzieci. Dziś wspieramy już 150 dzieci z całej Polski, a także ich rodziców, w szczególności mamy, oraz zdrowe rodzeństwo. Za tymi liczbami kryją się prawdziwe historie, codzienne wyzwania, nadzieja i ogromna siła rodzin, którym towarzyszymy. To właśnie dla nich działamy. To dla nich jesteśmy. I to dzięki Wam możemy pomagać – mówiła Sylwia Zarzycka, prezes fundacji.

Kolejne wieczory charytatywne odbędą się w Krakowie (20 listopada), we Wrocławiu (27 listopada) i w Warszawie (2 grudnia).






4F
ORLEN




FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ
Dla dzieci
nieuleczalnie chory
i ich rodzin



Kurs z widokiem na przyszłość

Yacht Exclusive
już dostępny

www.expressbiznesu.pl | p.ruszewski@expressy.pl | +48 601 300 143

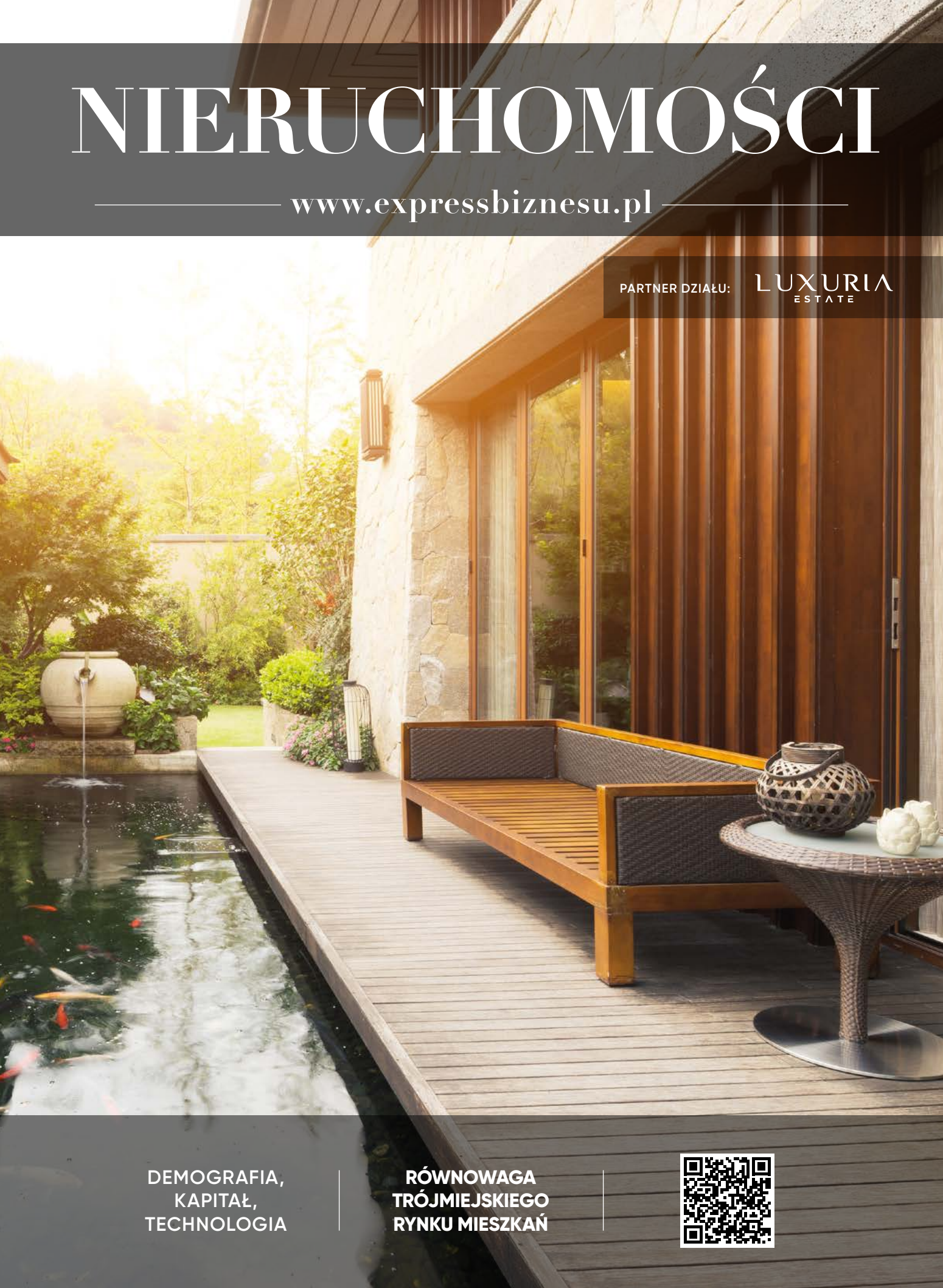

EXPRESS BIZNESU
YACHT
EXCLUSIVE
PARTNER WYDANIA
KURS
Z WIDOKIEM
NA PRZYSZŁOŚĆ


Strategiczna współpraca
ACCO RENT .com
&
LUXURIA ESTATE
DWIE MARKI. JEDNA WIZJA
Acco Rent -
Wynajem nieruchomości
• Wynajem krótkoterminowy, hybrydowy i długoterminowy,
• Kompleksowa obsługa właścicieli i najemców,
• Przygotowanie nieruchomości do najmu,
• Selekcja najemców i obsługa umów,
• Zarządzanie najmem i opieka nad mieszkaniem,
• Transparentne rozliczenia i pełne wsparcie na każdym etapie.
Luxuria -
Sprzedaż oraz zakup nieruchomości
• Sprzedaż nieruchomości – apartamentów, domów i rezydencji, także za granicą,
• Doradztwo przy zakupie i sprzedaży nieruchomości,
• Wysokiej klasy prezentacja i marketing nieruchomości,
• Obsługa klienta z zachowaniem dyskrecji i najwyższych standardów,
• Kompleksowe wsparcie od wyceny po finalizację transakcji.
www.accorent.com
tel. 698 444 333
www.luxuria.com.pl
tel. 601 300 143

NIERUCHOMOŚCI

www.expressbiznesu.pl

PARTNER DZIAŁU: LUXURIA ESTATE



DEMOGRAFIA, KAPITAŁ, TECHNOLOGIA

RÓWNOWAGA TRÓJMIEJSKIEGO RYNKU MIESZKAŃ



DEMOGRAFIA, KAPITAŁ, TECHNOLOGIA – RYNEK MIESZKANIOWY POD PRESJĄ ZMIAN

Spadek liczby ludności nie musi oznaczać spadku zapotrzebowania na mieszkania, a wzrost wynagrodzeń nie gwarantuje, że więcej osób będzie stać na zakup. O rynku decydują jednocześnie demografia, migracje, struktura gospodarstw domowych, sytuacja gospodarcza, koszt kredytu i polityka przestrzenna. To główny wniosek Kongresu Deweloperskiego 2026, zorganizowanego w Gdańsku przez Polski Związek Firm Deweloperskich.

TEKST: Karol Wróbel, **ZDJĘCIA:** PZFD

Dla Pomorza oznacza to konieczność patrzenia na mieszkalnictwo w skali całej aglomeracji i powiązania go z rynkiem pracy, transportem oraz usługami publicznymi. O liczbie potrzebnych mieszkań nie przesądza sama prognoza demograficzna. Równie ważne jest to, kto się przeprowadza, jak zmieniają się gospodarstwa domowe i gdzie koncentrują się miejsca pracy.

POPYT ZMIENIA STRUKTURĘ I LOKALIZACJĘ

W 2025 roku cudzoziemcy odpowiadali za około 7 proc. zakupów mieszkań w Polsce, wobec 3,7 proc. w 2020 roku. Ukraińcy kupili około 9,3 tys. lokali. Na popyt wpływają też powroty Polaków z emigracji, którym sprzyjają rosnące wynagrodzenia.

Zmienia się też struktura gospodarstw domowych. Około 26 proc. z nich w Polsce jest jednoosobowych, a w dużych aglomeracjach udział ten sięga 30 proc. Co roku rozpada się blisko 60 tys. małżeństw, tworząc kolejne gospodarstwa. Ich liczba może więc spadać wolniej niż liczba ludności. Osobie samotnej trudniej kupić mieszkanie, bo sama ponosi koszty utrzymania i gromadzi wkład własny. Dwa dochody zwiększają zdolność kredytową. Osobnym trendem jest wydłużanie życia, które zmienia potrzeby mieszkaniowe starszych grup wiekowych i zwiększa znaczenie dostępności, lokalizacji oraz usług związanych z codziennym funkcjonowaniem.

Popyt rozkłada się nie tylko między miastami, lecz także w obrębie aglomeracji. Młodzi ludzie przeprowadzają się do największych ośrodków, gdzie znajdują pracę i możliwości edukacyjne. Rodziny częściej szukają większych mieszkań w gminach ościennych, gdzie ceny bywają bardziej dostępne. Dlatego sytuację mieszkaniową trzeba analizować w skali całego obszaru funkcjonalnego, a nie wyłącznie na podstawie bilansu migracji w granicach administracyjnych Gdańska czy Gdyni.

Niższa cena mieszkania sama nie tworzy popytu. Jeśli w danej lokalizacji brakuje pracy, sprawnego transportu i perspektyw rozwoju, atrakcyjna cena może nie wystarczyć, by przyciągnąć nowych mieszkańców. Dane demograficzne trzeba więc zestawiać z kondycją lokalnej gospodarki.

CZY MIESZKANIA BĘDZIEMY KUPOWAĆ ON-LINE?

Jednym z ciekawszych wątków poruszanych podczas Kongresu Deweloperskiego była dyskusja o cyfryzacji procesu zakupu mieszkania i zmieniających się naywkach klientów coraz częściej

korzystających z AI. Eksperci podkreślali, że jeszcze niedawno nikt nie brał pod uwagę kupowania samochodu przez internet, a dziś jest to już standardem. Podobnie może być z zakupem mieszkania, Zakup mieszkania, choć na razie ograniczają nas przepisy i zróżnicowana gotowość klientów. Już dziś online można wyszukiwać i porównywać lokale, a także je rezerwować. Kolejnym krokiem może być cyfryzacja całej ścieżki zakupowej, od wyboru lokalu po podpisanie umowy rezerwacyjnej.

Zmienia się również rola sztucznej inteligencji: klienci mogą wykorzystywać ją do porównywania ofert, analizowania lokalizacji, cen i dopasowywania mieszkań do własnych potrzeb. Eksperci przestrzegali jednak przed bezkrytycznym zaufaniem algorytmom, które mogą przedstawiać nieprawdziwe informacje lub rekomendować oferty według niejasnych kryteriów.

Czy mieszkania będziemy kupować online? Wydaje się, że tak poważna decyzja życiowa i finansowa jednak wymaga dużej zmiany mentalnej i jeszcze długo wielu klientów nadal będzie potrzebować kontaktu z człowiekiem. Przy transakcji o tak dużej wartości kluczowe pozostają bowiem transparentność, zaufanie i odpowiedzialność człowieka.

RYNEK KOMERCYJNY NIE ZASTĄPI POLITYKI MIESZKANIOWEJ

Zmiany demograficzne i ekonomiczne prowadzą bezpośrednio do pytania o podział odpowiedzialności za mieszkalnictwo. Aleksandra Krugły, ekspertka polityki mieszkaniowej i społecznej w Instytucie Rozwoju Miast i Regionów, zwracała uwagę, że rynek prywatny odpowiada na potrzeby określonej części społeczeństwa – gospodarstw, które mogą kupić mieszkanie na warunkach rynkowych. Nie można więc oczekiwać, że sektor deweloperski rozwiąże problem mieszkaniowy wszystkich grup, również tych, dla których zakup pozostaje poza możliwościami finansowymi.

Potrzebny jest system, w którym różne formy mieszkalnictwa pełnią komplementarne funkcje: rynek komercyjny, mieszkania komunalne, budownictwo społeczne i stabilny najem.

Przykładem jest Gdańsk, gdzie działa Społeczna Agencja Najmu. Jak mówiła podczas kongresu zastępczyni prezydenta miasta Emilia Lodzińska, zainteresowanie prywatnych właścicieli okazało się większe, niż początkowo zakładano.

MIESZKALNICTWO WYMAGA PATRZENIA NA CAŁY SYSTEM

Wnioski z kongresu są ważne dla biznesu i mieszkańców Pomorza. Wyłania się z nich przede wszystkim potrzeba patrzenia na rynek mieszkaniowy przez relacje między zmiennymi, a nie przez pojedyncze wskaźniki. Demografia bez rynku pracy nie wyjaśnia lokalizacji popytu, a wzrost dochodów bez kosztu kredytu – realnej zdolności zakupu. Sam dostęp do gruntu nie wystarczy, jeśli inwestycję blokują finansowanie, procedury administracyjne lub brak infrastruktury.

Równie ważny jest podział odpowiedzialności. Rynek prywatny dostarcza mieszkania dla klientów zdolnych do zakupu na warunkach rynkowych. Państwo i samorządy powinny rozwijać rozwiązania dla osób, które nie mieszczą się w tym segmencie, a władze lokalne odpowiadają również za przestrzeń, transport i usługi publiczne. Żaden pojedynczy instrument nie rozwiąże problemu dostępności mieszkań. Potrzebny jest sprawnie działający system, w którym decyzje inwestycyjne, polityka mieszkaniowa i planowanie miasta wzajemnie się uzupełniają. Zyskują mieszkańcy, a firmy działają w przewidywalnych warunkach. Wspólny cel, ale czy na Pomorzu uda się go wdrożyć w życie?





RÓWNOWAGA
TRÓJMIEJSKIEGO RYNKU MIESZKAŃ

Po trzech kwartałach 2026 roku trójmiejski rynek deweloperski utrzymuje stabilną relację między popytem a podażą. Deweloperzy mają w tej chwili na półce około 7 tysięcy lokali, a sprzedaż mieszkań w Trójmieście przewyższa liczbę nowych lokali wprowadzanych do oferty. Wyraźnie wyhamował też wzrost cen - wynika z analiz branżowego serwisu otodom.pl.

OPRACOWAŁ: Przemysław Schenk, **ZDJĘCIE:** INTUO

Gdańsk, Gdynia i Sopot pozostają jednymi z najbardziej przewidywalnych rynków mieszkaniowych w Polsce. Deweloperzy dostosowują ofertę do zainteresowania kupujących, a zmiany cen nie mają już tak dynamicznego charakteru jak na początku roku

Hasło „rynek w równowadze" trafnie charakteryzuje Trójmiasto. Na tle innych aglomeracji ten rynek zaskakuje stabilnością, co potwierdzają dane za cały 2026 rok. Podaż i popyt idą tu ze sobą w parze. Do tego deweloperzy wprowadzają dokładnie tyle lokali, ile rynek jest w stanie w danym momencie wchłonąć – wyjaśnia Katarzyna Kuniewicz, dyrektorka badań rynku Otodom.

NIESPOTYKANA STABILNOŚĆ

Tak duża liczba dostępnych od ręki lokali mieszkalnych daje kupującym szerokie możliwości wyboru bez presji związanej z gwałtownym znikaniem ofert. Dane za pierwsze trzy kwartały 2026 roku potwierdzają zrównoważoną dynamikę rynku: podaż na poziomie 4500 nowych mieszkań wprowadzonych do oferty, a popyt oscyluje w granicach 4700 sprzedanych lokali. Wychodzi na to, że na każde 10 mieszkań wprowadzonych na rynek przypadało 12 sprzedanych. Deweloperzy dostosowują tempo uruchamiania nowych projektów do rzeczywistego zainteresowania kupujących. Pozwala to ograniczać ryzyko nadpodaży i utrzymywać stabilność rynku.

Po dynamicznych wzrostach z początku roku ceny mieszkań w Trójmieście wyhamowały. W I kwartale 2026 roku roczna dynamika cen sięgała kilkunastu procent. Było to częściowo związane z niską bazą porównawczą z 2025 roku. Wówczas średnia cena przekroczyła 17 500 zł/m², a obecnie roczny wzrost cen ofertowych wynosi około 3–5%.

RYNEK WTÓRNY SIĘ ZMIENIA

Interesujące zmiany zachodzą również na rynku wtórnym. Właściciele mieszkań z drugiej ręki coraz częściej podnoszą ceny ofertowe, próbując zbliżyć je do poziomów wyznaczanych przez droższe, luksusowe inwestycje deweloperskie w Gdańsku. Wzrost stawek na rynku wtórnym nie zawsze idzie jednak w parze z poprawą standardu mieszkań. W części przypadków wynika przede wszystkim z cen nowych inwestycji w najbliższym otoczeniu.

IV KWARTAŁ POD ZNAKIEM SPRZEDAŻY

Końcówka 2026 roku może przynieść w Trójmieście wysoką aktywność sprzedażową. Szacuje się, że w IV kwartale miesięczny wolumen transakcji może wynosić średnio około 600 sfinalizowanych umów. Zrównoważona relacja popytu i podaży sprawia, że trójmiejscy deweloperzy nie muszą konkurować ceną za wszelką cenę.

NOWY ŚWIAT

Ostoja

II etap

MAKURAT INVEST



mieszkania od 8900 zł/m²



Jezioro

Twoim sąsiadem

Barniewice, przy Gdańsku Osowej

makuratinvest.pl • sprzedaz@makuratinvest.pl • 607 030 845



Leier



www.leier.pl

5 TRENDÓW,

KTÓRE ZMIENIAJĄ WSPÓŁCZESNE BUDOWNICTWO

Energooszczędność, prefabrykacja, elastyczność projektowania i świadomy dobór materiałów coraz mocniej wpływają na sposób budowania domów.

TEKST I ZDJĘCIE: Leier Polska

Zmieniają się oczekiwania inwestorów, a wraz z nimi podejście do projektowania i realizacji budynków. Jakie kierunki będą miały największe znaczenie w najbliższych latach?

1. ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ JUŻ NA ETAPIE PROJEKTU

Koszty użytkowania domu coraz częściej wpływają na decyzje inwestycyjne. Dlatego parametry energetyczne budynku warto uwzględniać już na etapie projektu. Znaczenie tego trendu rośnie również w związku ze zmianami europejskich przepisów.

Istotny jest m.in. dobór materiałów ściennych, ich właściwości oraz prawidłowe wykonanie przegrody. Ceramika budowlana, w tym pustaki THERMOPOR od Leier, może wspierać uzyskanie odpowiednich parametrów cieplnych. Kluczowe pozostaje połączenie właściwych materiałów z przemyślanym projektem i starannym wykonawstwem.

2. PREFABRYKACJA PRZYSPIESZA I PORZĄDKUJE BUDOWĘ

Przenoszenie części prac do kontrolowanego środowiska produkcyjnego pozwala przygotować elementy wcześniej, usprawnić logistykę i zwiększyć przewidywalność inwestycji. Prefabrykacja odpowiada również na problem dostępności wykwalifikowanych pracowników.

Nie wyklucza przy tym indywidualnego charakteru budynku. Producenci oferują m.in. prefabrykowane stropy, schody, balkony i ściany zespolone, dopasowywane do konkretnych projektów. Takie rozwiązania znajdują się również w ofercie Leier.

3. BUDYNEK JAKO SPÓJNA CAŁOŚĆ

Dobór materiałów coraz częściej uwzględnia nie tylko parametry pojedynczego produktu, lecz także jego dopasowanie do projektu i technologii wykonania. Ściany, nadproża, stropy i kominy stanowią elementy jednego procesu, dlatego ich zaplanowanie na wczesnym etapie może ułatwić realizację inwestycji. Leier oferuje m.in. materiały ścienne, nadproża, prefabrykowane elementy konstrukcyjne i systemy kominowe, umożliwiające kompleksowe podejście do budowy.

4. ARCHITEKTURA STAWIA WIĘKSZE WYMAGANIA KONSTRUKCJI

Duże przeszklenia, otwarte przestrzenie, tarasy i balkony to coraz częstsze elementy współczesnych projektów. Wymagają odpowiedniego doboru nadproży i innych elementów konstrukcyjnych, które warto uwzględnić już na etapie projektowania. Pozwala to lepiej zaplanować kolejność prac i logistykę inwestycji.

Znaczenie ma nie tylko wybór materiałów, ale również sposób współdziałania poszczególnych elementów budynku.

5. TRWAŁOŚĆ I DŁUGOFALOWE MYŚLENIE O INWESTYCJI

Inwestorzy zwracają uwagę nie tylko na zakończenie budowy, lecz także na późniejszy komfort użytkowania, trwałość rozwiązań i koszty eksploatacji. Świadome decyzje dotyczą materiałów ściennych, konstrukcji oraz instalacji, które będą służyć przez kolejne dziesięciolecia.

Coraz ważniejsza jest również analiza wpływu budynków na środowisko w całym cyklu życia. Komisja Europejska wprowadza kolejne wymagania dotyczące uwzględniania emisyjności nowych budynków.

Niezależnie od technologii budowy kluczowe pozostają dobre przygotowanie inwestycji, odpowiedni dobór materiałów i przemyślane planowanie prac. Szukasz rozwiązań dopasowanych do swojego projektu? **Odwiedź www.leier.pl.**



LUXURIA
ESTATE

Oferty Nieruchomości Premium

Rynek nieruchomości premium to przestrzeń, w której luksus spotyka się z wyjątkową lokalizacją, a inwestycja nabiera wymiaru stylu życia. Prezentujemy starannie wyselekcjonowaną ofertę ekskluzywnych nieruchomości w najbardziej pożądanych zakątkach świata – od egzotycznych wybrzeży Kambodży, przez słoneczne regiony Hiszpanii, aż po prestiżowe lokalizacje w Polsce.

Każda z prezentowanych nieruchomości wyróżnia się nie tylko najwyższym standardem wykończenia, ale także unikalnym charakterem i potencjałem inwestycyjnym.

To propozycje dla osób, które cenią prywatność, komfort oraz ponadczasową jakość, niezależnie od szerokości geograficznej.

Zapraszamy do odkrycia miejsc,
które definiują luksus na nowo.



PIOTR RUSZEWSKI

+48 601 300 143
p.ruszewski@luxuria.com.pl



Port Yves Palace SUPERIOR Sea View

Port Yves Palace to nowoczesny koncept aparthotelu, który daje Ci pełną własność apartamentu oraz komfort usług pięciogwiazdkowego resortu. Profesjonalny operator dba o wynajem, obsługę i promocję, a Ty możesz cieszyć się własnym apartamentem podczas pobytów właścicielskich i jednocześnie korzystać z atrakcyjnych przychodów pasywnych. SUPERIOR Sea View to apartamenty stworzone z myślą o najbardziej wymagających inwestorach.

Położone na najwyższych piętrach kompleksu, zapewniają absolutną prywatność i zachwycające widoki na Morze Południowochińskie oraz sąsiednią wyspę Koh Rong Samloem.

LUXURIA ESTATE

PIOTR RUSZEWSKI
p.ruszewski@expressy.pl
+48 601 300 143

447.588 USD







Port Yves Palace – CLASSIC C-1 Jungle Sunset View

Nowa inwestycja Port Yves Palace to pierwszy tak prestiżowy projekt apartamentowy na kambodżańskiej wyspie Koh Rong. To unikalne połączenie prywatnej własności apartamentu z luksusowym standardem pięciogwiazdkowego hotelu. Kupując apartament, stajesz się pełnoprawnym właścicielem, a jednocześnie częścią większego kompleksu zarządzanego przez profesjonalny zespół.

CLASSIC C-1 Jungle Sunset View to propozycja dla osób, które marzą o własnym azylu na Koh Rong. Elegancki apartament łączy komfort, funkcjonalność i spektakularne widoki na tropikalną wyspę i zachody słońca.

LUXURIA ESTATE

KATARZYNA RUSZEWSKA
k.ruszewska@expressy.pl
+48 517 132 297

164.556 USD







Rezydencja z basenem na obrzeżach Gdyni

Nieruchomość położona jest w malowniczej, nadmorskiej miejscowości Dębogórze (gmina Kosakowo, powiat pucki), na obrzeżach Gdyni, przy ulicy Rzepakowej. Lokalizacja ta harmonijnie łączy ciszę i bliskość natury z doskonałym dostępem do infrastruktury i komunikacji, zapewniając jednocześnie poczucie bezpieczeństwa oraz prywatności.

Powierzchnia użytkowa budynku wraz z całorocznym basenem wynosi około 650 m². Dom usytuowany jest w najwyższym punkcie osiedla, otoczony z dwóch stron ścianą lasu, w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej. Przestronna działka o powierzchni 2335 m² została pięknie zagospodarowana i obsadzona licznymi nasadzeniami, tworząc idealne miejsce do odpoczynku i życia w harmonii z naturą.

LUXURIA
ESTATE

PIOTR RUSZEWSKI
p.ruszewski@expressy.pl
+48 601 300 143

8 700 000 PLN







Pałac Tarnowskich Ostrowiec Świętokrzyski

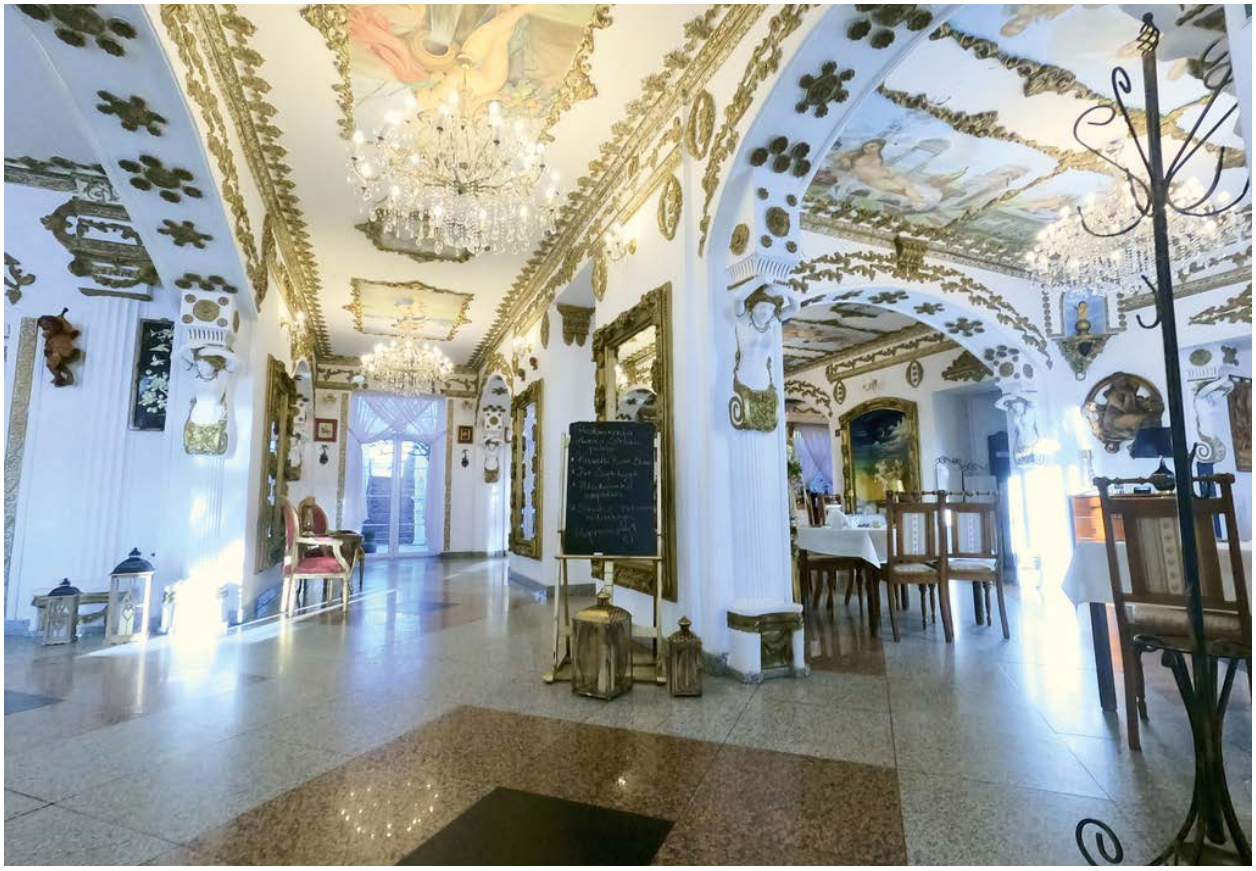
Przebudowany pod koniec XIX wieku i gruntownie odrestaurowany w latach 2002–2008, to trzykondygnacyjny obiekt o łącznej powierzchni ok. 1000 m², pełniący funkcję hotelu trzygwiazdkowego. na wysokim parterze znajdują się sale konferencyjne i balowe na poddaszu – stylowe pokoje hotelowe, w pełni wyposażone, umeblowane klasycznymi meblami. Pod pałacem znajdują się nieodkryte lochy, skrywające swoją tajemniczą historię.

Kompleks zajmuje powierzchnię 1,44 ha i malowniczo usytuowany jest na wzgórzu, w samym centrum Ostrowca Świętokrzyskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie: Galerii Ostrowiec Castoramy obiektów sportowo-rekreacyjnych Rawszczyzna Cały teren jest ogrodzony, monitorowany i efektownie oświetlony, co dodatkowo podkreśla jego reprezentacyjny charakter.

LUXURIA
ESTATE

KATARZYNA RUSZEWSKA
k.ruszewska@expressy.pl
+48 517 132 297

13 500 000 PLN









Estepona

Ekskluzywny kompleks 87 domów jednorodzinnych położonych przy polu golfowym, w zachodniej części Estepony – w sąsiedztwie nowego szpitala i z łatwym dostępem do Marbelli, Sotogrande i lotnisk.

Domy z 3 sypialniami, 2 łazienkami, prywatnymi tarasami i niektóre z solarium z widokiem na morze. Nowoczesny styl, marmurowe podłogi, elektryczne rolety i wanna z hydromasażem zapewniają komfort i elegancję.

LUXURIA ESTATE

PIOTR RUSZEWSKI
p.ruszewski@expressy.pl
+48 601 300 143

405.000 EUR - 593.750 EUR





Benalmádena Costa

Ekskluzywny kompleks 28 apartamentów w jednej z najbardziej prestiżowych lokalizacji – Torremuelle, Benalmádena Costa. Położony na lekkim wzniesieniu, oferuje panoramiczne widoki na Morze Śródziemne, a południowa ekspozycja zapewnia maksymalne nasłonecznienie przez cały dzień.

Każda z rezydencji została zaprojektowana z myślą o przestrzeni, naturalnym świetle i nowoczesnym komforcie życia. Wnętrza są przestronne, jasne i wyposażone w systemy wentylacji krzyżowej, a detale wykończenia świadczą o wyjątkowej dbałości o jakość. Kuchnie marki Modulnova harmonijnie współgrają z przestrzenią dzienną, a projekt wnętrz został stworzony przez renomowanego architekta Ismaela Méridę.

LUXURIA ESTATE

KATARZYNA RUSZEWSKA
k.ruszewska@expressy.pl
+48 517 132 297

590.000 EUR - 1.200.000 EUR





Colina 8

Apartament z dwoma sypialniami znajduje się na parterze i oferuje widok na morze. Posiada otwartą przestrzeń, jasny i przestronny salon z tarasem oraz prywatnym ogrodem.

W apartamencie znajdują się także dwie nowoczesne łazienki, w pełni wyposażona kuchnia oraz dodatkowe pomieszczenie gospodarcze.

W cenie zawarte są miejsce parkingowe oraz komórka lokatorska.

LUXURIA ESTATE

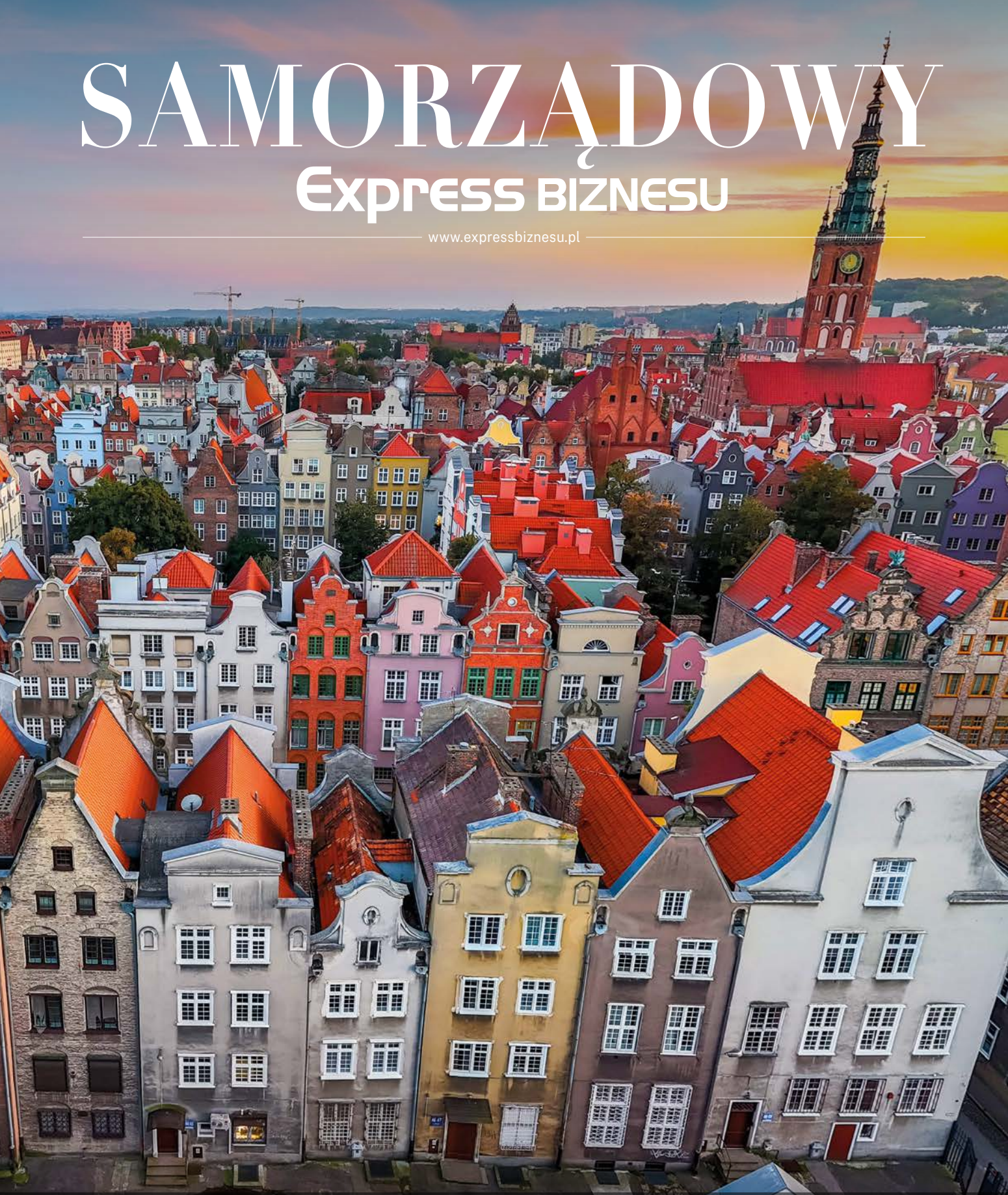
KATARZYNA RUSZEWSKA
k.ruszewska@expressy.pl
+48 517 132 297

690.000 EUR

SAMORZĄDOWY

Express BIZNESU

www.expressbiznesu.pl



POMORSKIE SAMORZĄDY O WSPÓLNYCH WYZWANIACH

SZEŚĆ WIEKÓW HISTORII I NOWE MOŻLIWOŚCI



Leszek Sarnowski Starosta Sztumski, Marek Szczepański Starosta Chojnicki, przewodniczący konwentu, Leszek Waszkiewicz Starosta Bytomski, Tomasz Frejnagiel Starosta Kwidzyński, gospodarz konwentu.

POMORSKIE SAMORZĄDY
o wspólnych wyzwaniach

Starostowie i przedstawiciele samorządów powiatowych z województwa pomorskiego spotkali się w powiecie kwidzyńskim, by rozmawiać o rozwoju regionu, edukacji i bezpieczeństwie mieszkańców.

TEKST: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Rafał Laskowski

Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń oraz omówienia problemów, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie lokalnych wspólnot. W programie znalazły się m.in kwestie strategiczne, związane z rozwojem województwa.

– Po raz pierwszy miałem przyjemność wystąpić w roli gospodarza Konwentu Powiatów Województwa Pomorskiego. Było mi niezmiernie miło zaprezentować dorobek Powiatu Kwidzyńskiego, a szczególnie naszą chlubę, czyli utworzony niedawno Magazyn OLiOC oraz Centrum Szkoleniowo-Edukacyjne w Górkach. Spotkania Konwentu zawsze mają dużą wartość merytoryczną, tak było również tym razem. Rozmawialiśmy o Strategii Pomorskie 2035, edukacji i oświacie oraz obronie cywilnej. To ważne zagadnienia, które bezpośrednio wpływają na codzienną pracę samorządów powiatowych i jakość życia naszych mieszkańców – Tomasz Frejnagiel, starosta kwidzyński.

EDUKACJA I BEZPIECZEŃSTWO WŚRÓD PRIORYTETÓW

Wśród tematów znalazły się Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego 2035, wpływ zmian demograficznych na szkolnictwo ponadpodstawowe oraz finansowanie ochrony ludności i obrony cywilnej w latach 2027–2031.

– Konwent Powiatów Województwa Pomorskiego w Kwidzynie był okazją do rozmowy o najważniejszych wyzwaniach, stojących dziś przed samorządami. Dyskutowaliśmy o wdrażaniu Strategii Pomorskie 2035, skutkach niżu demograficznego dla szkolnictwa ponadpodstawowego oraz potrzebie stabilnego finansowania zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. W związku z tym, że konwent odbył się kilka dni przed planowanym Szczytem Szpitali Powiatowych, w którym uczestniczyłem, istotnym dla nas tematem była właśnie trudna sytuacja finansowa tych placówek i konieczność zmian w systemie ochrony zdrowia. Przyjęliśmy również stanowisko dotyczące finansowania oświaty, które powinno odpowiadać rzeczywistym kosztom prowadzenia szkół przez powiaty. Ważnym głosem Konwentu było także oświadczenie dotyczące bezpieczeństwa w szkołach. Jako samorządowcy musimy wspólnie reagować na pojawiające się zagrożenia i zabiegać o rozwiązania, które pozwolą nam skutecznie realizować zadania na rzecz mieszkańców - Marek Szczepański, starosta chojnicki i przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Pomorskiego.



Marek Szczepański
Starosta Chojnicki

Musimy wspólnie reagować na pojawiające się zagrożenia i zabiegać o rozwiązania, które pozwolą nam skutecznie realizować zadania na rzecz mieszkańców.



Tomasz Frejnagiel
Starosta Kwidzyński

Rozmawialiśmy o Strategii Pomorskie 2035, edukacji i oświacie oraz obronie cywilnej. To ważne zagadnienia, które bezpośrednio wpływają na codzienną pracę samorządów powiatowych i jakość życia naszych mieszkańców.



Adam Mikołajczyk
Urząd Marszałkowski

Rozmawialiśmy również o przyszłym budżecie europejskim. Pomorskie przechodzi z kategorii regionów słabiej rozwiniętych do średnio rozwiniętych, co może oznaczać mniej korzystne zasady finansowania projektów.

STRATEGIA POMORZE 2035 I PRZYSZŁOŚĆ FINANSOWANIA

Istotnym punktem obrad była również przyszłość rozwoju gospodarczego Pomorza oraz zmiany w finansowaniu inwestycji ze środków europejskich.

– Podczas ostatniego posiedzenia Konwentu Powiatów rozmawialiśmy o tematach, które w najbliższych latach będą miały konkretne konsekwencje finansowe i wpłyną na planowanie inwestycji. Jednym z najważniejszych zagadnień była nowa strategia rozwoju Pomorza do 2035 roku, która ma wyznaczyć wspólne kierunki działań samorządów, przedsiębiorców i administracji regionalnej. Wśród głównych wyzwań regionu są transformacja energetyczna i jej wykorzystanie dla rozwoju gospodarczego, przygotowanie kadr do zmian, odporność na zagrożenia, wyrównywanie różnic między częściami województwa, rozwój transportu oraz zmiany demograficzne. Rozmawialiśmy również o przyszłym budżecie europejskim. Pomorskie przechodzi z kategorii regionów słabiej rozwiniętych do średnio rozwiniętych, co może oznaczać mniej korzystne zasady finansowania projektów. Zamiast dotychczasowego poziomu dofinansowania sięgającego 85 proc. możemy otrzymywać około 60 proc. wkładu. To oznacza konieczność jeszcze dokładniejszego planowania inwestycji i wydatków w kolejnych latach – mówi Adam Mikołajczyk, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego.



Marcin Kowalczyk, Wicestarosta Słupski, Marcin Kaczmarek, Starosta Wejherowski, Barbara Ogrodowska, Starosta Nowodworski.

Konwent był również okazją do zapoznania się z działalnością Magazynu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej oraz Centrum Szkoleniowo-Edukacyjnego w Górkach. Uczestnicy poznali rozwiązania służące poprawie bezpieczeństwa mieszkańców, a także możliwości nowo otwartej strzelnicy wirtualnej.



KPPT wspiera lokalny biznes

Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny rozwija działalność, łącząc wsparcie dla przedsiębiorców ze współpracą z samorządami i inicjatywami służącymi mieszkańcom.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny

Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny, utworzony przez Powiat Kwidzyński, Miasto Kwidzyn i Gminę Kwidzyn, pełni dziś znacznie szerszą funkcję niż tylko udostępnianie powierzchni biurowych czy terenów inwestycyjnych. To miejsce współpracy biznesu, samorządów i mieszkańców, w którym rozwijane są inicjatywy wzmacniające potencjał gospodarczy regionu.

KONKRETNE WSPARCIE DLA FIRM

W chwili obecnej jednym z ważnych elementów oferty KPPT jest Punkt dla Przedsiębiorców, działający w ramach regionalnego projektu SPEKTRUM 2030. Dzięki niemu lokalne firmy mogą łatwiej dotrzeć do ekspertów, zdobyć wiedzę i uzyskać dofinansowanie usług doradczych. Realizowany jest przez Agencję Rozwoju Pomorza SA. Inicjatywa jest skierowana do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw z województwa pomorskiego, które chcą rozwijać działalność, podnosić kompetencje i zwiększać konkurencyjność.

– Jednym z filarów działalności KPPT jest wsparcie przedsiębiorczości. Park nie ogranicza się do udostępniania powierzchni biurowych czy terenów inwestycyjnych. Aktywnie pomaga firmom rozwijać kompetencje, zdobywać informacje i budować relacje biznesowe - mówi Marcin Duda, dyrektor Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

GRANTY NA ROZWÓJ I DOSTĘP DO EKSPERTÓW

Przedsiębiorcy mogą skorzystać z bezpłatnego badania potrzeb doradczych, konsultacji z ekspertami, seminariów, webinarów i wydarzeń networkingowych. Ważnym elementem programu są również granty na zakup specjalistycznych usług doradczych.

Dofinansowanie pozwala pokryć od 50 do 60% wartości usługi, w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Zakres doradztwa może obejmować m.in. finanse, prawo, podatki, eksport, marketing czy technologie. Wcześniejsza, bezpłatna analiza potrzeb pomaga określić, jakie rozwiązania najlepiej odpowiadają sytuacji i planom rozwojowym firmy.

PARTNER TAKŻE DLA SAMORZĄDÓW I MIESZKAŃCÓW

Działalność KPPT nie kończy się na wspieraniu przedsiębiorczości. Park współpracuje też z samorządami powiatu kwidzyńskiego przy przygotowywaniu projektów i pozyskiwaniu środków zewnętrznych, m.in. w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Kwidzyna.

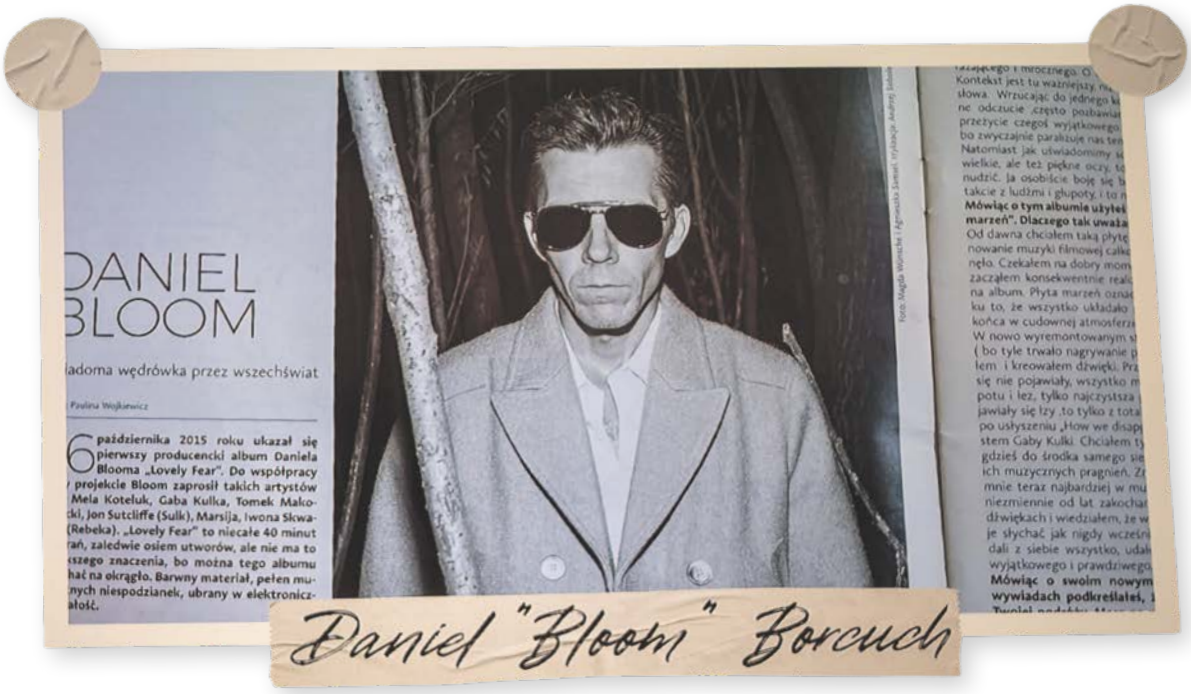
Ważnym przykładem działań skierowanych bezpośrednio do mieszkańców jest Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Programu „Czyste Powietrze", w którym można uzyskać informacje o możliwościach wsparcia inwestycji poprawiających efektywność energetyczną budynków.

Kompleksowe podejście pozwala łączyć potrzeby przedsiębiorców z inicjatywami samorządowymi i działaniami na rzecz lokalnej społeczności. KPPT tworzy w ten sposób przestrzeń do współpracy oraz realizacji projektów, które mogą wspierać rozwój całego regionu. Punkt dla Przedsiębiorców w Kwidzyńskim Parku Przemysłowo-Technologicznym jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8–16. Informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 885 936 077 oraz 885 939 076.





Agencja Rozwoju Pomorza S.A.
Spółka Samorządu Województwa Pomorskiego
SPEKTRUM 2030



Kultura jako wartość dla regionu

Rozwój regionu to nie tylko inwestycje i nowe miejsca pracy, ale także kultura, która buduje lokalną tożsamość. Daniel Borcuch, znany jako Daniel Bloom, został ósmym Honorowym Ambasadorem Powiatu Kwidzyńskiego.

TEKST: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Starostwo Powiatowe w Kwidzynie

Tytuł nadała Rada Powiatu Kwidzyńskiego podczas sesji 31 sierpnia. Uroczyste wręczenie aktu odbyło się 9 października w Kasynie Kultury w Kwidzynie. Dokument przekazał Danielowi Borcuchowi Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, dotychczasowi honorowi ambasadorowie, a także rodzina wyróżnionego, w tym jego mama i córki.

DOCENIONO WKŁAD W ROZWÓJ KULTURY

Wniosek o przyznanie tytułu Danielowi Borcuchowi, występującemu pod pseudonimem Daniel Bloom, złożyła kapituła, w skład której weszli starosta kwidzyński Tomasz Frejnagiel oraz honorowi ambasadorowie: Leszek Czarnobaj, Jerzy Kozdroń, Marek Krzykowski i Jerzy Majewski. Przed wręczeniem wyróżnienia odbyła się rozmowa z nowym ambasadorem. Daniel Borcuch opowiedział podczas niej o swoich pasjach związanych z archeologią i muzyką.

Starosta Tomasz Frejnagiel zwrócił uwagę na wyjątkowy charakter tegorocznego wyróżnienia. Jak podkreślił, siedmiu wcześniejszych ambasadorów przyczyniło się do materialnego rozwoju powiatu m.in. poprzez inwestycje drogowe, mosty, fabryki i tworzenie miejsc pracy. Tym razem doceniono osobę, której działalność wiąże się z rozwojem kulturalnym regionu.

WYRÓŻNIENIE I ZOBOWIĄZANIE

Daniel Borcuch przyznał, że przyjęcie tytułu wiąże się dla niego z dużą odpowiedzialnością. Podkreślił, że wyróżnienie jest wyrazem zaufania do jego osoby i działalności. Nowy ambasador otrzymał również pamiątkowy coin z herbem powiatu oraz herbami wszystkich gmin wchodzących w jego skład. Upominek wręczył starosta Tomasz Frejnagiel.

– To wyróżnienie jest dla mnie niesłychanie ważne. Bardzo to doceniam. Zachowam to w sercu do końca - powiedział podczas uroczystości.

Daniel Borcuch dołączył do grona osób, którym powiat przyznał tytuł Honorowego Ambasadora. Wcześniej wyróżnienie otrzymali Jerzy Majewski, Stefan Szczukowski, Jerzy Kozdroń, Leszek Czarnobaj, Mirosław Potulski, Cezary Grabarczyk i Marek Krzykowski.



PUCKIE
HOSPICJUM
PW. ŚW.
OJCA PIO



Jak mogę pomóc?

Przekaż wsparcie:

Rozwijaj z nami biznes odpowiedzialny społecznie!

DAJ CHORYM ŻYĆ DOBRZE DO SAMEGO KOŃCA

Wspierając Puckie Hospicjum, **dajesz Podopiecznym** dobrą opiekę – troskę, komfort i bezpieczeństwo.

www.hospitium.org

ul. Dziedzictwa Jana Pawła II 12, 84-100 Puck
(58) 678 03 95 kontakt@hospitium.org

SAMORZĄD
to kreowanie rzeczywistości

Marek Szczepański, starosta chojnicki, podsumowuje 20 lat pracy w samorządzie. Opowiada o najważniejszych inwestycjach, rozwoju regionu i wyzwaniach stojących przed samorządami.

ROZMAWIAŁA: Monika Garstecka,
ZDJĘCIA: Starostwo Powiatowe w Chojnicach



Rozwój edukacji to jedna z czołowych dziedzin działalności w powiecie chojnickim. W październiku tego roku starosta Marek Szczepański uroczyście otwierał Technikum nr 2 po kompleksowej modernizacji i rozbudowie.

Co zmieniło się w samorządzie w perspektywie tych 20 lat?

Pracę w Zarządzie Powiatu Chojnickiego rozpocząłem w 2006 roku, w dwa lata po wejściu Polski do Unii Europejskiej. W tym czasie rozpoczynała się nowa perspektywa finansowa dla UE na lata 2007-2013. Środki unijne dawały nam możliwości, musieliśmy je rozsądnie i skutecznie wykorzystać. I to robiliśmy. Z każdym rokiem zmieniały się nasze wsie, zagrody, miasta. Zmiana samorządu była diametralna. W ciągu 20 lat wybudowaliśmy siedem sal sportowych i wyremontowaliśmy obiekty oświatowe. Ogromne środki skierowaliśmy na remonty dróg powiatowych. Ugruntowała się rola samorządów jako gospodarzy, pracujących dla i na rzecz mieszkańców.

No właśnie. Jak w Pana ocenie ewaluowały oczekiwania mieszkańców?

Przede wszystkim zmienił się sposób komunikacji z mieszkańcami, w tym szybkość i łatwość docierania z informacją, a w takim wypadku kluczowe staje się jej selekcjonowanie. To jedno, ale mieszkańcy widzą i oceniają nas także w kontekście kryzysów, z którymi musieliśmy się zmierzyć. W 2017 roku między innymi przez powiat chojnicki przeszła nawałnica. Staliśmy się wówczas koordynatorem działań. Nasi mieszkańcy potrzebowali pomocy. Następnie musieliśmy zmierzyć się z pandemią i jej wyzwaniami – organizacja punktów szczepień, wsparcie służby zdrowia, dbanie o bezpieczeństwo. Kolejnym sprawdzianem był wybuch wojny w Ukrainie – samorządy organizowały i koordynowały pomoc uchodźcom, a także wspierały oddolne inicjatywy. Biorąc pod uwagę znajomość lokalnej specyfiki, poodejmowaliśmy decyzje, które miały wpływ na stabilność państwa i zabezpieczenie w sytuacjach zagrożeń, jakie się pojawiły. W związku z tym fundamentalne jest pytanie, czy ograniczenie liczby kadencji włodarzom miast i gmin służyć będzie lokalnej społeczności? Moim zdaniem nie.

Gdyby miał Pan możliwość wprowadzenia jednej istotnej zmiany w przepisach dotyczących samorządu powiatowego. Co to by było?

Widziałbym wzmocnienie pozycji finansowej powiatu poprzez większy udział w dochodach z podatków PIT i CIT oraz dodatkowo w podatku VAT. Co prawda mamy już w tej chwili pewną kotwicę finansową, ale przekazanie części środków z tych właśnie podatków do budżetu powiatu, znacznie by go wzmocniło i dało większe możliwości działania. Naszym zadaniem jest między innymi kształtowanie polityki oświatowej. Większa stabilność finansowa pozwoliłaby nam na jeszcze lepsze kształcenie młodzieży w zawodach odpowiadających potrzebom lokalnego rynku pracy. Uważam, że samorząd powiatowy powinien posiadać instrumenty prawne, kreujące rozwój przedsiębiorczości, w tym tworzenie miejsc do inwestowania.

Która decyzja w Pana 20-letniej karierze była szczególnie trudna?

To zdecydowanie Kaszubska Marszruta, czyli sieć ścieżek rowerowych. Było to jedno z pierwszych zadań, jakiego się podjąłem, przychodząc do pracy w powiecie. Trudność polegała na tym, że w projekt zaangażowanych było pięć gmin z naszego powiatu, dwa nadleśnictwa i Park Narodowy „Bory Tucholskie". Powiat był liderem tego projektu i musieliśmy przekonać partnerów do stworzenia sieci tras rowerowych jako regionalnego produktu turystycznego. I tak właśnie dzisiaj postrzegana jest Kaszubska Marszruta, której budowa dofinansowana była ze środków Unii Europejskiej. Z kolei kluczowe dla rozwoju powiatu jest pozyskanie środków z KPO, dzięki którym w chojnickim Szpitalu Specjalistycznym, który jest szpitalem powiatowym, realizowane są inwestycje o wartości 105 mln zł.

Czy jest coś, co z perspektywy czasu zrobiłby Pan inaczej lub podjąłby inną decyzję?

Raczej nie. Od początku mojej pracy postawiłem sobie za cel, że chce odważnie kreować rozwój regionu. Może czasami moje decyzje były odrobinę kontrowersyjne, jak na przykład ta z zagospodarowaniem starych młynów, w których dzisiaj mieści się Centrum Edukacyjno – Wdrożeniowe czy most zwodzony w Małych Swornegaciach no i Kaszubska Marszruta, o której wspomniałem. Ale wszystkie te przedsięwzięcia, jakich się podjąłem w ciągu tych 20 lat, to przykłady realizacji celu, jakim jest kreowania przyszłości regionu.

Jaką radę przekazałby Pan osobie, która właśnie rozpoczyna pracę na stanowisku starosty?

Aby miała wizję rozwoju powiatu. Aby odważnie podejmowała decyzje, nawet te kontrowersyjne i skutecznie przekonywała do nich mieszkańców i radnych.



„Podejmowaliśmy lokalne decyzje, ale miały one wpływ na stabilność państwa i zabezpieczenie w sytuacjach kryzysów, które się pojawiły.

Bezpieczna szkoła i demograficzne wyzwania

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, zmiany demograficzne oraz finansowanie szkół – to główne tematy II Pomorskiego Forum Oświaty Samorządowej, które odbyło się w Chmielnie.

TEKST: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Rafał Laskowski



Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji UMWP
Andrzej Pollak, prezes zarządu Związku Gmin Pomorskich

W forum uczestniczyli przedstawiciele samorządów, administracji oświatowej i instytucji publicznych. Spotkanie stało się okazją do wymiany doświadczeń oraz dyskusji o wyzwaniach, przed którymi stoją pomorskie gminy i szkoły. Jednym z kluczowych zagadnień była potrzeba tworzenia bezpiecznego środowiska rozwoju uczniów, w którym ważne miejsce zajmuje zdrowie psychiczne młodych ludzi.

– Zorganizowaliśmy II Pomorskie Forum Oświaty Samorządowej, podczas którego rozmawialiśmy o najważniejszych wyzwaniach stojących przed pomorską oświatą. Jednym z nich jest demografia i jej wpływ na funkcjonowanie szkół, ich liczbę oraz finanse samorządów. Poruszono też kwestie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Pomorski kurator oświaty Grzegorz Kryger przedstawił natomiast wnioski z nadzoru pedagogicznego, ocenę jakości pracy szkół oraz zagadnienia związane z awansem zawodowym nauczycieli. Dużo uwagi poświęciliśmy cyfryzacji szkół i cyberbezpieczeństwu, a także praktycznym aspektom prowadzenia oświaty przez gminy. Rozmawialiśmy również o projekcie strategii województwa pomorskiego do 2035 roku – mówił Andrzej Pollak, prezes zarządu Związku Gmin Pomorskich.

BEZPIECZEŃSTWO I DOBROSTAN MŁODZIEŻY

Jednym z ważnych punktów programu była dyskusja o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży w pomorskich szkołach. Uczestnicy rozmawiali o skali przemocy rówieśniczej, rozpoznawaniu zagrożeń i sposobach sku-



Grzegorz Kryger, Pomorski kurator oświaty

tecznego przeciwdziałania niepożądanym zjawiskom. Temat ten łączy się również ze zdrowiem psychicznym młodych ludzi, które ma istotne znaczenie dla ich rozwoju i przyszłości regionu.

– Z perspektywy Policji bezpieczeństwo psychiczne dzieci i młodzieży jest fundamentem stabilnego oraz długoterminowego rozwoju naszego regionu, ponieważ silne i dojrzałe emocjonalnie pokolenie to gwarancja bezpiecznej przyszłości. Aby skutecznie chronić najmłodszych oraz zapobiegać kryzysom psychicznym, musimy działać wspólnie. Niezbędne jest wzmacnianie profilaktyki w placówkach oświatowych, zapewnienie łatwego dostępu do specjalistów i ścisła współpraca samorządów, rodziców oraz formacji mundurowych, aby dać młodym ludziom poczucie bezpieczeństwa i realne wsparcie – mówi mł. insp. Tomasz Guss, Naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Gdańsku.

Skala problemu znajduje odzwierciedlenie w danych policyjnych. W 2025 roku w województwie pomorskim odnotowano 302 próby samobójcze wśród dzieci i młodzieży, najwięcej spośród wszystkich województw. W pierwszej połowie 2026 roku zarejestrowano 135 takich zdarzeń, wobec 173 w analogicznym okresie rok wcześniej, co oznacza spadek o blisko 22%. Mimo poprawy statystyki pokazują, że potrzeba wsparcia psychicznego młodych ludzi pozostaje istotnym wyzwaniem.

– Bezpieczeństwo psychiczne młodzieży to fundament rozwoju naszego regionu. Młodzi ludzie, którzy czują się bezpieczni, chętniej wiążą tu swoją przyszłość. Wiemy, że skuteczne wsparcie wymaga bliskiej współpracy z praktykami. Dlatego jako pracownicy organu nadzoru pedagogicznego staramy się budować dobre relacje z organami prowadzącymi i dyrektorami szkół. Spotykamy się w rejonach wizytacyjnych, gdzie rozmawiamy o ich realnych potrzebach i problemach uczniów. Wspólnie szukamy najlepszych rozwiązań. Taki stały dialog pozwala nam szybko reagować i dbać o dobrostan psychiczny młodzieży, co buduje silne fundamenty pod stabilny rozwój całego regionu – dodaje Grzegorz Kryger, Pomorski Kurator Oświaty.

DEMOGRAFIA I FINANSOWANIE SZKÓŁ

Samorządowcy dyskutowali również o zmianach demograficznych i ich wpływie na funkcjonowanie placówek edukacyjnych. Spadek liczby uczniów oznacza konieczność analizowania sieci szkół, kosztów ich utrzymania oraz wykorzystania dostępnej infrastruktury.

– Mamy do czynienia z nieuchronnymi zmianami demograficznymi, szczególnie ze spadkiem liczby urodzeń, które wpływają na organizację pracy szkół. Dlatego niezwykle ważne jest, aby samorządowcy ponownie przeanalizowali liczbę uczniów i oddziałów, a następnie na tej podstawie podejmowali decyzje dotyczące optymalizacji kosztów utrzymania placówek. Kluczowe jest, aby reorganizacja sieci szkół odbywała się bez szkody dla jakości nauczania i wsparcia uczniów, a także bez negatywnego wpływu na ich rozwój osobowy, psychiczny oraz fizyczny. To główne przesłanie dyskusji poświęconej wyzwaniom demograficznym. Podczas wydarzenia pojawiła się również refleksja, że bezpieczeństwo psychiczne młodych ludzi stanowi fundament dalszego rozwoju regionu – mówi Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji UMWP.

W programie znalazły się także zagadnienia dotyczące jakości kształcenia, nadzoru pedagogicznego i rozwoju zawodowego nauczycieli. Forum obejmowało także konsultacje dotyczące projektu Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2035, w tym proponowanych kierunków działań w obszarze edukacji.

Forum pokazało, że przyszłość pomorskiej oświaty zależy nie tylko od finansowania i organizacji szkół, ale również od zapewnienia uczniom bezpiecznych warunków nauki. Zdrowie psychiczne młodzieży to jeden z fundamentów rozwoju regionu.



Prawie 13 MILIONÓW na kolejne zmiany

Śródmieście Wejherowa czeka kolejny etap zmian. Projekt o wartości 12,7 mln zł obejmie m.in. nowe przestrzenie publiczne i remont zabytkowej ul. Hallera.

TEKST I ZDJĘCIA: UM Wejherowo

W Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku zastępca prezydenta Arkadiusz Kraszkiewicz oraz skarbnik miasta Anna Lewandowska podpisali umowę na realizację projektu „Rewitalizacja Śródmieścia Wejherowa – etap II".

– To kolejna ważna rewitalizacja realizowana na terenie Wejherowa. Dzięki środkom przeznaczonym na rewitalizację zmienia się całe województwo pomorskie, ale te zmiany wyraźnie widać również w Wejherowie. Park Miejski, Park Kaszubski, okolice Cedronu czy śródmieście naszego miasta – to miejsca, które zyskują nowe oblicze właśnie dzięki tym środkom – mówi Arkadiusz Kraszkiewicz, zastępca prezydenta Wejherowa.

NOWE OBLICZE ŚRÓDMIEŚCIA

Celem projektu jest kompleksowa rewitalizacja i zagospodarowanie zdegradowanego obszaru Śródmieścia Wejherowa. Planowane jest między innymi zagospodarowanie czterech przestrzeni publicznych poprzez przywrócenie im funkcji wypoczynkowej, rekreacyjnej oraz retencyjnej: ul. Bukowa 10 i 11, miejsce po starej kotłowni przy ul. Harcerskiej, teren przy ul. Północnej.

Rewitalizacja uwzględnia też kompleksowy remont zabytkowej ulicy Hallera, która zyska nową jezdnię i chodniki, nową sieć kanalizacji deszczowej. Poprawią się też warunki siedliskowe drzew zabytkowej alei lipowej.

> ***Dzięki środkom przeznaczonym na rewitalizację zmienia się całe województwo pomorskie, ale te zmiany wyraźnie widać również w Wejherowie.***
>
> **Arkadiusz Kraszkiewicz, zastępca prezydenta Wejherowa**

WZMACNIANIE LOKALNEJ TOŻSAMOŚCI

W planach są też działania społeczne, które uzupełniają inwestycje infrastrukturalne. Ich celem jest integracja mieszkańców, wzmacnianie lokalnej tożsamości oraz pomoc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym.

Całkowita wartość projektu wynosi 12,7 mln zł, natomiast dofinansowanie z funduszy europejskich wyniosło ponad 6,7mln zł. Przedsięwzięcie realizuje cele Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Wejherowa na lata 2024-2033.



Fundusze Europejskie dla Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO


gwe24.pl
Najświeższe informacje
z Powiatu Wejherowskiego
Dowiedz się więcej:
reklama@expressy.pl
58 736 33 22


PREMIUM
NIERUCHOMOŚCI
www.expressbiznesu.pl
BĄDŹ NA BIEŻĄCO
z rynkiem nieruchomości premium
www.expressbiznesu.pl
gwe24.pl
W TYM
NUMERZE
Express Powiatu Wejherowskiego | Tygodnik nr 15 (942) | 24 kwietnia 2026 roku

Drogi dla mieszkańców i przyszłości regionu

Rozwój infrastruktury i przygotowanie regionu na nowe inwestycje to priorytety powiatu puckiego. Kluczową rolę odgrywają w tym Starosta Jarosław Białk i Dyrektor ZDP Marcin Majek.

TEKST: Zuzanna Korth,
ZDJĘCIA: Piotr Lessnau, Konrad Kędzior



Nowa jednostka w postaci Zarządu Dróg Powiatowych w Pucku rozpoczęła działalność 1 listopada 2024 roku. Natomiast od 1 stycznia 2025 roku przejęła pełny zakres obowiązków związanych z zarządzaniem drogami powiatowymi. Zmiana organizacyjna umożliwiła Powiatowi Puckiemu samodzielne zarządzanie własną siecią drogową. Jednostka odpowiada za utrzymanie dróg, realizację inwestycji, zarządzanie pasem drogowym oraz działania związane z bezpieczeństwem ruchu.

DOŚWIADCZENIE I ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DROGI

Na czele ZDP stanął Marcin Majek – magister inżynier budownictwa oraz doświadczony samorządowiec, w przeszłości Wójt Gminy Kosakowo. Dzięki połączeniu wiedzy technicznej z praktyką administracyjną skutecznie łączy kwestie inżynieryjne z potrzebami mieszkańców oraz możliwościami budżetowymi powiatu. Do jego zadań należy organizacja prac utrzymaniowych, nadzór nad inwestycjami oraz racjonalne rozdysponowywanie środków.

> ***Dobra infrastruktura drogowa to nie tylko nowa nawierzchnia, ale również bezpieczeństwo pieszych, sprawna komunikacja i przygotowanie na rozwój regionu.***

Marcin Majek,
Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Pucku

INFRASTRUKTURA WAŻNA DLA ROZWOJU POWIATU PUCKIEGO

Rozwój sieci drogowej nabrał tempa wraz z przyjęciem budżetu powiatu na 2026 rok. 8 grudnia 2025 roku Rada Powiatu Puckiego przeznaczyła blisko 60 mln zł na inwestycje realizowane przez ZDP. Wśród najważniejszych zadań znalazły się: rozbudowa drogi Dębki–Odargowo (realizowana w etapach), przebudowa drogi dojazdowej do podstrefy Żarnowiec, przebudowa układu drogowego ulic Hallera i 10 Lutego w Pucku oraz przebudowa ulicy Długiej w Starzyńskim Dworze.

> ***Rozwój powiatu puckiego wymaga odpowiedzialnego planowania i konsekwentnego działania. Inwestując w infrastrukturę, myślimy nie tylko o obecnych potrzebach mieszkańców, ale również o m.in. przyszłości naszego regionu.***
>
> **Jarosław Białk, Starosta Pucki**

DROGI W OBLICZU STRATEGICZNYCH INWESTYCJI

Działalność obu samorządowców wpisuje się również w szerszą dyskusję o przyszłości infrastruktury regionu. W kwietniu 2026 roku Jarosław Białk uczestniczył w spotkaniu w gminie Choczewo dotyczącym wpływu planowanej elektrowni jądrowej na drogi i organizację transportu. Poruszano kwestie zwiększonego ruchu ciężarowego, finansowania remontów oraz konieczności dostosowania infrastruktury do potrzeb inwestycji. Z kolei w październiku 2026 roku starosta spotkał się z prezesem Polskich Elektrowni Jądrowych, Markiem Woszczykiem. Rozmowy dotyczyły przygotowania Ziemi Puckiej do zmian związanych z planowaną inwestycją, w tym zagadnień transportu, rynku pracy, infrastruktury i usług publicznych.



WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZYSZŁOŚĆ

Jarosław Białk, jako Starosta Pucki, odpowiada za realizację zadań samorządu. Marcin Majek kieruje jednostką, zarządzającą drogami powiatowymi. Ich role są różne, ale łączą się w procesie planowania i realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych. Sprawne drogi oznaczają bezpieczniejsze podróże, lepszy dostęp do usług i większą dostępność miejscowości. W powiecie puckim, gdzie ruch turystyczny sezonowo znacznie wzrasta, planowanie infrastruktury wymaga uwzględniania codziennych potrzeb mieszkańców i przyszłego rozwoju regionu.

Efekty tych działań mieszkańcy,goście, inwestorzy oceniają przede wszystkim na podstawie stanu dróg, komfortu podróżowania i bezpieczeństwa. Budowanie odporności i potencjału jest najważniejszym elementem realizowanych inwestycji.



Milionowa inwestycja

W BEZPIECZEŃSTWO PACJENTÓW

Flota Karetek Sztumskich powiększyła się o nowoczesny ambulans, który stacjonuje w Dzierzgoniu i zabezpiecza potrzeby zdrowotne mieszkańców wschodniej części powiatu. Spółka zapowiada również kolejne inwestycje, w tym zakup specjalistycznej karetki bariatrycznej.

TEKST I ZDJĘCIA: Starostwo Powiatowe w Sztumie





Nowoczesny pojazd o wartości blisko miliona złotych zaczął stacjonować w Dzierzgoniu, zabezpieczając potrzeby zdrowotne mieszkańców wschodniej części Powiatu Sztumskiego. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele samorządu powiatowego, dyrekcja szpitala oraz kadra medyczna.

– To kolejny dowód na bardzo dobrą współpracę samorządu powiatowego ze spółką American Heart of Poland, która wspólnie z powiatem sztumskim jest współudziałowcem Karetek Sztumskich. Najważniejsze jest to, że nowy pojazd posłuży zabezpieczeniu zdrowia i życia mieszkańców całego naszego powiatu. Mamy obecnie trzy karetki stacjonujące w Sztumie, Dzierzgoniu i Mikołajkach Pomorskich oraz pojazd zapasowy, dzięki czemu nasz teren jest należycie zabezpieczony - podkreślił Starosta Leszek Sarnowski.

NOWOCZESNY SPRZĘT RATUJĄCY ŻYCIE

Nowy ambulans zakupiony ze środków spółki Karetki Sztumskie, został wyposażony w nowoczesny sprzęt ratujący życie, w tym nosze elektryczne, które w znacznym stopniu odciążają ratowników medycznych podczas transportu pacjentów.

– W planach na najbliższy rok znajduje się zakup karetki bariatrycznej, dostosowanej do transportu pacjentów z olbrzymią otyłością, wyposażonej w specjalistyczny sprzęt oraz dedykowane respiratory. Będzie to jedna z pierwszych tego typu karetek w całym województwie pomorskim – zapowiada Iwona Kazek, Prezes Karetek Sztumskich.

DALSZE DZIAŁANIA

Ponadto spółka American Heart of Poland planuje poszerzenie oferty o stacjonarne gabinety ze specjalistycznymi konsultacjami lekarskimi (m.in. z zakresu kardiologii, neurologii czy laryngologii).

Warto zaznaczyć, że Powiat Sztumski jako jeden z nielicznych w województwie utrzymuje pełną, stałą obsadę lekarską w karetce specjalistycznej "S". To w połączeniu z wykwalifikowanym zespołem 25 ratowników medycznych gwarantuje najwyższy poziom opieki zdrowotnej dla mieszkańców Powiśla.



OSP Przodkowo z nowym sprzętem.

Większe bezpieczeństwo strażaków

Ochotnicza Straż Pożarna w Przodkowie znalazła się w gronie laureatów 8. edycji programu grantowego „Wzmocnij Swoje Otoczenie", realizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.

TEKST I ZDJĘCIA: UG Przodkowo

Dzięki otrzymanemu dofinansowaniu jednostka zakupiła nowoczesny sprzęt ochronny dla strażaków, który będzie wykorzystywany podczas działań ratowniczych.

NOWE WYPOSAŻENIE DLA STRAŻAKÓW

W ramach projektu OSP Przodkowo wzbogaciła się o lekkie ubrania bojowe, hełmy techniczne oraz hełmy bojowe. Zakupione wyposażenie pozwoli zwiększyć poziom bezpieczeństwa strażaków podczas prowadzonych akcji. Poprawi też komfort i higienę ich pracy w trudnych warunkach.

Nowy sprzęt ma istotne znaczenie dla skutecznego prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych. Odpowiednie wyposażenie osobiste ratowników przekłada się nie tylko na ich bezpieczeństwo, ale również na sprawność udzielania pomocy osobom poszkodowanym. Z projektu skorzystają strażacy oraz mieszkańcy gminy Przodkowo, którzy mogą liczyć na lepiej przygotowane służby ratownicze.

WSPIERANIE JAKOŚCIOWYCH INICJATYW

Program „Wzmocnij Swoje Otoczenie" wspiera lokalne inicjatywy służące poprawie jakości życia mieszkańców. Jest skierowany do społeczności z terenów, na których Polskie Sieci Elektroenergetyczne prowadzą inwestycje infrastrukturalne lub modernizują istniejącą sieć. Dofinansowanie przyznawane jest na projekty związane m.in. z rozwojem lokalnej infrastruktury społecznej, poprawą bezpieczeństwa, aktywizacją mieszkańców, ochroną środowiska i zwiększaniem efektywności energetycznej.

Doposażenie OSP Przodkowo to kolejny krok w kierunku poprawy bezpieczeństwa mieszkańców gminy oraz podnoszenia gotowości jednostki do podejmowania działań ratowniczych. Wsparcie PSE pokazuje, jak ważna jest współpraca między instytucjami a lokalnymi społecznościami w trosce o wspólne bezpieczeństwo.



79 stypendystów nagrodzonych przez Wójta Gminy Przodkowo

Gmina Przodkowo przeznaczyła ponad 105 tys. zł na stypendia motywacyjne dla uzdolnionej młodzieży i studentów. Wyróżnienia za rok szkolny i akademicki 2025/2026 otrzymało 79 osób.

TEKST I ZDJĘCIA: UG Przodkowo

W sali sportowej Powiatowego Zespołu Szkół im. rtm. Witolda Pileckiego w Przodkowie odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów motywacyjnych. Wyróżnienia przekazał wójt Andrzej Wyrzykowski. Program ma na celu docenianie wysokich wyników w nauce, zaangażowania oraz osiągnięć artystycznych młodych mieszkańców gminy.

79 NAGRODZONYCH I PONAD 105 TYS. ZŁ WSPARCIA

W tegorocznej edycji stypendia otrzymało 59 uczniów szkół podstawowych, czterech uczniów szkoły ponadpodstawowej oraz 16 studentów. Łącznie samorząd przeznaczył na ten cel 105 360 zł. Wśród nagrodzonych uczniów szkół podstawowych znaleźli się reprezentanci pięciu placówek: w Czeczewie, Pomieczynie, Wilanowie, Przodkowie i Szarłacie. Wyróżniono również uczniów Powiatowego Zespołu Szkół im. rtm. Witolda Pileckiego w Przodkowie oraz studentów kontynuujących naukę na uczelniach wyższych.

Stypendia są formą uznania dla pracy, wytrwałości i osiągnięć młodych mieszkańców gminy.

LISTA WYRÓŻNIONYCH

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czeczewie:
Maksymilian Mazur, Ignacy Krawczyk, Grzegorz Grasza, Daria Kołodziejczyk, Liliana Alencynowicz, Natalia Wilczewska, Agata Gosz, Karolina Toporek, Martyna Bieniek, Małgorzata Koman, Kalina Trochymiak, Dawid Łasak, Norbert Baska, Nikola Jankowska, Maria Toporek, Olga Magrian.

Szkoła Podstawowa im. ks. Bronisława Szymichowskiego w Pomieczynie:
Łukasz Kreft, Laura Dawidowska, Nikola Dąbrowska.

Szkoła Podstawowa w Wilanowie:
Wojciech Rzeszewicz, Korneliusz Łysień, Julita Dampc, Szymon Kalkowski, Adam Zinke, Julia Mateja, Daniel Kulas, Maja Kalkowska, Florian Okrój.

Szkoła Podstawowa im. Antoniego Abrahama w Przodkowie:
Amelia Szmuda, Weronika Golnau, Amelia Gliszczyńska, Michalina Pelcer, Kaspian Czerwinski, Sebastian Fularczyk, Michalina Keller, Agata Lejkowska, Liliana Zielonka, Maria Radowska, Olga Browarczyk, Pola Pietras, Izabela Rychert, Piotr Pipka, Nikola Gaj, Konrad Kaszuba, Kornelia Mionskowska, Tomasz Kosmala, Marta Babul, Alicja Schmude, Oliwier Siczek, Laura Okrój, Maciej Dawidowski, Amelia Zamojska, Blanka Ryczko, Gracjan Naczk Konrad Sprenger, Patrycja Węsora, Nadia Koniszewska.

Szkoła Podstawowa w Szarłacie:
Przemysław Roszkowski, Olaf Dawidowski.

Powiatowy Zespół Szkół im. rtm. Witolda Pileckiego w Przodkowie:
Jakub Kryszewski, Sylwia Markowska, Cezary Ludwichowski, Małgorzata Klinkosz Wojtakowska.

Stypendyści – studenci:
Alan Boriński, Bernadeta Pionk, Krystian Ostrowicki-Feluś, Natalia Nowak, Klaudia Wojowska, Weronika Kąkol, Paulina Kielinska, Wiktoria Stencel, Oliwia Soroko, Kinga Krefft, Martyna Stromska, Kornelia Paczoska, Patrycja Szymichowska, Emilia Gruba, Wiktoria Soroko, Urszula Ziółkowska.

Sześć wieków historii I NOWE MOŻLIWOŚCI

Średniowieczny Ratusz Staromiejski w Malborku przeszedł kompleksową modernizację. Inwestycja za blisko 12,7 mln zł to kolejny etap odnowy historycznego centrum miasta.

TEKST: UM Malbork,
ZDJĘCIA: Łukasz Mocek | Urząd Miasta Malborka

Ratusz Staromiejski od ponad sześciu wieków jest częścią historii Malborka. Po kompleksowej modernizacji zyskuje nowe możliwości wykorzystania i wpisuje się w dalszą rewitalizację historycznego centrum miasta.





PONAD SZEŚĆ WIEKÓW HISTORII

Gotycki ratusz powstał w XIV wieku, gdy Malbork rozwijał się w sąsiedztwie zamku krzyżackiego. Do 1929 roku pełnił funkcję siedziby władz miejskich. Po II wojnie światowej stopniowo zyskiwał nowe przeznaczenie, stając się miejscem działalności kulturalnej i społecznej.

W 2026 roku mija 65 lat od rozpoczęcia działalności kulturalnej w jego murach. Funkcjonowały tu między innymi Młodzieżowy Dom Kultury „Ratusz" oraz Malborskie Centrum Kultury i Edukacji. Dla kolejnych pokoleń malborczyków budynek był miejscem pierwszych kontaktów ze sztuką, muzyką i teatrem.

WIELOMILIONOWA INWESTYCJA

Przygotowania do modernizacji rozpoczęły się w latach 2016–2017. Ważnym krokiem było opracowanie dokumentacji technicznej w ramach projektu współpracy transgranicznej realizowanego w latach 2019–2023. Następnie miasto pozyskało środki z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków oraz programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027.

Pierwszy etap obejmował remont dachu i odnowienie zabytkowej fontanny przed budynkiem. Wartość tych prac wyniosła

około 3,26 mln zł, z czego blisko 3,2 mln zł stanowiło dofinansowanie zewnętrzne.

Kolejnym krokiem była termomodernizacja o wartości około 3,4 mln zł, wsparta kwotą blisko 2,8 mln zł ze środków europejskich. Prace pozwoliły poprawić efektywność energetyczną obiektu, przy jednoczesnym zachowaniu jego zabytkowego charakteru. Dopełnieniem przedsięwzięcia jest projekt „Żuławska Pętla Kultury", obejmujący modernizację wnętrz i ich wyposażenie. Łączna wartość inwestycji w ratuszu, wraz z wyposażeniem, wyniesie blisko 12,7 mln zł. Dofinansowanie zewnętrzne sięga około 10 mln zł.



KULTURA OTWARTA NA MIESZKAŃCÓW

Odnowione wnętrza zostaną wyposażone z myślą o różnorodnych działaniach. Powstaną przestrzenie do zajęć tanecznych i teatralnych, warsztatów artystycznych, edukacji historycznej oraz muzycznej. Dzięki temu ratusz będzie mógł jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby mieszkańców.

Projekt zakłada również organizację Stref Otwartej Kultury, czyli cyklicznych wydarzeń kulturalno-edukacyjnych odbywających się w różnych częściach miasta. Spektakle, koncerty i warsztaty plenerowe mają przybliżać lokalne dziedzictwo oraz zachęcać do aktywnego uczestnictwa w kulturze.



STARE MIASTO ZMIENIA SIĘ DALEJ

Modernizacja ratusza jest częścią wieloletniej odnowy historycznego centrum. Kolejne działania obejmują modernizację układu drogowego, której zakończenie zaplanowano jeszcze na 2026 rok. Przygotowywana jest również przebudowa Traktu Jana Pawła II. Projekt zakłada między innymi nowe nasadzenia zieleni, elementy małej architektury, poprawę warunków dla pieszych oraz rozwiązania służące retencji wód opadowych.

Odnowiony Ratusz Staromiejski staje się kolejnym symbolem przemian Malborka. Pokazuje, że zabytki mogą nie tylko przypominać o przeszłości, ale również aktywnie uczestniczyć w życiu miasta i służyć następnym pokoleniom.

Z Saint-Ghislain do Sierakowic

PRZYJAŹŃ, KTÓRA TRWA

Współpraca Sierakowic z belgijskim Saint-Ghislain to historia, która zaczęła się od spotkania, a z czasem przerodziła się w prawdziwą przyjaźń.

TEKST I ZDJĘCIA: UG Sierakowice





Jej początki sięgają 1999 roku, kiedy podczas spotkania w Brukseli, z udziałem przedstawicieli samorządów, Polonii belgijskiej i Konsulatu RP, pojawił się pomysł nawiązania bliższych relacji między obiema gminami. Kolejne wizyty, rozmowy i wspólne przedsięwzięcia doprowadziły do podpisania deklaracji partnerstwa w 2001 roku, a następnie formalnej umowy partnerskiej w 2025 r.

LUDZIE SIŁĄ WSPÓŁPRACY

Prawdziwą siłą tej współpracy stali się ludzie: mieszkańcy, młodzież, nauczyciele, strażacy, artyści, seniorzy i przedstawiciele lokalnych organizacji. To oni przez lata budowali most łączący Sierakowice i Saint-Ghislain.

Szczególne miejsce w tej historii zajmuje kultura. Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Sierakowice" występował w Saint-Ghislain podczas prestiżowego Światowego Festiwalu Folkloru, prezentując kaszubską muzykę, taniec i tradycję obok zespołów z całego świata. W Sierakowicach gościli belgijscy artyści z zespołu „Spotkanie". Były koncerty, wystawy twórców ludowych i wiele okazji do tego, by pokazać, jak bogata i barwna jest kultura obu regionów.

Ważnym rozdziałem partnerstwa były wymiany dzieci i młodzieży. Młodzi mieszkańcy Sierakowic odwiedzali belgijskie rodziny, poznawali Saint-Ghislain, Mons i Brukselę, a ich belgijscy rówieśnicy odkrywali Sierakowice, Kaszuby i Pomorze. Były wspólne zawody sportowe, Międzynarodowe Igrzyska Przyjaźni Europejskiej, rozmowy, wspólna zabawa i, co najważniejsze, przyjaźnie, które często zostawały na długo po zakończeniu oficjalnych programów.

KONKRETNE SKUTKI

Partnerstwo ma również wymiar bardzo konkretny. Samorządy wymieniały się doświadczeniami w dziedzinie edukacji, rolnictwa, gospodarki i działalności społecznej. Szczególną więź stworzyli strażacy z obu gmin. Były wzajemne wizyty, wymiana doświadczeń i pomoc, która niejednokrotnie przybierała bardzo praktyczny wymiar.

Wspólnota partnerstwa była widoczna także w trudnych chwilach. W 2022 roku, po wybuchu wojny w Ukrainie, mieszkańcy i przyjaciele Sierakowic z Saint-Ghislain zorganizowali pomoc dla uchodźców, przekazując środki finansowe oraz artykuły pierwszej potrzeby. Był to kolejny piękny dowód solidarności i tego, że prawdziwa przyjaźń nie kończy się na oficjalnych spotkaniach.

WYJĄTKOWA DELEGACJA

Dziś, po ponad 25 latach od pierwszych kontaktów, Sierakowice i Saint-Ghislain nadal spotykają się, odwiedzają i wspólnie świętują. W 2025 roku obchodziliśmy 20-lecie podpisania umowy partnerskiej, a w 2026 roku gościliśmy w Sierakowicach delegację seniorów z Saint-Ghislain.

Czterodniowa wizyta była okazją do rozmów, wymiany doświadczeń oraz umacniania naszej wieloletniej współpracy. Podczas pobytu goście zwiedzili najważniejsze i najbardziej charakterystyczne miejsca Gminy Sierakowice i okolic, poznając bliżej piękne Kaszuby, lokalną kulturę i tradycje. Odwiedzili również najważniejsze inwestycje realizowane na terenie gminy. Była to okazja do pokazania nowoczesnej infrastruktury czy inwestycji służących mieszkańcom. Ponad 25 lat współpracy Sierakowic i Saint-Ghislain to dorobek wielu osób i środowisk, które na przestrzeni lat angażowały się w realizację wspólnych przedsięwzięć. To również zobowiązanie do dalszego rozwijania kontaktów, szczególnie w obszarach związanych z edukacją, kulturą, działalnością społeczną oraz wymianą doświadczeń samorządowych.



W Lesie Szpęgawskim odbyły się uroczystości upamiętniające 87. rocznicę niemieckiej zbrodni.

Pamięć, która zobowiązuje

Gmina Starogard Gdański łączy troskę o miejsca pamięci z edukacją historyczną i wspólnym upamiętnianiem ofiar niemieckiej zbrodni.

TEKST: Ewa Macholla-Jacewicz, **ZDJĘCIA:** Małgorzata Babinek

Las Szpęgawski to jedno z najważniejszych miejsc pamięci na Kociewiu. Jesienią 1939 roku niemieccy okupanci rozpoczęli tu masowe egzekucje, w których zginęły tysiące mieszkańców Starogardu Gdańskiego i okolic. Wśród ofiar byli przedstawiciele lokalnych elit, nauczyciele, duchowni, urzędnicy, działacze społeczni, a także pacjenci szpitali psychiatrycznych, w tym dzieci. Pamięć o pomordowanych pozostaje ważną częścią tożsamości regionu i zobowiązaniem dla kolejnych pokoleń.

PAMIĘĆ WSPÓLNOTY

20 września 2026 roku w Lesie Szpęgawskim odbyły się uroczystości upamiętniające 87. rocznicę niemieckiej zbrodni. Wzięli w nich udział m.in. przedstawiciele samorządów, parlamentarzyści, duchowieństwo, wojsko, służby mundurowe, poczty sztandarowe. Złożono kwiaty pod pomnikiem głównym, odprawiono Mszę Świętą w intencji ofiar, odczytano Apel Poległych i oddano salwę honorową. Obchody były wyrazem wspólnej pamięci i szacunku wobec tych, którym odebrano życie.

– Las Szpęgawski jest częścią naszej historii, ale jest też miejscem naszej odpowiedzialności. Musimy dbać o to, by ofiary nie pozostały anonimową liczbą, a prawda o ich losie była przekazywana następnym pokoleniom. Pamięć wymaga zarówno troski o miejsca pochówku, jak i rozmowy z młodymi ludźmi o historii oraz jej znaczeniu dla współczesności - mówi Artur Osnowski, wójt Gminy Starogard Gdański.

ODNOWIONE GROBY, TRWAŁY SZACUNEK

Konkretnym wymiarem tej odpowiedzialności jest zakończony remont czterech grobów masowych nr 9, 16, 31 i 32 na Cmentarzu Wojennym w Lesie Szpęgawskim. Gmina zrealizowała inwestycję w ramach rządowego programu „Groby i cmentarze wojenne w kraju - edycja 2026". Prace objęły m.in. roboty ziemne, prace brukarskie oraz uporządkowanie otoczenia mogił. Ich celem było poprawienie stanu miejsc pochówku i przywrócenie im należytego wyglądu. Całkowity koszt zadania wyniósł 233 tys. zł, z czego 120 tys. zł stanowi dofinansowanie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury. Pozyskane środki pozwoliły połączyć ochronę materialnego dziedzictwa z działaniami edukacyjnymi.

HISTORIA PRZEKAZYWANA MŁODYM

Ważnym elementem projektu były prelekcje zorganizowane we wszystkich siedmiu szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę. Zajęcia poprowadzili specjaliści zajmujący się badaniem i dokumentowaniem zbrodni pomorskiej: dr Dawid Kobiałka z Uniwersytetu Łódzkiego oraz prokurator Tomasz Jankowski z gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Spotkania przybliżyły uczniom tragiczne wydarzenia z okresu II wojny światowej, a zarazem stworzyły przestrzeń do rozmowy o godności człowieka, odpowiedzialności i znaczeniu historycznej prawdy.

Dla Gminy Starogard Gdański działania w Lesie Szpęgawskim to coś więcej niż opieka nad miejscem pamięci. To długofalowe zadanie, w którym inwestycje, edukacja i wspólne uroczystości wzajemnie się uzupełniają. Pamięć trwa wtedy, gdy jest pielęgnowana w przestrzeni publicznej, lokalnej wspólnocie i w świadomości młodego pokolenia.



Zakończony został remont czterech grobów masowych na Cmentarzu Wojennym w Lesie Szpęgawskim zrealizowany w ramach rządowego programu „Groby i cmentarze wojenne w kraju - edycja 2026".



Zajęcia w szkołach poprowadzili specjaliści zajmujący się badaniem i dokumentowaniem zbrodni pomorskiej: dr Dawid Kobiałka z Uniwersytetu Łódzkiego oraz prokurator Tomasz Jankowski z IPN.

Zdegradowany budynek dostał drugie życie

Gmina Subkowy zrealizowała jedną z istotnych inwestycji służących mieszkańcom. Powstał nowoczesny budynek, w którym swoją siedzibę znalazły Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

TEKST: Przemysław Schenk,
ZDJĘCIA: Urząd Gminy Subkowy

Historia inwestycji rozpoczęła się 25 października 2023 roku, kiedy Gmina Subkowy zakupiła budynek przy ul. Spółdzielczej. Obiekt od wielu lat pozostawał nieużywany i znajdował się w złym stanie technicznym. Osłabiona konstrukcja, popękane ściany, nieszczelny dach oraz zużyta stolarka okienna i drzwiowa sprawiały, że nie nadawał się do bezpiecznego użytkowania.

ZADBANO O KAŻDY SZCZEGÓŁ

Przygotowana koncepcja uwzględniała obowiązujące przepisy, a jednocześnie zakładała stworzenie miejsca zapewniającego mieszkańcom możliwie największy komfort i bezpieczeństwo. Za wykonanie inwestycji odpowiadał Zakład Remontowo-Budowlany Tym-Bud Waldemar Tymoszewski z siedzibą w Pruszczu Gdańskim.

Przemiana objęła również otoczenie budynku. Teren, który wcześniej był zaniedbany i nieuporządkowany, został zagospodarowany zgodnie z obowiązującymi przepisami. Powstała też przestrzeń odpowiadająca nowej funkcji obiektu.

INWESTYCJA DLA CAŁEJ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

W odnowionym budynku funkcjonuje Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Połączenie obu instytucji w nowoczesnym i dostosowanym obiekcie ma znaczenie nie tylko dla ich codziennego funkcjonowania, ale dla mieszkańców.

Biblioteka nie jest dziś wyłącznie miejscem, w którym wypożycza się książki. To również przestrzeń spotkań lokalnej społeczności, organizacji koncertów, wernisaży i innych wydarzeń. Z kolei nowoczesna część przeznaczona dla Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zapewnia mieszkańcom komfortowe warunki obsługi oraz odpowiednią przestrzeń do realizacji jego zadań. Budynek został dostosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, a zastosowane rozwiązania uwzględniają również wymagania dotyczące ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 4 953 923,40 zł. Znaczącą część stanowiło dofinansowanie w wysokości 2 mln zł z Banku Gospodarstwa Krajowego, przyznane w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. To inwestycja, która wykracza poza sam remont i modernizację istniejącego budynku. Gmina Subkowy zyskała nowoczesne miejsce, w którym mogą działać ważne dla mieszkańców instytucje.

Przed







Po









Samorządy i eksperci przy jednym stole

Ponad 350 uczestników, debaty o bezpieczeństwie energetycznym i przyszłości samorządów oraz porozumienie dotyczące finansowania wspólnot energetycznych. W Gdańsku odbyła się jubileuszowa, 10. edycja Pomorskiego Eko Forum.

TEKST I ZDJĘCIE: Pomorskie Eko Forum

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli samorządów, administracji, biznesu, nauki i organizacji społecznych. Rozmawiano o wyzwaniach środowiskowych, transformacji energetycznej i odporności lokalnych społeczności na kryzysy.

POROZUMIENIE NA RZECZ WSPÓLNOT ENERGETYCZNYCH

Jednym z najważniejszych punktów forum było podpisanie porozumienia w sprawie utworzenia grupy koordynującej finansowanie wspólnot energetycznych w województwie pomorskim. Dokument podpisali marszałek województwa Mieczysław Struk, prezes WFOŚiGW w Gdańsku Malwina Śnieg oraz wiceprezes Banku Ochrony Środowiska Tomasz Mironczuk.

Współpraca tych instytucji ma ułatwić rozwój lokalnych inicjatyw energetycznych i poszukiwanie rozwiązań wspierających ich finansowanie. Temat ten był również przedmiotem debaty poświęconej odporności gmin i znaczeniu energii dla bezpieczeństwa.

ENERGIA, ODPADY I GOTOWOŚĆ NA KRYZYSY

Program jubileuszowej edycji obejmował trzy debaty dotyczące przyszłości samorządów, gospodarki odpadami i bezpieczeństwa energetycznego. Uczestnicy dyskutowali m.in. o kosztach transformacji, finansowaniu inwestycji oraz współpracy administracji, biznesu i mieszkańców.

W blokach EKO TALKS i EKO PIGUŁKA eksperci prezentowali zagadnienia związane z systemem kaucyjnym, lokalną energetyką, edukacją środowiskową i praktycznymi rozwiązaniami wspierającymi zieloną transformację.

DZIESIĘĆ LAT WSPÓŁPRACY

Jubileusz był okazją do podsumowania dekady dialogu między samorządami, instytucjami i przedsiębiorcami. Uroczystości otworzył Poranek Jubileuszowy, podczas którego zaprezentowano film „10 przełomów Pomorza – 10 lat zmian". W programie znalazło się również wystąpienie Lidii Popiel poświęcone odpowiedzialności i wpływowi codziennych wyborów na otoczenie.

Tegoroczne Pomorskie Eko Forum pokazało, że rozmowy o środowisku coraz mocniej łączą się z kwestiami bezpieczeństwa, rozwoju gospodarczego i jakości życia mieszkańców.

LODOWISKO
SUCHY DWÓR

Świąteczna Integracja

na lodowisku w Suchym Dworze

Połączenie aktywności na lodzie z świątecznym poczęstunkiem w barze PlayOff na terenie obiektu!



+



Idealna propozycja na integrację szkolną lub firmową!

Zapraszamy do kontaktu i rezerwacji!

Ilość rezerwacji ograniczona

Mail: **sekretariat@lodowiskosuchydwor.pl**

Tel: **504469054**

IGLOTEX

POLSKA FIRMA 100%

KOMPLEKSOWA OFERTA DLA GASTRONOMII

Największy i jedyny ogólnopolski dystrybutor żywności mrożonej, chłodzonej i suchej w Polsce w kanale detalicznym oraz HoReCa.

21 centr dystrybucyjnych · 300 przedstawicieli
1 mln dostaw rocznie

W Iglotex Professional łączymy pasję do gotowania z doświadczeniem, aby dostarczać szefom kuchni i restauratorom kompleksowe rozwiązania gastronomiczne.

****

Jesteśmy blisko Ciebie!

Oferujemy obsługę, doradztwo i dostawy na terenie całego kraju.

Zadzwoń, napisz, zamów!

tel. +48 625 600 500
tele@iglotex.com.pl
iglotex.ehurtownia.pl

24/7



****

IGLOTEX PROFESSIONAL

BISTRO HORECA BY IGLOTEX

Café Passionata

facebook

instagram

eHurtownia 24/7

katalog produktów